

19124  
nab2

35

# PROPOZYCJE I MATERIAŁY

## INFORMACJA ELEKTRONICZNA A PRAWO AUTORSKIE

WYDAWNICTWO  
SBP



**35**

**INFORMACJA ELEKTRONICZNA  
A PRAWO AUTORSKIE**

POLISH LIBRARIANS ASSOCIATION

**CONTRIBUTIONS AND MATERIALS**

**ELEKTRONIC INFORMATION  
VERSUS COPYRIGHT LAW**

Workshop proceedings  
Warsaw 30th September – 1 st October 1999

WYDAWNICTWO

SBP



WARSAW 2000

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

# PROPOZYCJE I MATERIAŁY

## INFORMACJA ELEKTRONICZNA A PRAWO AUTORSKIE

Materiały z Warsztatów  
Warszawa 30 września – 1 października 1999

WYDAWNICTWO  
SBP



WARSZAWA 2000

Komitet Redakcyjny serii wydawniczej  
<<PROPOZYCJE i MATERIAŁY>>

Stanisław CZAJKA (przewodniczący), Lucjan BILIŃSKI, Jan BURAKOWSKI,  
Marcin DRZEWIECKI, Janina JAGIELSKA, Janusz NOWICKI (sekretarz),  
Ewa STACHOWSKA-MUSIAŁ, Maria WASIK-ŚWIDERSKA, Elżbieta Barbara ZYBERT

**Książka wydana przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego**

Projekt graficzny okładki i strony tytułowej  
Wydawnictwo SBP

Tłumaczenie tekstów  
Maria JANOWSKA



Opracowanie tekstów i redakcja tomu  
Lucjan BILIŃSKI

Redakcja techniczna i korekta  
Anna LIS

© Copyright by Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

ISBN 83-87629-37-5

CIP - Biblioteka Narodowa

Informacja elektroniczna a prawo autorskie : Materiały z warsztatów, Warszawa 30 września  
- 1 października 1999 / [ Oprac. tekstów i red. Lucjan Biliński ]. - Warszawa : Wydaw.  
SBP, 2000. - (Propozycje i Materiały / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ; 35)

Wydawnictwo SBP, Warszawa 2000, Wyd. I. Ark. wyd. 3,37 Ark. druk. 5,25

Łamanic: Urszula LASOCKA

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM, Kozerki 17<sup>A</sup>

05-825 Grodzisk Mazowiecki

000.09 28 dlp SBP 1500

## WSTĘP

Ustawa z dnia 10 marca 1952 r. o prawie autorskim<sup>1</sup> była dwukrotnie nowelizowana, w 1975 i 1989 roku, jednak po wprowadzeniu koniecznych zmian obowiązywała do 1994 roku, czyli 42 lata.

Nowe regulacje prawne, wprowadzone ustawą z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>2</sup> już po kilku latach trzeba zmieniać. Zmiany te spowodowała m.in. konieczność dostosowania naszego prawa autorskiego do prawa obowiązującego w krajach Unii Europejskiej, a także w związku z koniecznością objęcia prawem autorskim nowej formy publikacji, utrwalonych przy użyciu nowoczesnych technik elektronicznych.

Dodać należy, że całość problematyki dotyczącej stosowania prawa autorskiego do dokumentów elektronicznych, jest zupełnie nowa, a rozwiązania prawne w tej sprawie dopiero powstają. Wprowadzanie własnych, polskich regulacji na ten temat, przed ostatecznym ukształtowaniem się konkretnych rozwiązań prawnych w krajach Unii Europejskiej nie byłoby wskazane, ponieważ nie mogą one odbiegać od ustaleń międzynarodowych – zwraca na to uwagę jeden z referentów *Warsztatów*. Stąd z dużym zainteresowaniem zapoznaliśmy się w czasie obrad z propozycjami na ten temat organizacji międzynarodowych, zajmujących się tą problematyką. Są one dla nas tym cenniejsze, że odnoszą się do ochrony praw autorskich dotyczących zbiorów bibliotecznych.

Jeszcze nie tak dawno problem praw autorskich, w odniesieniu do materiałów bibliotecznych, utrwalonych na nośnikach magnetycznych, nie był przedmiotem rozważań w środowisku bibliotekarskim. Co najwyżej dyskutowano o nim w dużych bibliotekach naukowych, które wcześniej przystąpiły do komputeryzacji i korzystały z pierwszych zagranicznych i krajowych źródeł elektronicznych. Natomiast obecnie temat ten dla części bibliotek należy nawet do nieco spóźnionych, a dla większości (poza małymi bibliotekami), jest bardzo aktualny. Generalnie należy stwierdzić, że jest to, mówiąc językiem potocznym, temat bardzo „gorący”.

Wydawnictwo SBP z dużym zainteresowaniem śledzić będzie reakcje środowisk bibliotekarskich na jego „temperaturę”. Zainteresowanie się informacją elektroniczną w kontekście prawa autorskiego nie będzie już wynikać z ciekawości towarzyszącej jakiemuś egzotycznemu zjawisku, ale z konkretnej działalności bibliotecznej, z którą już wiele bibliotek się zetknęło, a pozostałe zetkną się muszą, skoro mają pracować w społeczeństwie informacyjnym.

---

<sup>1</sup> Dz. Nr 34, poz. 234.

<sup>2</sup> Dz. Nr 24, poz. 83.

Można z całą pewnością stwierdzić, że przed zapisami elektronicznymi otwierają się nowe, nieoczekiwane perspektywy, także w ich wykorzystaniu w operacjach finansowo-bankowych. Etap ten zapoczątkował Prezydent USA Bill Clinton, który w dniu 30 czerwca 2000 r. podpisał ustawę o elektronicznych podpisach. Wprawdzie jego autograf wykonany był tradycyjnie, wiecznym piórem, ale został on przetworzony w technice cyfrowej.

W ostatnich latach nawet do średniej wielkości bibliotek wpływało coraz więcej materiałów bibliotecznych na nośnikach elektronicznych, i jest to zjawisko, z którym spotyka się wiele bibliotek gromadzących dotychczas książkę i czasopismo tylko w ich tradycyjnym kształcie.

W materiałach bibliotecznych, niezależnie od formy ich występowania, zawarta jest myśl ludzka, która powinna znaleźć prawną ochronę.

Stwierdzenie to było główną myślą przewodnią *Warsztatów* pt. „*Informacja elektroniczna a prawo autorskie*”, zorganizowanych przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w dniach 30 września – 1 października 1999 r. w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

Podkreślić należy, że *Warsztaty* zostały zorganizowane w ramach projektu Central European Copyright User Platform (CECUP), do którego Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w 1997 roku zgłosiło akces<sup>3</sup>.

Cele tego projektu są następujące:

a) wykorzystując rezultaty osiągnięte w wyniku realizacji projektów ECUP zwrócić uwagę bibliotekarzom w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, które podpisały umowy z Unią Europejską, w jakim zakresie prawo autorskie dotyczy świadczenia usług elektronicznych:

b) przedyskutowanie z bibliotekarzami i właścicielami praw autorskich, w wymienionych krajach, praw użytkownika do serwisów elektronicznych oraz ustalenie zasad licencjonowania i korzystania z informacji elektronicznej;

c) upowszechnienie wiedzy w tych krajach na temat zakresu działania European Focal Point<sup>4</sup> w zakresie problematyki prawa autorskiego i informacji dotyczących ustaleń legislacyjnych Unii Europejskiej w tej dziedzinie;

d) podniesienie roli i znaczenia bibliotek w dyskusjach na temat prawa autorskiego z odpowiednimi instytucjami w krajach macierzystych.

*Warsztaty* obejmowały następujące grupy zagadnień:

– wprowadzenia do prawa autorskiego ochrony dokumentów elektronicznych;  
– prawa Unii Europejskiej i Polski odnoszącego się do ochrony dokumentów elektronicznych;

– działalności European Bureau of Library, Information and Documentation Associations (EBLIDA)<sup>5</sup>;

– zasad, których należy przestrzegać przy zawieraniu umów licencyjnych z właścicielami praw autorskich.

---

<sup>3</sup> Projekt realizowany jest na podstawie umowy między Komisją Wspólnot Europejskich, reprezentowaną przez Directorate General III Telecommunications, Information Market and Exploitation of Research, a EBLIDA (European Bureau of Library, Information and Documentation Associations).

<sup>4</sup> Europejskiego Ośrodka Zainteresowań.

<sup>5</sup> Europejskie Biuro Stowarzyszeń Bibliotek, Ośrodków Informacji i Dokumentacji.

Wprowadzenie do prawa autorskiego i usług elektronicznego dostarczania dokumentów przedstawiła Pani Tuula Haavisto (Finlandia), autorka projektu CECUP, regulacji prawnych w tym zakresie, reprezentująca Stowarzyszenie Bibliotekarzy Fińskich. Na szerokim tle rozwiązania tego problemu w krajach Europy Zachodniej, skoncentrowała się na stosowaniu prawa autorskiego w bibliotekach, podając przede wszystkim przykłady z Finlandii.

W programie *Warsztatów* wygłoszone zostały referaty przedstawiające kierunki zmian w polskim prawie autorskim oraz ich konsekwencje na udostępnianie zbiorów bibliotecznych, ze szczególnym uwzględnieniem publikacji elektronicznych, a także podzielono się uwagami na temat stosowania prawa autorskiego w bibliotekach.

Zmiany w europejskim prawie autorskim i działalność EBLIDA przedstawiła Tuula Haavisto, która w sposób praktyczny zapoznała uczestników z pułapkami prawnymi, które można napotkać w umowach licencyjnych określających korzystanie w bibliotekach z publikacji elektronicznych.

Pytania i dyskusja uczestników *Warsztatów* koncentrowały się na sprawach zachowania prawa autorskiego przy kopiowaniu materiałów bibliotecznych, a w szczególności poprzez digitalizację, gdzie zastosowana jest już technika cyfrowa.

Uczestnicy *Warsztatów* zgłosili postulat, aby w pracach nad nowelizacją ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych uczestniczyło środowisko bibliotekarskie, w większym stopniu niż miało to miejsce dotychczas.

Obecnie polscy bibliotekarze nie odczuwają większych dolegliwości z tytułu obowiązywania prawa autorskiego w obecnym jego kształcie. Jednak zmiany prawa autorskiego, uwzględniające uregulowania przyjęte w Unii Europejskiej, mogą sytuację tę zmienić. Ponadto prawo autorskie wchodzi na nowy obszar materiałów bibliotecznych wytworzonych techniką elektroniczną.

Aby środowisko bibliotekarskie przygotować do aktywnego udziału w pracach nad tworzeniem regulacji prawnych, w podsumowaniu *Warsztatów* znalazł się konkretny postulat powołania sekcji prawa autorskiego przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

\* \* \*

Niniejsza publikacja zawiera, oprócz tekstu wystąpień w czasie odbywających się *Warsztatów*, także tłumaczenie artykułu Barbary Schleichagen prezentującego wspólne stanowisko projektu CECUP dotyczącego praw użytkownika w elektronicznym prawie autorskim<sup>6</sup>, oraz tekst broszury EBLIDA *Licensing of digital resources : how to avoid legal pitfalls*<sup>7</sup>, w którym znajdziemy niemal instruktażowo-metodyczne wskazówki na temat zawierania licencji, dotyczących korzystania z materiałów przetworzonych w technice cyfrowej.

<sup>6</sup> Wspomniany dokument stanowi zmodyfikowaną wersję dokumentu stanowiska projektu ECUP dotyczącego praw użytkownika w elektronicznym prawie autorskim omawianego w trakcie *Warsztatów*. Przyczyną, dla której jest on umieszczony w materiałach z *Warsztatów* jest to, że zawiera on sprostowanie błędu, który wystąpił w dokumencie ECUP, polegającego na stosowaniu terminu „users” (użytkownicy) zamiast „usc” (korzystanie).

<sup>7</sup> Licencjonowanie zasobów cyfrowych: jak uniknąć pułapek prawnych?



Mamy nadzieję, że publikacja ta, będąca owocem przemyśleń na temat stosowania prawa autorskiego do informacji elektronicznej, stanie się przydatna nie tylko dla bibliotekarzy, ale także zainteresuje wydawców i przedstawicieli organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi.

**Zainteresowanie tą publikacją może spotęgować fakt, że ukazuje się ona w momencie wejścia w życie – z dniem 22 lipca 2000 r. – znowelizowanej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>8</sup>.**

*Lucjan Biliński*

---

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 9 czerwca 2000 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 53, poz. 637).

## KORZYSTANIE Z UTWORÓW PRZEZ INSTYTUCJE UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ W ŚWIETLE TECHNIK CYFROWEGO PRZETWARZANIA DANYCH

### I. WPROWADZENIE

Tematem niniejszej analizy jest ocena zakresu i sposobu, dokonywanego bez licencji umownej, korzystania z utworu utrwalonego w cyfrowej (elektronicznej) postaci, wówczas gdy następuje ono przy aktywnym udziale instytucji użyteczności publicznej. Wzgląd na to, że przedmiotem oceny jest utwór w rozumieniu prawa autorskiego nakazuje skoncentrować się na problematyce ustawowych ograniczeń treści prawa autorskiego, składających się w sumie na dozwolony użytek chronionych utworów<sup>1</sup>. Szczególny charakter większości przepisów dotyczących tej problematyki przejawia się m.in. w tym, że przyznają one podstawy prawne („licencje ustawowe”) służące eksploatacji chronionych utworów jedynie ściśle określonym podmiotom prawnym, a wśród nich instytucjom użyteczności publicznej. Do tej umownej kategorii podmiotów zaliczyć należy w pierwszej kolejności biblioteki, ale także archiwa (muzea), instytucje naukowe i oświatowe, jak również ośrodki informacji lub dokumentacji naukowo-technicznej. Podane tu wyliczenie nie jest przypadkowe, albowiem obejmuje ono wszystkie (a zarazem wyłącznie te) rodzaje instytucji wymienionych w ramach przepisów o dozwolonym użytku, które mogą i mają za zadanie realizować funkcje społecznej (publicznej) użyteczności w zakresie zapewniania dostępu do oświaty, kultury, nauki oraz informacji. Ograniczenie wyłącznych praw autorów jest zatem konsekwencją realizacji zadań, które w hierarchii szeregu różnych (partykularnych i społecznych) interesów są stawiane przez ustawodawcę na pierwszym miejscu. Zanik tych zadań oznacza równoczesne usunięcie ograniczeń ciążących na prawach autorskich. Innymi słowy, tylko ściśła realizacja celów, jakie przed poszczególnymi rozwią-

---

<sup>1</sup> Art. 23-35 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 1994 r., Nr 24, poz. 83 z późn. zm.) powoływanej dalej jako „pr.aut.” Z mocy art. 100 pr.aut. wykonywanie praw do artystycznych wykonania, fonogramów i wideogramów oraz nadań radiowych i telewizyjnych (czyli praw pokrewnych) podlega ograniczeniom wynikającym z przepisów art. 23- 35.

zianiami prawnymi postawił ustawodawca usprawiedliwia wkroczenie w monopol autorski. W konsekwencji, niedopuszczalna jest jakakolwiek interpretacja rozszerzająca, zarówno jeśli chodzi o status podmiotu, jak i rodzaj podejmowanych przez niego działań. Przy takiej konstrukcji uzasadnienie znajduje kazuistyczne wyliczenie kategorii podmiotów legitymowanych konkretnym przepisem i dozwolonych im na podstawie tego przepisu zachowań. Zachowania te wkraczając w zakres monopolu prawnego i odpowiadając poszczególnym polom eksploatacji są jednak ustawowo dozwolonymi wyjątkami.

## II. TREŚĆ PRAWA AUTORSKIEGO ORAZ JEGO OGRANICZENIA

Zgodnie z art. 17 prawa autorskiego twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Przykładowe<sup>2</sup> wyliczenie odrębnych pól eksploatacji stanowiących najbardziej typowe przypadki korzystania z utworu zawiera art. 50 prawa autorskiego. W kontekście omawianej problematyki uwagę należy zwrócić na takie eksploatacje jak utrwalenie, zwielokrotnienie, wprowadzenie do pamięci komputera, publiczne odtworzenie, wyświetlenie oraz najem i dzierżawę po to, aby skonfrontować je z wymienionymi w art. 27, 28 i 30 prawa autorskiego czynnościami, a mianowicie sporządzeniem egzemplarzy utworów i nieodpłatnym ich udostępnieniem oraz sporządzeniem i rozpowszechnieniem własnych opracowań dokumentacyjnych. Dodajmy, że odrębnym polem eksploatacji nie wymienionym w art. 50, lecz wynikającym z art. 46 prawa autorskiego jest wykonywanie zależnego prawa autorskiego do opracowań, a taki charakter mogą mieć własne opracowania dokumentacyjne sporządzone w warunkach art. 30.

Wyróżnienie w art. 50 prawa autorskiego odrębnych pól eksploatacji opiera się na kryterium zróżnicowania sposobów zwielokrotniania lub rozpowszechniania utworu. Prawo do zwielokrotniania utworu najczęściej łączy się z tzw. materialnym rozpowszechnieniem utworu, czyli rozpowszechnieniem dokonany przy wykorzystaniu egzemplarzy utworu, które są wprowadzane do obrotu, wydzierżawiane i wynajmowane lub wystawiane. Niejednokrotnie nawet (w potocznym przeświadczeniu) dochodzi do błędnego utożsamiania obu pojęć. Z tego, między innymi, powodu należy zdecydowanie podkreślić, że sens prawa do zwielokrotnienia utworu i jego materialnego rozpowszechnienia wyraża się w oddzieleniu od siebie tych dwóch postaci tzw. materialnej eksploatacji utworu. Innymi słowy, każde dokonane bez zezwolenia autora zwielokrotnienie utworu (choćby w ilości

<sup>2</sup> W odniesieniu do przedmiotów praw pokrewnych katalogi mają charakter zamknięty.

jednej kopii)<sup>3</sup> podjęte nawet bez zamiaru rozpowszechnienia tych egzemplarzy zwielokrotnienia (kopii) stanowi naruszenie prawa, chyba że da się uzasadnić przepisami o dozwolonym użytku chronionych utworów.

## 1. Zwykle korzystanie z utworu w cyfrowej postaci

Nie bez powodów wpływ, jaki wywiera komputeryzacja na prawo autorskie nazywany jest cyfrową rewolucją. Aby jednak wyjaśnić przyczyny takiego stwierdzenia należy poczynić parę spostrzeżeń odnoszących się do specyfiki korzystania z cyfrowych utworów. Otóż, z technicznego punktu widzenia podjęcie zwykłego aktu korzystania z takiego utworu przy zastosowaniu komputera wymaga sukcesywnego (dokonyjącego się automatycznie) „przepisywania” pewnej partii danych z pamięci wewnętrznej tego lub innego (sieciowego) komputera albo z zewnętrznego fizycznego nośnika (dyskietki, CD-ROM-u) do pamięci operacyjnej komputera użytkownika. Taka czasowa (nietrwała) reprodukcja stanowiąc czynność immanentną zwykłemu korzystaniu z utworu prowadzi zarazem do jego zwielokrotnienia<sup>4</sup>. Prawna ocena tego zjawiska nie jest jednak – poza nielicznymi wyjątkami – przesądzona. Z uwagi na kontrowersyjność problematyki trudno oczekiwać jednoznacznego jej rozstrzygnięcia wyłącznie drogą wykładni ogólnych przepisów prawa autorskiego. Konieczna jest więc ingerencja ustawodawcy polegająca na wyraźnym włączeniu w zakres monopolu autorskiego także czasowej reprodukcji. Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby w dłuższej perspektywie czasowej czynność ta mogła być pozostawiona poza zakresem prawa wyłącznego, skoro w praktyce prowadzi ona do tych samych skutków co trwałe zwielokrotnienie<sup>5</sup>.

Na stanowisko ustawodawców krajowych w tym zakresie poważny wpływ będą miały niewątpliwie międzynarodowe (konwencyjne) i ponadnarodowe (wspólnotowe) unormowania przyjęte ewentualnie w przyszłości. Przypomnieć w związku z tym należy, iż nie powiodła się próba wprowadzenia takiej właśnie regulacji w dwóch konwencjach międzynarodowych (dotyczących praw autorskich oraz praw pokrewnych do artystycznych wykonania i fonogramów) uchwalonych w dniach 2-20 grudnia 1996 r. w Genewie.

<sup>3</sup> Zwielokrotnieniem jest już bowiem sporządzenie tylko jednej kopii utworu. Od utrwalenia różni się ono tym, że kopia jest sporządzana na podstawie innego uprzednio istniejącego egzemplarza utworu, a nie w oparciu o tzw. niematerialne rozpowszechnienie tego utworu.

<sup>4</sup> Powstała w taki sposób „elektroniczna” kopia utworu może być eksploatowana niezależnie od nośnika, z którego została replikowana. Dopiero z chwilą wyłączenia komputera (lub choćby niezamierzonego odłączenia zasilania elektrycznego) dane znajdujące się w pamięci operacyjnej ulegają bezpowrotnemu skasowaniu (pozostając oczywiście na tym nośniku, z którego były do tej pamięci „przepisywane”), chyba że zostaną one wcześniej zapisane w sposób trwały (na twardym dysku komputera użytkownika, na dyskietce, na płycie CD-R lub DVD-R).

<sup>5</sup> Jeden nośnik elektronicznego utworu może bowiem „obsługiwać” dowolną liczbę stanowisk komputerowych, co umożliwi niezależne korzystanie z tego utworu w tym samym czasie przez równie dowolną liczbę użytkowników.

Jeśli natomiast chodzi o regulacje na szczeblu ponadnarodowym (co w polskiej perspektywie oznacza Unię Europejską), to wyraźne rozstrzygnięcie charakteru czasowej reprodukcji nastąpiło jak dotąd jedynie w odniesieniu do dwóch kategorii dóbr niematerialnych, a mianowicie programów komputerowych<sup>6</sup> oraz baz danych<sup>7</sup>. W ślad za takim rozwiązaniem wprowadzona została zarazem konstrukcja ustawowych uprawnień legalnego użytkownika<sup>8</sup>. Istota tego uprawnienia polega na umożliwieniu podejmowania działań objętych zakresem prawa wyłącznego, o ile i w zakresie, w jakim są one niezbędne<sup>9</sup> legalnemu użytkownikowi dla (normalnego) korzystania z dobra niematerialnego (programu komputerowego, bazy danych). Dokonanie czynności przekraczającej zakres tego „niezbędnego minimum” prowadzi do naruszenia prawa, chyba że ich podjęcie da się usprawiedliwić innymi licencjami ustawowymi. Warto dodać, że całościowe unormowanie tego zagadnienia, polegające w szczególności na włączeniu w zakres prawa autorskiego (i praw pokrewnych) także czasowej reprodukcji, podejmuje dopiero projekt dyrektywy w sprawie harmonizacji niektórych aspektów prawa autorskiego i praw pokrewnych w społeczności informacyjnej<sup>10</sup>. Co ciekawe, aktualna formuła art. 5 ust. 1 projektu – w odróżnieniu od pierwotnej jego wersji – statuuje *s a m o i s t n ą* licencję ustawową, która upoważnia do czasowej reprodukcji utworu (lub przedmiotu praw pokrewnych) niezależnie od istnienia innych (umownych lub ustawowych) podstaw do użycia utworu (przedmiotu prawa pokrewnego). W świetle brzmienia art. 5 ust. 1 czynność czasowej reprodukcji, taka jak przejściowe lub incydentalne zwielokrotnienie utworu, będąca integralną i istotną częścią procesu

<sup>6</sup> Dyrektywa 91/250/WE z dnia 14 maja 1991 r. o prawnej ochronie programów komputerowych (O.J. 17 maja 1991 r., Nr L 122). Dyrektywa wprowadza dla programów komputerowych ochronę na podstawie prawa autorskiego.

<sup>7</sup> Dyrektywa 96/9/WE z dnia 11 marca 1996 r. o prawnej ochronie baz danych (O.J. 22 marca 1996 r., Nr L 77). Dyrektywa wprowadza podwójną, a przy tym w pełni niezależną od siebie, ochronę baz danych, a mianowicie (1) na podstawie prawa autorskiego oraz (2) na podstawie prawa *sui generis*, które szereg ustawodawstw traktuje jako nową kategorię prawa pokrewnego (Niemcy, Austria, Dania).

<sup>8</sup> Dyrektywa o prawnej ochronie programów komputerowych używa jednak węższego terminu „legalny nabywca” (*lawful acquirer*).

<sup>9</sup> Chodzi tu przede wszystkim o czasową reprodukcję w pamięci operacyjnej RAM dokonywaną przez tzw. końcowych użytkowników, czyli np. klientów biblioteki. Można jednak zadać pytanie, czy trwała reprodukcja w pamięci masowej komputera zawsze przekracza ramy czynności niezbędnych dla zwykłego (normalnego) korzystania z utworu. Gdyby końcowy użytkownik w celu ułatwienia sobie korzystania z tego utworu zainstalował go w pamięci masowej komputera, czyli dokonali jego trwałej reprodukcji, to czy naruszyłby prawo? Trudno o jednoznaczną odpowiedź, lecz można chyba przyjąć, że nie doszłoby do naruszenia, gdyby po zwróceniu utworu do biblioteki użytkownik ten niezwłocznie usunął sporządzone przez siebie zwielokrotnienie. Kwestią wstępną jest jednak tutaj to, czy osoby te mają w ogóle status legalnego użytkownika, co warunkuje w ogóle możliwość podjęcia normalnego korzystania z elektronicznego utworu – w tej kwestii por. dalsze uwagi.

<sup>10</sup> Amended proposal for a European Parliament and Council Directive on the harmonisation of certain aspects of copyright and related rights in the Information Society: <<http://europa.eu.int/comm/dg15/en/intprop/intprop/copy2.htm>>

technologicznego [umożliwiającego zapoznanie się z przedmiotem percepcji – przyp. aut.], włączając w to mechanizmy wpływające na większą efektywność funkcjonowania systemów transmisji danych, podejmowana wyłącznie w celu skorzystania z utworu, a przy tym pod warunkiem że nie ma ona samodzielnego ekonomicznego znaczenia powinna być wyłączona spoza zakresu prawa reprodukcji (określonego w art. 2).

Bardzo interesująco w tym kontekście rysuje się problematyka „zderzenia”, a zarazem oddziaływania na siebie obu typów licencji ustawowych tzn. klasycznych licencji na użytek prywatny i publiczny z jednej strony oraz licencji upoważniających do zwykłego korzystania z utworu z drugiej strony. Najwyraźniej widać to na przykładzie polskiej regulacji dotyczącej ochrony programów komputerowych, przy realizacji której uchylono prawie wszystkie z tych przepisów o dozwolonym użytku chronionych utworów, które mogłyby ewentualnie znaleźć zastosowanie w związku z korzystaniem z programu komputerowego (art. 77 prawa autorskiego)<sup>11</sup>. Z kolei dyrektywa o prawnej ochronie baz danych obliguje Państwa Członkowskie do wyłączenia w stosunku do elektronicznych baz danych tzw. użytku prywatnego (dozwolonego użytku osobistego)<sup>12</sup>. W takim stanie rzeczy główny ciężar oceny dopuszczalności reprodukcji przesunie się w obręb ustawowej licencji legalnego użytkownika, której przyjęcie powinno towarzyszyć objęciu przez prawo do bazy danych także czasowej reprodukcji. W związku z tym, że równocześnie nastąpi uchYLENIE dopuszczalności reprodukcji na cele prywatne<sup>13</sup>, to licencja legalnego użytkownika siłą rzeczy będzie poczytywana jako swoisty „ekwiwalent” zakazanego użytku prywatnego. Jak dotąd jednak końcowi użytkownicy, czyli osoby dokonujące czasowej reprodukcji utworu w celu podjęcia w stosunku do niego zwykłego aktu użycia mogą oprzeć się na „klasycznych” licencjach ustawowych upoważniających do korzystania z utworu. Dotyczy to zwłaszcza wspomnianego już użytku prywatnego<sup>14</sup>, w odniesieniu do którego art. 23 prawa autorskiego posługuje się w ust. 1 zwrotem „korzystanie” obejmującym *implicite* czynność zwielokrotniania (lub utrwalania) utworu, w tym także jego wprowadzania do pamięci masowej (lub tylko operacyjnej) komputera.

---

<sup>11</sup> Pomimo, że sama dyrektywa o prawnej ochronie programów komputerowych daje w tym zakresie pewną swobodę warunkowaną zgodnością przepisów wyjątkowych (licencji ustawowych) nie objętych dyrektywą z konwencją berneńską – por. ostatni ustęp preambuły dyrektywy.

<sup>12</sup> Pozostawiając jednak dość dużą swobodę w kształtowaniu ustawowych licencji na użytek publiczny.

<sup>13</sup> Szerzej D.Kot, *Implementacja dyrektywy Unii Europejskiej o prawnej ochronie baz danych w krajowych ustawodawstwach autorskich*, ZN UJ Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej 1999 (w druku).

<sup>14</sup> Ale także wewnętrznego, jeśli przewiduje go konkretne ustawodawstwo; polska ustawa przepisu takiego nie zawiera.

Zasadniczą kwestią jest natomiast odpowiedź na pytanie o to, kto może być uznany za legalnego użytkownika<sup>15</sup>, a w szczególności, czy jest nim osoba korzystająca ze zbiorów biblioteki (archiwum, muzeum). Problem ten stał się już w pełni aktualny w tych ustawodawstwach, które wprowadziły konstrukcję przyjętą w dyrektywie o prawnej ochronie baz danych<sup>16</sup>. Zawarta tam (choć niezdefiniowana) formuła legalnego użytkownika obejmuje, obok licencjodawców, także te podmioty, które są uprawnione do egzemplarzy (materialnych nośników) bazy danych<sup>17</sup>. Nie dotyczy to jednak baz danych dostępnych *online* w ramach usługi internetowej, jak również materialnych kopii takich baz danych sporządzonych przez odbiorcę usługi, chyba że autor bazy danych zgodził się w umowie na udostępnienie użytkownikowi kopii bazy danych w ramach usługi *online*. W takiej sytuacji użytkownik ten (jako legalny użytkownik) powinien mieć możliwość dostępu do bazy danych i korzystania z niej w celu i w sposób ustalony w umowie z autorem, nawet jeśli wiąże się to z podjęciem czynności, które w innych okolicznościach wymagałyby zezwolenia<sup>18</sup>. Wniosek stąd, iż już sama czynność przeglądania zawartości internetowej bazy danych wymaga uzyskania uprzedniego zezwolenia (licencji) od autora<sup>19</sup>, chyba że potencjalny użytkownik będzie mógł powołać się na „klasyczne” licencje ustawowe upoważniające do korzystania z utworu. Konstrukcja przyjęta w dyrektywie znalazła rozwinięcie w brzmieniu § 55a niemieckiego prawa autorskiego, zgodnie z którym legalnym użytkownikiem bazy danych jest właściciel egzemplarza bazy danych (wprowadzonego do obrotu w drodze sprzedaży dokonanej za zgodą autora)<sup>19</sup>, osoba w inny sposób upoważniona do korzystania z egzemplarza bazy danych, a także osoba, której baza danych została udostępniona na podstawie umowy z uprawnionym (autorem) lub osobą trzecią wcześniej przez tego uprawnionego

<sup>15</sup> Kwestia ta – jak się wydaje – straci na znaczeniu w sytuacji wprowadzenia „powszechnej” (bo nie ograniczonej statusem legalnego użytkownika) licencji ustawowej uprawniającej do czasowego zwielokrotnienia utworu w celu podjęcia w stosunku do niego zwykłego aktu użycia. Licencja taka – powtórzmy – wynika ze zmienionego brzmienia art. 5 ust. 1 projektu dyrektywy o społeczności informacyjnej. Otwarte jednak pozostaje pytanie, czy regulacja ta mogłaby znaleźć zastosowanie do baz danych chronionych prawem *sui generis*. Jest to szczególnie istotne w kontekście brzmienia art. 9 dyrektywy o prawnej ochronie baz danych. Przepis ten upoważnia Państwa Członkowskie do wprowadzenia licencji ustawowych (ograniczających treść prawa *sui generis*), ale jedynie na rzecz *legalnych użytkowników baz danych*.

<sup>16</sup> Jeszcze wcześniej Państwa Członkowskie Wspólnot Europejskich musiały do swych ustawodawstw wprowadzić rozwiązania przyjęte w dyrektywie o prawnej ochronie programów komputerowych, w tym także licencję legalnego nabywcy.

<sup>17</sup> Towarów takich jak CD-ROM lub CD-I (pkt 33 preambuły dyrektywy).

<sup>18</sup> Pkt 34 preambuły dyrektywy.

<sup>19</sup> Konstrukcja dyrektywy wyklucza przy tym możliwość oparcia się o dorozumianą licencję uzasadnioną samym faktem zgody autora na zamieszczenie bazy danych w Internecie. Licencja musi być bowiem wyraźna, choćby jej treść (zamieszczona on-line) ograniczała się do lakonicznej formuły: *the database may be downloaded*. Por. jednak przypis 13.

(autora) upoważnioną<sup>20</sup>. Osobą w inny sposób uprawnioną do egzemplarza bazy danych jest niewątpliwie jego najemca oraz osoba biorąca ten egzemplarz w użycie na podstawie umowy użyczenia. W gruncie rzeczy chodzi tutaj o każdego prawnego (legalnego) posiadacza „oryginalnego” egzemplarza, jak również o dzierżyciela, czyli osobę faktycznie władającą rzeczą (egzemplarzem) za kogo innego (art. 338 polskiego k.c.)<sup>21</sup>. Nie zawsze jednak posiadanie lub dzierżenie są legalne tzn. mają źródło w stosunku prawnym, choć często tak właśnie jest<sup>22</sup>.

Do konstrukcji legalnego użytkownika odwołuje się także art. 75 ust. 1 *in fine* prawa autorskiego precyzując zakres dozwolonego korzystania z programu komputerowego przez osobę, która legalnie weszła w jego posiadanie. Przepis ten znajduje zastosowanie wyłącznie w stosunku do szczególnej kategorii utworów, a mianowicie programów komputerowych, nawet wówczas gdy dany program jest jedynie narzędziem niezbędnym dla percepcji obsługiwanego przezeń „docelowego” utworu zapisanego w postaci cyfrowej. Wprowadzenie takiej regulacji było podyktowane równoczesnym włączeniem w zakres monopolu autorskiego (do programu komputerowego) także czasowej reprodukcji. Przyjęta konstrukcja miała na celu rozwiązać problem wiążący się ze zwykłym korzystaniem z programu komputerowego<sup>23</sup>. Nie może być ona jednak stosowana analogicznie do obsługiwanego komputerowo cyfrowych utworów, tym bardziej że nie ma takiej potrzeby, skoro problem czasowej reprodukcji nie został jak dotąd w prawie polskim (w stosunku do utworów innych niż programy komputerowe) rozstrzygnięty.

Nie jest zatem konieczne wprowadzenie generalnej licencji legalnego użytkownika (lub szerzej: „powszechnej” licencji uprawniającej do zwykłego

---

<sup>20</sup> Identyczną formułę można rekonstruować w oparciu o brzmienie § 87e niemieckiego prawa autorskiego, który dotyczy chroniącego bazy danych (niezależnie od prawa autorskiego) prawa *sui generis*.

<sup>21</sup> Tak, na gruncie prawa niemieckiego, W. N o r d e m a n n (w:) F.K. Fromm, W. Nordemann, *Urheberrecht. Kommentar*, Stuttgart-Berlin-Köln 1998, 9. Auflage, s. 443, którego zdaniem pojęcie zwykłego dzierżyciela (*bloße Besitztziener*) odnosi do pracowników (m.in. biblioteki), jak i osób korzystających ze zbiorów bibliotecznych. Tak samo jest rozumiane pojęcie dzierżyciela na gruncie polskiego prawa cywilnego – por. zwłaszcza A. K u n i c k i (w:) *System prawa cywilnego, t. II, Prawo własności i inne prawa rzeczowe*, Ossolineum 1977, s. 838- 839. Różnie może być natomiast oceniany status tzw. prekarzysty, czyli osoby, która może korzystać z rzeczy nie na podstawie stosunku prawnego, lecz wyłącznie grzecznościowego. Nie można jednak wykluczyć kwalifikacji prekarzysty jako osoby biorącej rzecz w użycie na podstawie umowy użyczenia – tak Z. R a d w a Ń s k i (w:) *System prawa cywilnego, t. III część 2, Prawo zobowiązań. Część szczegółowa*, Ossolineum 1976, s. 378.

<sup>22</sup> Poza zakresem rozważań pozostawiam nielegalnych (bezprawnych) posiadaczy i dzierżycieli, albowiem problem ten nie pojawi się w przypadku instytucji użyteczności publicznej działających zgodnie z prawem.

<sup>23</sup> Korzystanie to jest bowiem uwarunkowane „wczytywaniem” partii oprogramowania do pamięci operacyjnej RAM, czyli jego czasową reprodukcją.



korzystania), która dotyczyłaby wszystkich utworów w cyfrowej postaci<sup>24</sup>, przynajmniej do czasu jednoznacznego przesądzenia przez ustawę (lub orzecznictwo) o tym, iż w zakres monopolu autorskiego wchodzi także czasowa reprodukcja. Z chwilą jednak gdy to nastąpi, czynność czasowego zwielokrotnienia, którą obecnie można ewentualnie oceniać jako akt zwykłego (autorsko-irrelevantnego) używania, będzie takim samym zwielokrotnieniem jak trwała reprodukcja. Jeśli ponadto, a jest to bardzo prawdopodobne, wyłączona zostanie możliwość oparcia się na dotychczasowych licencjach ustawowych (chodzi tu zwłaszcza o użytek prywatny), to ustanowienie „powszechnej” licencji uprawniającej do zwykłego korzystania z utworu i/lub licencji legalnego użytkownika stanie się konieczne. Wprowadzając drugą z wymienionych konstrukcji (dotyczy to baz danych) ustawodawca powinien sprecyzować status legalnego użytkownika. Chodzi tu zwłaszcza o rozstrzygnięcie problemu, czy ma nim być wyłącznie osoba dysponująca dobrem niematerialnym (cyfrowym utworem) na podstawie umowy z autorsko-uprawnionym lub osobą trzecią wcześniej przez tego autorsko-uprawnionego upoważnioną (np. biblioteką), czy również osoba w jakikolwiek sposób uprawniona do samego e g z e m p l a r z a (materialnego nośnika) inkorporującego ten utwór.

W razie zaakceptowania przez ustawodawcę także ostatniej z wymienionych opcji pojawi się problem zakresu uprawnień legalnego użytkownika. Jeśli bowiem upoważnienie do korzystania z utworu wynika z umowy licencyjnej, to wówczas sama umowa określa warunki tego korzystania precyzując zwłaszcza, na ilu stanowiskach komputerowych utwór może być jednocześnie używany<sup>25</sup>. Jednak w braku takiej umowy pytanie o zakres dozwolonego korzystania staje się w pełni aktualne. „Domniemanie” powinno wówczas przemawiać za jednym stanowiskiem komputerowym. Ocena tego zagadnienia nie powinna przy tym ulegać różnicowaniu w zależności od tego, czy chodzi o całkiem prywatne użycie (przez osobę fizyczną), czy o korzystanie w ramach tzw. użytku wewnętrznego, czyli przez jednostkę organizacyjną (w szczególności osobę prawną) dla wewnętrznych jej potrzeb<sup>26</sup>. Należy bowiem – w moim przekonaniu – przyjąć, iż licencja legalnego użytkownika upoważnia do normalnego korzystania nie tylko w granicach użytku prywatnego, ale także wewnętrznego<sup>27</sup>. Dopiero wówczas, gdy korzystanie wykracza poza krąg podmiotów prawnie lub organizacyjnie powią-

<sup>24</sup> Rozwiązania nawiązujące do tej konstrukcji znajdują się w brytyjskim (sec. 56) i duńskim (§ 36 ust. 3) prawie autorskim.

<sup>25</sup> Umowa ta może mieć postać licencji *shrink-wrap* powszechnie stosowanej w odniesieniu do masowego obrotu produktami *software*. Pełnią w istocie rolę ogólnych warunków umownych (art. 385 § 2 k.c.) zamieszczonych na samym towarze tj. dyskietce lub CD-ROM-ie jest ona „narzucana” nabywcy przez autora.

<sup>26</sup> Chodziłoby tu o użycie przez samych pracowników np. biblioteki, archiwum lub szkoły, ale także przedsiębiorstwa.

<sup>27</sup> W przeciwnym razie przedsiębiorstwo, które legalnie nabyło egzemplarz utworu w cyfrowej postaci nie mogłoby nabytego przez siebie utworu używać

zanych z legalnym użytkownikiem, a zatem gdy chodzi o udostępnienie utworu osobom trzecim („na zewnątrz”) konieczne jest odwołanie się do innych podstaw prawnych, czyli „tradycyjnych” ustawowych licencji na użytek publiczny. Są nimi w szczególności przepisy art. 27, 28 i 30 prawa autorskiego

## 2. Zwielokrotnianie utworu techniką cyfrową oraz tworzenie komputerowych opracowań dokumentacyjnych (baz danych)

Każdy z przepisów art. 27, 28 i 30 prawa autorskiego upoważnia do sporządzenia czy to egzemplarzy fragmentów (art. 27)<sup>28</sup>, pojedynczego egzemplarza całości (art. 28 pkt 2)<sup>29</sup> lub pojedynczego egzemplarza fragmentów (art. 30)<sup>30</sup> opublikowanego utworu. Wspólną przesłanką zastosowania powyższych licencji ustawowych jest przy tym uprzednie opublikowanie utworu, czyli jego zwielokrotnienie za zezwoleniem autora i publiczne udostępnienie tak sporządzonych egzemplarzy (art. 6 pkt 1 prawa autorskiego). Ustawowa definicja „publikacji” przesądza o tym, że utwór jedynie rozpowszechniony, w tym także poprzez udostępnienie na stronach www, nie może być przedmiotem czynności opisanych w powyższych przepisach<sup>31</sup>. Dopiero, gdy równocześnie (albo wyłącznie) utwór taki zostanie opublikowany, czyli wydany na fizycznych nośnikach (dyskietkach, CD-ROM-ach), to wówczas „wchodzi on w zakres oddziaływania” omawianych przepisów. Wspólna tym przepisom jest także techniczna „neutralność” użytego w nich zwrotu („sporządzenie egzemplarzy”), która sprzyja rozciągnięciu tego zapisu także na zwielokrotnianie dokonywane techniką cyfrową<sup>32</sup>. Ewentualne wątpliwości co do możliwości pełnego wykorzystania środków komputerowego przetwarzania danych wynikają jednak stąd, że trudno odnieść pojęcie „sporządzenia egzemplarza” do skopiowania utworu polegającego na jego wpisaniu w pamięć masową (na twardy dysk) kom-

<sup>28</sup> Przez instytucje naukowe i oświatowe w celu nauczania lub prowadzenia badań naukowych.

<sup>29</sup> Przez biblioteki, archiwa i szkoły w celu uzupełnienia, ochrony swoich zbiorów i nieodpłatnego ich udostępniania, a przy tym pod warunkiem, że utwór jest niedostępny w handlu.

<sup>30</sup> Przez ośrodki dokumentacji lub informacji naukowo-technicznej w celu ich udostępnienia (rozpowszechnienia).

<sup>31</sup> Rozpowszechnienie utworu w sieci komputerowej poprzez jego prezentację na stronach www nie stanowi bowiem „publikacji”. Rozwiązanie takie przewidywał projekt konwencji o prawach autorskich przygotowany na konferencję WIPO (Genewa 2-20 grudnia 1996 r.). Odrzucenie tej wersji projektu w niczym nie umniejsza jednak zastrzeżeń co do celowości dalszego warunkowania zastosowania powyższych licencji uprzednią „publikacją”, skoro wystarczyłoby „rozpowszechnienie” zdefiniowane jako publiczne udostępnienie utworu za zezwoleniem autora (art. 6 pkt 3).

<sup>32</sup> Gdyby bowiem ustawa odwoływała się do technik „fotokopiowania” lub „reprografii” wnioszek taki nie byłby uprawniony.



putera. Za tradycyjną (być może nazbyt zachowawczą) interpretacją pojęcia „egzemplarz” może bowiem pośrednio przemawiać to, że „wprowadzenie do pamięci komputera” zostało w polskiej ustawie (art. 50 pkt 4) potraktowane jako pole eksploatacji odrębne, a zatem różne, od zwielokrotnienia określoną techniką (art. 50 pkt 2)<sup>33</sup>. Co więcej, w takim przypadku rezultat zwielokrotnienia (kopia znajdująca się w pamięci masowej stacjonarnego komputera<sup>34</sup>) z istoty swej nie mogłaby być udostępniana w postaci materialnego (fizycznego) nośnika<sup>35</sup>, albowiem wymagałoby to uprzedniego ponownego zwielokrotnienia utworu na ruchomym nośniku (np. dyskietce).

Podniesione powyżej wątpliwości nie rzutują natomiast na ocenę licencji z art. 30 w zakresie, w jakim dotyczy ona sporządzania przez ośrodki informacji lub dokumentacji naukowo-technicznej własnych opracowań dokumentacyjnych. Dodajmy, że autorsko-relevantne są tylko takie opracowania, które przejmują twórcze elementy chronionych utworów. Sporządzenie bazy danych w oparciu o same dane (np. bibliograficzne) jest dozwolone każdemu bez żadnych ograniczeń<sup>36</sup>, a odwoływanie się wówczas do licencji ustawowej jest zbędne. Licencja z art. 30 stwarza zatem podstawę prawną dla włączania do sporządzanego opracowania wyimków (abstraktów, cytatów) z utworów, lecz już nie samych utworów w całości. Trudno takie rozwiązanie uznać za wystarczające w przypadku tworzenia tzw. pełnotekstowych baz danych (*full text database*), co zresztą spotkało się z krytyką w literaturze<sup>37</sup>. Słusznie natomiast przepis ten został ukształtowany z myślą o takim sporządzaniu opracowań dokumentacyjnych, które polega na wprowadzaniu gromadzonej zawartości do pamięci komputera, co nie wyklucza oczywiście jego zastosowania także do tradycyjnych zestawień bazujących na nośniku papierowym lub kliszy fotograficznej (mikrofilm, mikrofiszka).

### 3. Udostępnianie (rozpowszechnianie) utworów w cyfrowej postaci

Pomimo, że udostępnianie egzemplarzy utworu nie zostało wyraźnie wymienione wśród przykładowych pól eksploatacji, to jednak sformułowanie art. 28 pkt 1 prawa autorskiego sugeruje, iż tego rodzaju czynność jest

<sup>33</sup> Celem takiej regulacji było rozstrzygnięcie ewentualnych wątpliwości co do tego, czy już samo wpisanie lub inne wprowadzenie (np. poprzez skanowanie) utworu „do komputera”, a nie dopiero jego wydruk, stanowi wkroczenie w monopol autorski.

<sup>34</sup> Co do udostępniania przenośnych komputerów (laptopów) por. uwagę w przypisie 45.

<sup>35</sup> Czemu ma służyć zwłaszcza regulacja art. 28 pkt 1.

<sup>36</sup> Jeśli nie następuje przejście cudzego zestawienia bibliograficznego opartego o twórcze (indywidualne) kryterium doboru lub porządkowania elementów składowych. W przyszłości dopuszczalność przejmowania zawartości cudzych baz danych trzeba będzie także oceniać przez pryzmat nowego prawa do baz danych, a mianowicie prawa *sui generis*.

<sup>37</sup> E. Traple (w): J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkałski, R. Markiewicz, E. Traple, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 1995, s. 206.

objęta prawem wyłącznym autora, skoro ustawa przewiduje w stosunku do niej pewne odstępstwa, które – co więcej – dotyczą jedynie wyraźnie określonych w przepisie podmiotów (biblioteki, archiwa, szkoły). Powyższy wniosek należy uzupełnić o spostrzeżenie, iż objęta monopolem autorskim czynność udostępniania egzemplarzy utworu nie wiąże się z ich zwielokrotnianiem (przez udostępniającego), a samo ustawowe upoważnienie do udostępnienia utworu nie daje podstaw do jego zwielokrotnienia. Innymi słowy, zwielokrotnienie utworu i udostępnienie jego egzemplarzy należy traktować jako odrębne pola eksploatacji. W konsekwencji, aby udostępnienie kopii utworu (wynikającej z jego zwielokrotnienia) było prawnie uzasadnione (na gruncie przepisów o dozwolonym użytku), to ustawa powinna wyraźnie taką ewentualność przewidywać. W istocie czynią to art. 27, 28 pkt 2 i art. 30 prawa autorskiego

Uznanie udostępniania egzemplarzy utworu za odrębne pole eksploatacji stawia zarazem pytanie o to, jaki charakter prawny należy mu przypisać. Wziąwszy pod uwagę charakterystykę tej czynności można zauważyć jego zbieżność z takimi wymienionymi przez ustawę polami eksploatacji jak najem i dzierżawa egzemplarza utworu. Pomijając w tym miejscu podnoszone już wcześniej w literaturze zastrzeżenia co do adekwatności terminu „dzierżawa”<sup>38</sup> przyjąć należy, że odpłatne udostępnienie egzemplarza utworu odpowiada jej 30 najmowi. Natomiast dla oznaczenia nieodpłatnego udostępnienia egzemplarza utworu najbardziej właściwym wydaje się być termin „użyczenie”, który jednakże w ustawie nie występuje. Pozostaje zatem przyjąć szczególną interpretację pojęcia „najem”<sup>39</sup>, albo uznać że nieodpłatne udostępnienie (użyczenie) jest „nienazwanym” przez ustawodawcę polem eksploatacji, mieszczącym się jednak w otwartym katalogu art. 50 prawa autorskiego<sup>40</sup>.

Przechodząc do szczegółowej analizy czynności polegającej na nieodpłatnym udostępnianiu egzemplarzy utworów opublikowanych (art. 28 prawa autorskiego) należy odwołać się do zasad jakie legły u podstaw wspólnotowej regulacji tej problematyki. Otóż, w myśl dyrektywy Unii Europejskiej dotyczącej najmu (*rental*) i użyczenia (*lending*)<sup>41</sup> autorowi przysługuje wy-

<sup>38</sup> T. G r e s z a k, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Przegląd Prawa Handlowego 1994, nr 5, s. 12-14 oraz E. T r a p l e, *op.cit.*, s. 256- 257.

<sup>39</sup> A mianowicie, że – polegając na nieodpłatnym udostępnieniu egzemplarza – pełni on w istocie funkcję „użyczenia”, podczas gdy funkcję „najmu” realizuje zupełnie nieadekwatny do założeń prawa autorskiego termin „dzierżawa”. Autorzy powoływanego wyżej komentarza proponują taką właśnie interpretację tych terminów, m.in. po to (s. 257-258), aby objąć zakresem ustawy nieodpłatne użyczenie egzemplarzy będących nośnikami artystycznych wykonań oraz fonogramów i wideogramów. Ustawa operuje bowiem w stosunku do praw pokrewnych zamkniętym katalogiem pól eksploatacji.

<sup>40</sup> Taka interpretacja nie mogłaby znaleźć zastosowania w stosunku do przedmiotów praw pokrewnych – por. poprzedni przypis.

<sup>41</sup> Dyrektywa 92/100/WE z dnia 19 listopada 1992 r. w sprawie prawa najmu i użyczenia oraz określonych praw pokrewnych w zakresie własności intelektualnej (O. J. 27. 11. 1992, Nr L 346).

łączone prawo (monopol autorski) zezwalania lub zakazywania najmu i użyczania egzemplarzy utworów. Równocześnie jednak, w zakresie publicznego (jak stanowi art. 5 dyrektywy) użyczenia Państwa Członkowskie zostały upoważnione do wprowadzenia, w miejsce prawa wyłącznego, prawa do wynagrodzenia (przynajmniej na rzecz autorów) za takie udostępnienie. Państwu Członkowskiemu pozostawiono przy tym swobodę w ustaleniu wysokości wynagrodzenia stosownie do celów własnej polityki kulturalnej. Co więcej, określone kategorie instytucji mogą zostać zwolnione z obowiązku ponoszenia powyższych płatności. Odpowiedź na pytanie, o jakie instytucje mogłoby tutaj chodzić będzie w pewnym stopniu od ustalenia, do jakich kategorii instytucji mają w ogóle zastosowanie przepisy dotyczące użyczania egzemplarzy utworu. Warto zatem w tym miejscu przybliżyć definicję użyczania przyjętą na potrzeby dyrektywy. Zgodnie z art. 1 ust. 3 „użyczenie” oznacza udostępnienie (przekazanie) do korzystania (*making available for use*) na ograniczony okres czasu, a przy tym nie w celach bezpośrednio lub pośrednio gospodarczych (*economic*) lub zarobkowych (*commercial*)<sup>42</sup>, jeśli ma to miejsce przy udziale instytucji publicznie dostępnych (*establishments which are accessible to the public*). Panuje zgodność co do tego, że zwrot ten należy interpretować szeroko, w sposób pozwalający na objęcie nim bibliotek i podobnych instytucji (bez względu na ich formę prawną), które zajmują się publicznym nieodpłatnym „wypożyczaniem” egzemplarzy utworów<sup>43</sup>. Dyskusyjny może być natomiast status nie w pełni publicznych („półpublicznych”) instytucji, za które uważa się w wielu państwach np. biblioteki uniwersyteckie, szkolne, kościelne, etc. Pomimo jednak, że dyrektywa operuje pojęciem „publiczności” powtarzając je wyraźnie w (tytule i treści) art. 5, to słusznym wydaje się być wniosek, iż zawężanie jej zakresu jedynie do (w pełni) publicznie dostępnych instytucji byłoby niewłaściwe<sup>44</sup>. W konsekwencji należy przyjąć,

<sup>42</sup> Zgodnie z preambułą dyrektywy jeśli wartość opłat pobieranych przez instytucję użyteczności publicznej w związku z wypożyczaniem egzemplarzy utworów nie przekracza kwoty niezbędnej dla pokrycia kosztów utrzymania (funkcjonowania) tej instytucji, to takie udostępnianie nie jest w rozumieniu dyrektywy podejmowane w celach bezpośrednio lub pośrednio gospodarczych czy zarobkowych. Wniosku takiego nie przekreśla również pobieranie dodatkowych opłat („karnych”) za spóźniony zwrot wypożyczonego egzemplarza lub jego utracenie.

<sup>43</sup> J. Reinbothe, S. von Lewinski, *The EC Directive on Rental and Lending Rights and on Piracy*, London 1993, s. 43. Również zawartość zbiorów może być różnaita, począwszy do klasycznych księgozbiorów, poprzez fonoteki i wideoteki, a skończywszy na zbiorach obejmujących np. malowidła (obrazy), por. pkt 13 preambuły.

<sup>44</sup> Zdaniem J. Reinbothe i S. von Lewinski, *op.cit.*, s. 42, ponieważ art. 5 ust. 3 zezwala Państwu Członkowskiemu na wyłączenie pewnych kategorii „wypożyczających” instytucji (poza zakres dyrektywy), to art. 1 ust. 3 musi (w domniemanym założeniu) obejmować również te właśnie kategorie instytucji. Dopiero gdyby ustawodawca krajowy zamierzał w swym prawie wewnętrznym wyłączyć je poza zakres powyższej regulacji, wówczas i...ógłby posłużyć się przepisem art. 5 ust. 3. Powyższa argumentacja – dokonując zróżnicowania na instytucje publiczne i „pół-publiczne” – zdaje się *implicite* wykluczać

że dyrektywa dotyczy także tych instytucji, które udostępniają egzemplarze utworów nie ogółowi społeczeństwa, lecz jedynie wyodrębnionej jego części (studentom, uczniom, członkom określonej zbiorowości). Właśnie tego rodzaju instytucje zdają się być w pierwszej kolejności predestynowane do uzyskania zwolnienia, o którym stanowi art. 5 ust. 3 dyrektywy<sup>45</sup>, o ile oczywiście wniosek o ich objęcie zakresem dyrektywy jest słuszny. Nie może to jednak zarazem prowadzić do konkluzji, iż instytucje publiczne na analogiczne zwolnienie liczyć nie mogą. Przeciwnie, wydaje się że takie rozwiązanie (przyjęte w art. 28 polskiej ustawy) jest zgodne z dyrektywą, pomimo trudności w znalezieniu merytorycznej przesłanki, która uzasadniałaby „przywilejowanie” publicznych bibliotek i archiwów w stosunku do innych instytucji zajmujących się publicznym nieodpłatnym „wypożyczaniem” egzemplarzy utworów<sup>46</sup>.

Te uwarunkowania, które legły u podstaw regulacji wspólnotowej istotnie wpływają na interpretację polskiej ustawy. Przyjrzyjmy się zatem przepisowi art. 28, zwłaszcza w kontekście jego zastosowania do utworów opartych o cyfrową technikę zapisu. W myśl punktu pierwszego „biblioteki, archiwa i szkoły mogą udostępniać nieodpłatnie, w zakresie swoich zadań statutowych, egzemplarze utworów opublikowanych”. Podstawowe pytanie, jakie tutaj może się nasunąć dotyczy kwestii, czy przepis powyższy powinien znajdować zastosowanie do utworów w cyfrowej postaci. Nie ma jak dotąd wyraźnych ogólnych regulacji prawnych, które wprowadzając postanowienia swoiste dla zapisu cyfrowego znacznie ograniczałyby zarazem (jak to jest w przypadku programów komputerowych) zastosowanie „tradycyjnych” licencji ustawowych. Dokonując analizy należy zatem kierować się ogólnymi zasadami prawa autorskiego, odnoszącymi się do dozwolonego użytku chronionych utworów. Trzeba jednak pamiętać o tym, że udostępnienie aplikacji multimedialnej, która dla uzyskania „interaktywnego dialogu” z użytkownikiem wymaga programu komputerowego, pociąga za sobą z istoty rzeczy równoczesne udostępnienie tego programu utrwalonego łącznie z nią na jednym nośniku. Może to oznaczać przesunięcie się punktu ciężkości zagadnienia w obręb regulacji dotyczącej eksploatacji programu komputerowego, chyba że w takim przypadku uznany on zostanie za niezasadniczy

---

możliwość objęcia zasięgiem art. 5 ust. 3 także tych pierwszych (w pełni publicznych bibliotek). W konsekwencji, zwolnione od obowiązku płatności na rzecz autorsko-uprawnionych mogłyby być (w świetle art. 28 pr.aut.) jedynie szkoły (ich biblioteki), lecz już nie – jak to jest obecnie – publiczne biblioteki i archiwa (muzea). Powyższego zróżnicowania nie łagodziłoby – jak się wydaje – pozostawienie ustawodawcom krajowym możliwości szczegółowego zdefiniowania pojęcia „publiczności”. Można jednak chyba przyjąć, że zwolnienie z art. 5 ust. 3 znajdzie zastosowanie także do w pełni publicznych instytucji.

<sup>46</sup> Decydujące znaczenie może mieć zatem formalny wyróżnik wynikający z ustawowych definicji „uprzywilejowanych” w ten sposób instytucji, np. w przypadku bibliotek rozstrzygać powinna ustawa „o bibliotekach”.

składnik udostępnianego utworu multimedialnego<sup>47</sup>. Nie przesądzając tej kwestii na gruncie polskiej ustawy należy jedynie przypomnieć, że o ile najem (*rental*) programu komputerowego, pojmowany jako zarobkowe jego udostępnienie, jest uregulowany wprost w dyrektywie poświęconej ochronie oprogramowania, o tyle jego nieodpłatne „wypożyczenie” (*public lending*) podlega unormowaniu na podstawie dyrektywy w sprawie najmu i użyczenia. Oznacza to, że również do programów komputerowych znajdzie zastosowanie formuła art. 5 ust. 3 w zw. z ust. 1 i 2, upoważniająca Państwa Członkowskie do pozbawienia autorów prawa zakazowego oraz do zwolnienia określonych instytucji od obowiązku płatności wynagrodzenia na rzecz tak „wywłaszczonych” twórców. Polski ustawodawca nie skorzystał z tej możliwości wyraźnie wykluczając (w art. 77) zastosowanie art. 28 względem programów komputerowych. Rozwiązanie to należy uznać za niesłuszne, choćby z tego tylko powodu, iż może prowadzić do komplikacji w zakresie udostępniania obsługiwanych przez program komputerowy utworów. W moim przekonaniu bowiem zmiana postaci zapisu utworu (na elektroniczną) nie powinna aż tak drastycznie umniejszać tych uprawnień, którymi legitymują się biblioteki w stosunku do utworów na „tradycyjnych” nośnikach<sup>48</sup>, a już z pewnością nie może o tym przesądzać – niejako pośrednio – bardzo restrykcyjna krajowa regulacja dotycząca ochrony samych programów komputerowych.

Z istoty użyczenia wynika, iż polega ono na udostępnianiu – rozumianych jako materialne nośniki – egzemplarzy utworów. Oznacza to, że utwory legalnie wydane na elektronicznych nośnikach takich jak dyskietka, CD-ROM, CD-I, itp. mogą być *de lege lata*, po ich nabyciu przez bibliotekę, archiwum lub szkołę, nieodpłatnie udostępniane w zakresie własnych zadań statutowych<sup>49</sup>. Bliższego wyjaśnienia w tym miejscu wymaga jednak pojęcie udostępnienia. Może ono następować dwojako, a mianowicie na miejscu

<sup>47</sup> Taki kierunek interpretacji statusu programu komputerowego zapoczątkowała na szczeblu międzynarodowym regulacja art. 11 zdanie ostatnie Porozumienia TRIPS/WTO. W myśl tego przepisu prawo najmu (zdefiniowane jako zarobkowe udostępnianie oryginałów i kopii utworów) nie odnosi się do sytuacji, gdy program komputerowy nie stanowi podstawowego przedmiotu (*essential object*) najmu. Wskazuje się, że chodzi tu nie tylko o najem takich rzeczy jak samochody, maszyny do szycia lub pralki, ale także książek i tzw. produktów multimedialnych, do których dołączona jest dyskietka z jednym lub wieloma programami. Sporny może być natomiast charakter najmu przenośnych komputerów (laptopów) łącznie z oprogramowaniem – por. J. B a r t a, R. M a r k i e w i c z, *Prawo autorskie w Światowej Organizacji Handlu [WTO]*, Kraków 1996, s. 37 wraz z powołaną tam literaturą. Oczywiście, należy także pamiętać o tym, że nie każdy program komputerowy musi być z założenia utworem w rozumieniu prawa autorskiego. W takim przypadku może on być swobodnie eksploatowany.

<sup>48</sup> Przynajmniej jeśli chodzi o udostępnianie egzemplarzy utworów, albowiem czynność ta nie prowadzi do zwiększenia („pomnożenia”) liczby egzemplarzy w obrocie. Pogłębionej analizie wymaga natomiast ocena dopuszczalności zastosowania (do utworów elektronicznych) art. 28 pkt 2, podobnie zresztą jak i art. 27 oraz 30.

<sup>49</sup> Trzeba jednak pamiętać o ograniczeniach, które mogą się tu pojawić w związku z tym, że równocześnie używany jest program komputerowy. Okoliczność ta powinna

(w bibliotece) oraz poza jej terenem (udostępnienie „na wynos”). Z uwagi na rzekomo małą wartość ekonomiczną pierwszego typu udostępnienia, nie został on objęty zakresem dyrektywy w sprawie najmu i użyczenia<sup>50</sup>. Nie można wszakże wykluczyć, iż taka czynność powinna być traktowana jako innego rodzaju postać eksploatacji utworu, polegająca chociażby na jego „odtworzeniu” czy „wyświetleniu”<sup>51</sup>. W ten sposób należałoby oceniać zapewnienie dostępu do utworu przy wykorzystaniu jednego lub kilku stanowisk komputerowych (w ramach wewnętrznej sieci bibliotecznej). W takim przypadku jednak trudno byłoby tego rodzaju czynności kwalifikować jako udostępnienie egzemplarza utworu. Podobne zastrzeżenie nasuwają się w stosunku do eksploatacji polegającej na zamieszczeniu opublikowanego (np. na CD-ROM-ie) utworu na bibliotecznej stronie www w Internecie (*uploading*), tym bardziej że najczęściej (choć niekoniecznie) wiązałyby się to ze zwielokrotnieniem (reprodukcją) tego utworu do pamięci serwera zawierającego tę stronę. Wprawdzie pkt 2 art. 28 prawa autorskiego upoważnia, na zasadzie wyjątku, do sporządzenia lub zlecenia sporządzenia pojedynczych egzemplarzy (kopii) opublikowanych utworów w celu nieodpłatnego ich udostępnienia, to jednak wyraźne sformułowanie przepisu wskazuje, że chodzi tu zarówno o sporządzenie, jak i udostępnienie wyłącznie materialnych (fizycznych) nośników utworu. Powyższy wniosek pozostaje w zgodności z założeniami, na jakich oparta została dyrektywa w sprawie najmu i użyczenia. Odnosi się ona bowiem do przekazywania (udostępniania) materialnych egzemplarzy (oryginałów i kopii) utworów. Identyczny w swej istocie efekt, polegający jednak na niematerialnym dostarczeniu utworu w miejsce i o czasie wskazanym przez użytkownika (*ondemand*), można uzyskać także w wyniku przekazania utworu (nie sposób jednak wówczas mówić o egzemplarzu) drogą elektronicznej transmisji danych. Z tego powodu proponuje się, aby dyrektywa była interpretowana w sposób pozwalający na objęcie jej zakresem także „elektronicznego” najmu i użyczenia, przy równoczesnym pozostawieniu Państwu Członkowskim swobody w ocenie tego zjawiska jako niematerialnej eksploatacji (publicznego przedstawiania lub rozpowszechniania)<sup>52</sup>. Przyjęcie pierwszego kierunku interpretacji wymagałoby równoczesnego sfor-

bowiem – formalnie rzecz biorąc – przesądzić o niedopuszczalności udostępniania takich nośników bez wyraźnej licencji umownej do tego upoważniającej.

<sup>50</sup> Wniosek taki wynika wprost z pkt. 13 zdanie pierwsze *in fine* preambuły dyrektywy. Jak wskazują J. Reinbothe i S. von Lewinski, *op.cit.*, s. 38 jest to pozostałość stanowiska tych państw, które w ogóle były przeciwne włączaniu w zakres dyrektywy działalności wszelkich bibliotek nieodpłatnie udostępniających swe zbiory w celach informacyjnych. Co więcej, jednym z motywów towarzyszących uchwaleniu dyrektywy było przekonanie, iż dokonywane na miejscu (*on-the-spot*) udostępnienie, choćby odpłatne, nie ma istotnego ekonomicznego znaczenia.

<sup>51</sup> Tak (na gruncie duńskiego prawa autorskiego) N.E.Wille, *Danish Libraries and the Copyright Law of 1995*, <<http://www.lib.hel.fi/ulkkirja/birstonas/danish/htm>>.

<sup>52</sup> Por. J. Reinbothe, S. von Lewinski, *op.cit.*, s. 42.



mulowania pewnych zasad, na jakich miałyby opierać się takie elektroniczne użyczenie. Chodzi zwłaszcza o to, aby zachować parytet pomiędzy egzemplarzami utworu, w których legalnym posiadaniu znajduje się biblioteka<sup>53</sup> a liczbą kopii tego utworu, które są przez bibliotekę udostępniane. Myśl tę bardzo dobrze ilustruje zasada, zgodnie z którą za przekraczające zakres ustawowego upoważnienia z art. 28 prawa autorskiego należałoby uznać równoległe udostępnianie zarówno nabytego przez bibliotekę „oryginalnego” (legalnie wydanego) egzemplarza, jak i kopii sporządzonej przez bibliotekę w warunkach punktu 2 art. 28 prawa autorskiego<sup>54</sup>. Powyższe – bardzo restrykcyjne – uwarunkowania nie przystają do założeń, na jakich oparte jest funkcjonowanie wirtualnych (cybernetycznych) bibliotek oferujących swe zbiory na stronach www. Udostępnianie poprzez Internet jest z założenia skierowane do odbiorców w taki sposób, że umożliwia korzystanie z utworu (w tym samym czasie) przez nieograniczoną liczbę osób<sup>55</sup>. Dla autorsko-uprawnionych możliwość ta stanowi niewątpliwie zagrożenie ich interesów. Dlatego w projekcie dyrektywy o społeczności informacyjnej wprowadzie upoważniono Państwa Członkowskie do wprowadzenia na rzecz instytucji<sup>56</sup> takich jak, w szczególności, biblioteki, archiwa oraz inne szkolne, oświatowe lub kulturalne instytucje licencji ustawowej uprawniającej je do (skonkretyzowanych przypadków<sup>57</sup>) reprodukcji podejmowanej dla celów

<sup>53</sup> Biblioteka może bowiem sporządzić lub zlecić sporządzenie pojedynczej kopii „oryginalnego” egzemplarza utworu w celu jego ochrony przed zniszczeniem wiążącym się z jego udostępnianiem, jak również wtedy gdy nie dysponując własnym egzemplarzem sporządza kopię w celu uzupełnienia swoich zbiorów. W obu przypadkach kopiowane utwory muszą być niedostępne w handlu.

<sup>54</sup> Jak podkreśla E. T r a p l e, *op.cit.*, s. 198, „istotne jest, że egzemplarz takiego zwielokrotnienia (dokonanego w oparciu o pkt 2 art. 28 pr.aut. – przyp. aut.) nie ma być wypożyczany <<obok>> istniejącego dotąd egzemplarza, tylko <<zamiast>> niego, nie może więc w ten sposób zostać zwiększona liczba egzemplarzy w obiegu”.

<sup>55</sup> Uznanie, że zamieszczenie utworu na Web-Site stanowi jego (potencjalne) udostępnienie użytkownikowi mogłoby prowadzić do wniosku, iż za udostępnienie utworu należałoby także uznać przekaz indywidualny (pocztą elektroniczną). Nie jest jednak prawdopodobne, aby w przypadku materialnych egzemplarzy utworów mogła znaleźć zastosowanie czynność polegająca na korespondencyjnym udostępnieniu (przesłaniu) użytkownikowi przez bibliotekę egzemplarza utworu (nie chodzi tu o wypożyczanie międzybiblioteczne). Wydaje się natomiast, że cała koncepcja rozpowszechnienia własnych opracowań dokumentacyjnych lub egzemplarzy fragmentów utworów z art. 30 pr.aut. opiera się rozpowszechnieniu zindywidualizowanym (do konkretnych osób), przy czym – jeśli chodzi o opracowania dokumentacyjne – może być w tym celu wykorzystana poczta elektroniczna (*e-mail*) – por. też. J. B a r t a, R. M a r k i e w i c z, *Internet a prawo*, Kraków 1998, s. 158.

<sup>56</sup> Pierwotna wersja projektu używała tutaj ogólnego sformułowania *establishments accessible to the public*, nawiązującego do terminologii użytej w dyrektywie w sprawie najmu i użyczenia.

<sup>57</sup> Podkreśla się, że w świetle wymogów trójstopniowego testu (*three step test*) – zob. art. 5 ust. 4 projektu dyrektywy o społeczności informacyjnej – Państwa Członkowskie nie mogą zezwolić na bezwarunkową reprodukcję podejmowaną przez te instytucje, lecz są zobowiązane do sprecyzowania sytuacji, w których taka reprodukcja będzie uznana za legalną. N i j c z ę ś c i e j podawany przykład takiej szczególnej okoliczności stanowi przypadek, gdy utwór jest już niedostępny w handlu (warunek taki formułuje art. 28 pkt 2 pr.aut.).

archiwalnych i ochrony zbiorów, bez bezpośrednio lub choćby pośrednio gospodarczego lub zarobkowego przeznaczenia, jednak bez prawa udostępniania zbiorów drogą niematerialnego ich rozpowszechnienia, polegającego w szczególności na umieszczeniu tych zbiorów na stronach www. W konsekwencji, biblioteki i inne z wymienionych powyżej instytucji chcąc udostępnić swe zbiory *online* będą musiały uzyskać umowną licencję od „właściciela” praw autorskich lub pokrewnych, która wyraźnie je do tego upoważni. Koncepcja przyjęta w projekcie może być krytykowana z tego powodu, iż – nie licząc się ze społecznymi potrzebami w zakresie dostępu do dóbr niematerialnych – nie stara się znaleźć rozwiązań, które mogłyby pomóc w wyważeniu – wzajemnie sprzecznych interesów „właścicieli” praw oraz reszty społeczeństwa. Można bowiem zawęzić dozwolony użytek w tym zakresie tylko do takiej eksploatacji, która uniemożliwia jednoczesnego korzystania z utworu przez więcej niż jedną osobę<sup>58</sup>.

Zauważmy także, iż zakazana bibliotekom czynność niematerialnego rozpowszechniania (w tym udostępniania na stronach www) utworów lub przedmiotów praw pokrewnych dopuszczona została (bez wyraźnych ograniczeń podmiotowych) w stosunku do korzystania z utworu w celach dydaktycznych lub w związku z prowadzeniem badań naukowych, w zakresie uzasadnionym przez niezarobkowy cel, który ma zostać osiągnięty, a przy tym pod warunkiem wskazania źródła i słusznego (stosownego) wynagrodzenia „właścicieli” praw<sup>59</sup>.

### III. PODSUMOWANIE

W podsumowaniu powyższych uwag należałoby zwrócić uwagę na to, że zajmowanie się powyższą problematyką zmusza do poruszania się w obszarze jeśli nie całkowitego braku, to znacznego niedoboru prawnych regulacji. Fakt ten nie stanowi jednak niedopatrzenia ze strony polskiego ustawodawcy, albowiem całość problematyki jest zupełnie nowa, a rozwiązania prawne jej dotyczące dopiero powstają. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że wprowadzanie własnych regulacji krajowych przed ostatecznym ukształtowaniem się konkretnych rozwiązań prawnych na szczeblu międzynarodowym (konwencyjnym i wspólnotowym) mogłoby być szkodliwe w sytuacji, gdyby polska regulacja od nich odbiegała. Wymagałoby to bowiem zmiany dopiero co uchwalonych przepisów. Można powiedzieć, że pewien poziom harmonizacji na szczeblu międzynarodowym został już osiągnięty (konferencja genewska z 1996 r. i przyjęte na niej konwencje), lecz z pew-

<sup>58</sup> Tak J. Barta, R. Markiewicz, *Internet* ..., s. 206.

<sup>59</sup> Kontrowersyjny byłby jednak wniosek, że szkolna lub uniwersytecka biblioteka może skorzystać z tej licencji ustawowej. Zauważmy przy tym, że hipoteza tej proponowanej licencji – jeśli pominąć obowiązek wynagrodzenia „właścicieli” praw – odpowiada regulacji art. 27 pr.aut.

nością nie stanowi on ostatecznego zwieńczenia prac w zakresie omawianej problematyki, tym bardziej że kluczowa kwestia czasowej reprodukcji nie została tam ostatecznie rozstrzygnięta. Również w ramach Unii Europejskiej prace są nadal w toku, a zakres poprawek zgłaszanych do pierwotnych wersji projektowanych aktów prawnych umacnia w przekonaniu, że należy „wstrzymać się” z wprowadzaniem odpowiednich unormowań w prawie wewnętrznym co najmniej do czasu ostatecznego uchwalenia właściwych norm unijnych.

## **NOWELIZACJA POLSKIEGO PRAWA AUTORSKIEGO W KONTEKŚCIE SYTUACJI BIBLIOTEK**

9 czerwca 2000 r. Sejm RP uchwalił ustawę o zmianie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83 z późn. zm.). Weszła ona w życie z dniem 22 lipca 2000 r. (Dz. U. Nr 53, poz. 637).

Powyższa nowelizacja stanowi okrojona wersję pierwotnych założeń całościowej zmiany powyższej ustawy, z uwzględnieniem nie tylko kwestii, wymagających dostosowania ze względu na proces dostosowywania prawa polskiego do prawa Unii Europejskiej, ale także niedoskonałości dotychczasowego kształtu nowego prawa autorskiego, które ujawniły się w trakcie sześcioletniego okresu jego obowiązywania.

Ze względu na przeciągający się proces legislacyjny podjęto decyzję o rozłożeniu prac nowelizacyjnych na dwa etapy: pierwszy, obejmujący najbardziej palące problemy, wymagające pilnej zmiany normatywnej, którego efektem była właśnie ustawa zmieniająca z 9 czerwca 2000 r. oraz drugi, który obejmował będzie nie uwzględnione w tej ustawie, potrzebne zmiany przepisów prawa autorskiego, do którego Sejm przystąpić ma niezwłocznie po wejściu w życie pierwszej, okrojonej nowelizacji.

Biorąc pod uwagę oba powyższe etapy, poniżej omówione zostaną cztery istotne dla funkcjonowania bibliotek zagadnienia: 1) wydłużenie czasu ochrony; 2) wprowadzenie nowych kategorii praw pokrewnych (jeżeli chodzi o zmiany już uchwalone); 3) obowiązki wynikające z podejmowania działań reprograficznych oraz 4) kwestia internetowego pola eksploatacji (jeżeli chodzi o zmiany dopiero projektowane).

### **WYDŁUŻENIE CZASU OCHRONY**

Majątkowe prawa autorskie (wylicza je art. 17 ustawy o prawie autorskim) są ograniczone czasowo, bowiem po upływie ustalonego ustawowo okresu wygasają. W praktyce oznacza to, że utwory znajdujące się wcześniej w dyspozycji określonych podmiotów, z chwilą wygaśnięcia praw majątkowych do nich nikomu indywidualnie już nie przysługują, ale przechodzą do domeny publicznej, a więc osoby zainteresowane eksploatacją danego

dzieła mogą z niego swobodnie korzystać (np. wydając utwór literacki, do którego prawa majątkowe wygasły).

Majątkowe prawa autorskie trwają co najmniej siedemdziesiąt lat (przed wejściem w życie nowelizacji ustawy z 9 czerwca 2000 r. okres ich trwania wynosił lat pięćdziesiąt). Czas ich faktycznej egzystencji zależy od momentu zajścia określonych okoliczności, wyznaczających początek biegu pięćdziesięcioletniego okresu monopolu osób wyłącznie uprawnionych.

Nie da się dokładnie stwierdzić, jaki jest maksymalny czas funkcjonowania majątkowych praw autorskich. Zależy on od tego, jak długi jest okres między momentem powstania praw a momentem, który wyznacza początek przewidzianego przez ustawę siedemdziesięcioletniego okresu ich trwania. Tym końcowym momentem może być śmierć twórcy (współtwórcy) albo pierwsza publikacja utworu. Okres ten może trwać zarówno kilka dni, jak i kilkadziesiąt lat.

Duże zróżnicowanie odnośnie długości trwania majątkowych praw autorskich dotyczy głównie przypadków, gdy podmiotem tych praw jest twórca i jednocześnie jest on znany. Natomiast gdy twórca pozostaje anonimowy oraz gdy prawa majątkowe przysługują innemu podmiotowi, siedemdziesięcioletni okres ochrony tych praw liczony jest od momentu ustalenia lub ewentualnie publikacji utworu, a więc pokrywa się w zasadzie z łącznym okresem trwania autorskich praw majątkowych (publikacja następuje zazwyczaj w niedługim czasie po ustaleniu danego dzieła). Zgodnie z uchwalonym przez Sejm brzmieniem art. 36 pkt 2 twórca ma być traktowany jako znany, jeśli pseudonim, pod jakim występuje, nie pozostawia wątpliwości co do tożsamości autora.

W powyższej nowelizacji ustawy z 9 czerwca 2000 r. ograniczono zakres zastosowania wyznacznika początkowego momentu liczenia upływu 70-letniego terminu ochrony w postaci ustalenia utworu przez zastąpienie warunku opublikowania dzieła jego rozpowszechnieniem (data ustalenia stanowiłaby wówczas czasowy punkt odniesienia tylko wobec utworów, które nie zostały jeszcze rozpowszechnione).

## **NOWE PRAWA POKREWNE**

W związku z postulatami, zgłaszanymi przez wydawców, zmiana ustawy z 9 czerwca 2000 r. wprowadziła dwie nowe, chroniące ich kategorie praw pokrewnych, a mianowicie prawa do pierwszych wydań oraz prawa do wydań naukowych lub krytycznych.

Prawa do pierwszych wydań przysługują wydawcom, którzy jako pierwsi opublikowali utwór, którego czas ochrony już wygasł, a jego egzemplarze nie były jeszcze publicznie udostępniane. W skład tych nowych praw pokrewnych wchodzi wyłącznie prawo do rozporządzania tego rodzaju utworem oraz korzystania z niego (w drodze udzielania licencji) na wszystkich

polach eksploatacji (określonych w art. 50 ustawy o prawie autorskim) przez okres dwudziestu pięciu lat od daty publikacji.

Z kolei prawa pokrewne do wydań naukowych lub krytycznych przysługują podmiotom, które po upływie czasu ochrony prawa autorskiego do danego utworu przygotowali jego wydanie naukowe lub krytyczne, nie będące utworem. Na prawa te składają się prawo do rozporządzania tego rodzaju wydaniami i korzystania z nich w zakresie pól eksploatacji, wymienionych w art. 50 pkt 1-3 oraz pkt 8 i 9 ustawy o prawie autorskim przez okres trzydziestu lat od daty publikacji.

Oba powyższe prawa obejmują odpowiednio utwory i teksty, które ze względu na czas ich powstania lub charakter nigdy nie były objęte ochroną z tytułu prawa autorskiego.

Wprowadzenie powyższych praw pokrewnych spowoduje, iż podmioty zainteresowane korzystaniem z powyższych wydań będą zmuszone zawierać odpowiednie umowy z wydawcami, którym prawa te z mocy ustawy będą przysługiwały.

## **DOZWOLONY UŻYTEK REALIZOWANY PRZEZ BIBLIOTEKI**

Jedynym przepisem ustawy o prawie autorskim, który wyraźnie odnosi się do bibliotek, jest jej art. 28. Przepis ten normuje licencję ustawową, która wprowadza uprawnienia uzupełniające w stosunku do podstawowych przywilejów edukacyjno-badawczych, wynikających z regulacji art. 27. W omawianym unormowaniu chodzi bowiem o korzystanie przez instytucje naukowe i oświatowe, a także inne podmioty zainteresowane czerpaniem wiedzy i inspiracji z cudzej twórczości, ze zbiorów instytucji, które z założenia zajmują się gromadzeniem i udostępnianiem różnego rodzaju materiałów, wśród nich zaś egzemplarze utworów. Instytucjami tymi są przede wszystkim archiwa i biblioteki, w mniejszym stopniu zaś szkoły, które tego rodzaju działalność upowszechniającą prowadzą ubocznie, przez organizowanie szkolnych bibliotek, koncentrując się głównie na działalności edukacyjnej.

Z punktu widzenia prawa autorskiego podstawowe znaczenie mają tutaj niewątpliwie biblioteki, ponieważ archiwa w dużym stopniu przechowują materiały, które ze względu na ich urzędowy charakter lub odległy czas powstania nie zawierają dzieł, podlegających autorskoprawnej ochronie (biblioteki bazują w swojej działalności zasadniczo na współczesnych publikacjach, co nie oznacza, iż wszystkie udostępniane przez nie egzemplarze są nośnikami dzieł chronionych, choćby wspomnieć tylko nowe wydania klasycznej literatury starożytnej).

Biblioteki to jedna z form organizacyjnych prowadzenia działalności kulturalnej (por. art. 2 ustawy z 25 października 1991 r. o organizowaniu

i prowadzeniu działalności kulturalnej – Dz. U. z 1997 r. Nr 110, poz. 721 z późn. zm.). Są to zasadniczo instytucje kultury wyposażone w osobowość prawną, których szczegółowe zasady działania określa ustawa z 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85, poz. 539 z późn. zm.). Podstawowym zadaniem bibliotek jest gromadzenie i udostępnianie materiałów bibliotecznych, wśród których dominująca część stanowią egzemplarze utworów (por. art. 4 i 5 ustawy o bibliotekach).

Zawarta w art. 28 ustawy o prawie autorskim licencja przewiduje dwa składające się na nią uprawnienia: 1) polegające na nieodpłatnym udostępnianiu egzemplarzy utworów oraz 2) sprowadzające się do zwielokrotniania, pod określonymi warunkami, egzemplarzy dzieł chronionych. Oba te uprawnienia łączą to, iż dotyczą one wyłącznie utworów opublikowanych (por. art. 6 pkt 1), a więc już nie np. znajdujących się w zbiorach archiwów czy bibliotek rękopisów dzieł literackich. Biorąc zaś pod uwagę wzajemny stosunek między nimi, drugie z powyższych uprawnień potraktować można jako pomocnicze wobec pierwszego z nich, skoro może być ono realizowane m. in. w celu nieodpłatnego udostępniania zgromadzonych w danej, upoważnionej placówce egzemplarzy, które to udostępnianie stanowi z kolei o istocie uprawnienia z art. 28 pkt 1.

Nieodpłatne udostępnianie egzemplarzy opublikowanych utworów stwarza pewne trudności, jeżeli chodzi o przyporządkowanie tego rodzaju działania odpowiedniemu polu eksploatacji z art. 50. Najbardziej zbliżonym co do zakresu do nieodpłatnego udostępniania „zapisanych” nośników spośród wyszczególnionych wyraźnie przez ustawodawcę pól eksploatacji jest pole najmu (por. art. 50 pkt 8). Wydaje się jednak, iż wobec występującej tutaj zasadniczej różnicy odnośnie odpłatności zestawianych konstrukcji (najem jest umową z istoty swej odpłatną – por. art. 659 k.c.), nie ma bezwzględnej konieczności dokonywania skomplikowanych interpretacji w celu uznania występującego tutaj nieodpłatnego udostępniania za najem. Biorąc bowiem pod uwagę fakt, iż wyliczenie pól eksploatacji z art. 50 jest jedynie przykładowe, w kontekście brzmienia komentowanego przepisu można uznać, że ustawodawca dopuszcza występowanie odrębnego zakresu eksploatacji w postaci nieodpłatnego udostępniania egzemplarzy danego utworu, które to udostępnienie w świetle unormowania kodeksu cywilnego pokrywa się z konstrukcją umowy użyczenia (por. art. 710 k.c.).

Pierwsze z powyższych uprawnień ograniczone zostało zastrzeżeniem, iż może być ono realizowane jedynie w zakresie zadań statutowych upoważnionych placówek. Nieodpłatne udostępnianie określonych materiałów, które mogą zawierać chronione utwory, stanowi jeden z podstawowych celów funkcjonowania przedmiotowych instytucji, wynikający wprost z odpowiednich zapisów ustawowych (por. np. art. 4 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o bibliotekach), dlatego też badanie pod tym kątem treści statutów bibliotek czy archiwów uznać można za czystą formalność.

Drugie z powyższych uprawnień ma charakter reprograficzny. Jego przedmiotem jest bowiem sporządzanie egzemplarzy opublikowanych utworów, do czego niezbędne jest dokonywanie czynności utwalająco-zwielokrotniających (por. art. 50 pkt 1 i 2). Omawiane uprawnienie jest obłożone trzema ograniczeniami: 1) co do zakresu działań reprograficznych, 2) co do rozmiarów reprografii odnośnie poszczególnych utworów oraz 3) co do celu sporządzania ich egzemplarzy.

Jeżeli chodzi o dwa pierwsze ograniczenia o ilościowym charakterze, to po pierwsze nie każdy utwór może być poddany przez uprawnioną instytucję zwielokrotnieniu, ale tylko taki, który jest niedostępny w handlu. Wydaje się, iż chodzi tutaj nie tylko o niedostępność obiektywną, przy absolutnym braku w sprzedaży egzemplarzy danego dzieła, ale także o niedostępność subiektywną, z punktu widzenia danej placówki, której np. ze względu na ogromne koszty, przerastające rażąco jej możliwości finansowe, nie stać na sprowadzenie określonej cennej książki, albo która mimo dołożenia należytej staranności nie jest w stanie na podstawie dostępnych katalogów księgarskich ustalić miejsca, w którym w poszukiwaną pozycję można się zaopatrzyć. Po drugie natomiast zwielokrotnienie może mieć w rozpatrywanym przypadku jedynie pojedynczy wymiar, tzn. w jego efekcie dojść może do powstania tylko jednego egzemplarza reprodukowanego utworu (sporządzenie już dwóch nowych egzemplarzy nie mieści się więc w ramach powyższej licencji).

Ustawodawca przewiduje trojakiemu rodzaju cele, w jakich dopuszczalne jest sporządzanie dodatkowych egzemplarzy: 1) uzupełnianie, 2) ochronę swoich zbiorów oraz 3) nieodpłatne ich udostępnianie. Choć użyta tutaj została koniunkcja, nie wydaje się, aby łączne występowanie wszystkich trzech powyższych celów w każdym przypadku było konieczne. Na pewno sporządzeniu dodatkowego egzemplarza musi zawsze przyświecać cel upowszechniający. Natomiast to, czy chodzi konkretnie o ochronę, czy też uzupełnienie posiadanych przez daną placówkę zbiorów, zależy już od tego, czy w zbiorach jej egzemplarzy danego dzieła w ogóle nie ma (uzupełnienie), czy też są, ale znajdują się w bardzo złym stanie albo są zbyt cenne, aby udostępniać je masowo na co dzień użytkownikom (ochrona).

Uprawniona instytucja może sama, z użyciem swoich własnych środków (np. kserografów), dokonywać czynności zwielokrotniających, ewentualnie zlecać sporządzenie egzemplarzy konkretnych utworów innym podmiotom, np. prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie reprografii w postaci punktów kserograficznych (chodzić tutaj może w szczególności o zlecenie dokonanie zwielokrotnienia w sytuacji, gdy ze względu na dużą odległość miejsca, w którym znajduje się egzemplarz danego utworu, sprowadzanie go specjalnie w celach reprograficznych byłoby bardzo utrudnione).

Obecne brzmienie ustawy nie przewiduje odpowiedniego unormowania dla stanu faktycznego, polegającego na odpłatnym sporządzaniu kserokopii



fragmentów udostępnianych utworów przez wymienione w powyższym przepisie instytucje. W projektowanej nowelizacji proponuje się uregulowanie tej kwestii, z ograniczeniem tego rodzaju działań reprograficznych do objętości jednego arkusza wydawniczego i z jednoczesnym wprowadzeniem obowiązku odprowadzania na rzecz osób uprawnionych odpowiednich wynagrodzeń z tytułu takiego odpłatnego udostępniania cudzej twórczości.

## INTERNETOWE POLE EKSPLOATACJI

Internet stanowi jedną z podstawowych nowości technicznych, rewolucjonizujących w ostatnich latach procesy komunikowania się na odległość. Jego dynamiczna ekspansja związana jest z wykorzystaniem możliwości transmisyjnych elektronicznych sieci informatycznych, a także, co się z tym nierozłącznie wiąże, konstruowaniem coraz bardziej doskonałych programów komputerowych i informatycznego sprzętu, dzięki którym posługiwanie się Internetem jest skuteczne i powszechnie osiągalne.

Biorąc pod uwagę fakt posługiwania się Internetem w celu przekazywania różnego rodzaju informacji bardzo istotne jest z praktycznego punktu widzenia przeanalizowanie prawnych skutków jego praktycznych zastosowań. Ze względu na niematerialny charakter dóbr, które dzięki zdobyciom współczesnej elektroniki mogą być dzięki Internetowi udostępniane bardzo szerokiemu gronu użytkowników, jako jedna z dziedzin prawa, dla której Internet jest zjawiskiem szczególnie ważnym, jawi się zdecydowanie prawo autorskie i powiązane z nim systemowo prawa pokrewne (w ramach ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych – Dz. U. Nr 24, poz. 83 z późn. zm.).

Choć wątków, jakie z Internetem w kontekście prawa własności intelektualnej się wiążą, można wskazać wiele, na wyeksponowanie zasługuje zwłaszcza kilka podstawowych kwestii. Po pierwsze Internet może być rozpatrywany pod kątem kształtowania się nowego, wcześniej pomijanego w regulacjach prawnych pola eksploatacji. Po drugie stanowi on źródło kształtowania się wyjątkowej, internetowej twórczości, także ze względu na nowe możliwości zastosowań tradycyjnych sfer twórczej działalności. Po trzecie wreszcie nie pozostaje on bez wpływu na kształtowanie nowego oblicza poszczególnych instytucji i kategorii z zakresu prawa autorskiego i praw pokrewnych, co znajduje swój wyraz choćby w zakresie problematyki podmiotowości prawnej. Zagadnienia te zostaną poniżej pokrótce scharakteryzowane, z zasygnalizowaniem rodzących się w ich świetle wątpliwości interpretacyjnych.

W aktualnym stanie prawnym, biorąc pod uwagę obowiązujące obecnie brzmienie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach

pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83 z późn. zm., dalej określanej jako ustawa), brak wyraźnej regulacji problematyki Internetu w systemie polskiego systemu prawa autorskiego i praw pokrewnych. Powoduje to swego rodzaju dysharmonię normatywną, którą można próbować niwelować w oparciu o interpretację odpowiednich przepisów powyższej ustawy. Dlatego też wyraźne wprowadzenie tego szczególnego pola proponuje się w dalszym etapie prac nowelizacyjnych nad ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Dla uzmysłowienia sobie kontekstu, w jakim Internet powinien być w pierwszej kolejności w świetle unormowania prawa autorskiego postrzegany, odwołać się należy do jednego z podstawowych dla tego prawa pojęć, jakim jest pole eksploatacji. Stanowi ono wyodrębniony zakres korzystania z chronionego prawem dobra niematerialnego (utworu lub przedmiotu praw pokrewnych) w określony sposób, który stanowi o istocie majątkowych praw autorskich, składając się na treść tych praw.

Pola eksploatacji utworów różnicować można na dwie zasadnicze grupy: 1) związane z utwalaniem dzieł chronionych (np. zwielokrotnianie określoną techniką, wprowadzanie do pamięci komputera) oraz 2) związane z ich rozpowszechnianiem, czyli publicznym udostępnianiem (np. wprowadzanie do obrotu, wystawianie, wyświetlanie, nadawanie wszelkiego rodzaju).

Eksploatacja utworu, wkraczająca w wyłączne uprawnienia autora, polega bowiem najczęściej na powielaniu egzemplarzy dzieła i ich oferowaniu w różny sposób osobom trzecim, które z tego tytułu płacą stosowne wynagrodzenia (co nie oznacza, iż korzystanie z cudzej twórczości łączyć się musi koniecznie z konkretnym dysponowaniem egzemplarzami danego utworu, czego przykładem może być tzw. reemisja – art. 50 pkt 12 ustawy). Ustawa chroni więc głównie te sfery eksploatacji utworów, które umożliwiają osiągnięcie zysku przez osobę wyłącznie uprawnioną.

Wykaz podstawowych pól eksploatacji utworów z art. 50 ustawy ma charakter otwarty, na co wskazuje zawarty w nim zwrot „w szczególności”. Oznacza to, iż ustawodawca dopuszcza eksploatację utworów na innych jeszcze polach eksploatacji, które wystąpić mogą w związku ze specyfiką poszczególnych dzieł lub trudnymi do przewidzenia nowościami technicznymi. Wyjątek stanowią pola eksploatacji programów komputerowych, wyliczone w art. 74 ust. 4 wyczerpująco.

Przykładowy jedynie charakter wyliczenia pól eksploatacji utworów rodzi pytanie o traktowanie jako jednego z nich wprowadzania utworów do Internetu. Za stanowiskiem takim przemawia z jednej strony to, iż rozprowadzania dzieł chronionych z wykorzystaniem sieci informatycznych nie można zidentyfikować z żadnym z wymienionych z nazwy w ustawie, wyodrębnionych zakresów eksploatacji, z drugiej zaś strony fakt coraz szer-

szego wykorzystywania Internetu do przekazywania różnego rodzaju materiałów, w tym także noszących ustawowe znamiona utworu w rozumieniu prawa autorskiego, co rodzi potrzebę regulowania tej szczególnej sfery korzystania z cudzej twórczości w składających się na obrót cywilnoprawny umowach.

## STOSOWANIE PRAWA AUTORSKIEGO W POLSKICH BIBLIOTEKACH

### BIBLIOTEKI A PRAWO AUTORSKIE

Biblioteki, których organizatorami są ministrowie i kierownicy urzędów centralnych oraz jednostek samorządu terytorialnego, a więc wszystkie biblioteki o statusie państwowym i samorządowym, zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach<sup>1</sup>, są ogólnie dostępne i bezpłatne. Pobierane przez biblioteki opłaty za niektóre usługi nie mogą przekraczać kosztów wykonania tych usług. Biblioteki pobierają jedynie rekompensatę za zużyty papier do wykonania kserokopii, za energię elektryczną i koszt amortyzacji urządzeń reprograficznych i inne dające się wyczylić koszty.

Ustalenia dotyczące nieodpłatnego udostępniania zbiorów bibliotecznych miały duży wpływ na określone uprzywilejowanie bibliotek w przepisach prawa autorskiego.

Uchwalenie przez Sejm RP ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych spotkało się z żywą reakcją różnych środowisk twórczych. W sprawie stosowania przepisów tego prawa wypowiedzieli się muzycy<sup>2</sup>, ludzie teatru<sup>3</sup>, literatury<sup>4</sup>, nauki<sup>5</sup>. Z przykładowo podanej

---

<sup>1</sup> Dz. U. Nr 85, poz. 539.

<sup>2</sup> Por. K. Wąsowski: *Ochrona praw osobistych. Muzyka i prawo*. „Ruch Muzyczny” 1997, nr 2, s. 36-37; *Opracowania a prawo autorskie. Muzyka i prawo*. „Ruch Muzyczny” 1996, nr 24, s. 30-31; *Słów kilka o prawie autorskim w ogólności. Muzyka i prawo*. „Ruch Muzyczny” 1996, nr 22, s. 20-21; *Organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi. Muzyka i prawo*. „Ruch Muzyczny” 1997, nr 12, s. 36-37; *Twórca jako podmiot prawa autorskiego. Muzyka i prawo*. „Ruch Muzyczny” 1996, nr 25, s. 36-37; *Utwór jako przedmiot ochrony prawa autorskiego. Muzyka i prawo*. „Ruch Muzyczny” 1996, nr 23, s. 36-37.

<sup>3</sup> Por. I. Łepkowska: *Nowe prawo autorskie*. „Reżyser” 1996, [nr] 1, s. 3, 6.

<sup>4</sup> Por. S. A[ndrzej] Keller: *Przedmiot prawa autorskiego*. „Magazyn Literacki” 1997, nr 1, s. 77-79; A. Wasilewski: *Gdzie są moje prawa autorskie?* „Wiadomości Kulturalne” 1997, nr 24, s. 5.

<sup>5</sup> Por. B. Howorka: *Prawo autorskie a sytuacja pracownika nauki*. „Medycyna-Dydaktyka-Wychowanie” 1996, nr 3/4, s. 103-119; A. Szewc: *Dzieła naukowe i ich status w prawie autorskim*. „Państwo i Prawo” 1997, z. 10, s. 23-31.

bibliografii można wnioskować, że w komentowaniu stosowania prawa autorskiego w różnych dziedzinach nauki i praktyki wyłoniła się grupa autorów, prezentująca swoje poglądy, w dużej obfitości tekstów, na ten sam, lub bardzo podobny temat. W dyskusji na temat stosowania postanowień prawa autorskiego nie mogło zabraknąć głosów bibliotekarzy, których niekiedy podejrzewano, że nagminnie łamią prawo autorskie, ponieważ:

1. Wypożyczają bezpłatnie książki i nie wnoszą żadnych opłat na rzecz twórców.

2. Nie dokumentują ilości wypożyczeń prac autorów korzystających z autorskiego prawa majątkowego.

3. Kserują, albo pozwalają kserować całe lub duże partie książek /głównie podręczników i prac naukowych/,

4. Pozwalają przegrywać utwory muzyczne z kaset i płyt kompaktowych wypożyczanych w bibliotece.

5. Udostępniają nieodpłatnie, najczęściej na miejscu, publikacje w zapisie elektronicznym.

Wyłoniły się też problemy i pytania: czy można wypożyczać z bibliotek, choćby dla celów naukowych, utwory rękopiśmienne, które dotychczas nie były publikowane i być może w przyszłości nie doczekają się wydania książkowego?

Na temat stosowania praw autorskich przez biblioteki powstało wiele publikacji, ale żadna do końca nie wyjaśniła nurtujących środowisko bibliotekarskie kwestii<sup>6</sup>.

W krajach Europy Zachodniej problemem numer jeden nie jest pytanie: czy należy płacić za udostępnianie w bibliotekach utworów objętych prawem autorskim, określonej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, ale kto ma płacić.

## TANTIEMY BIBLIOTECZNE

Uczestniczka *Warsztatów* Tuula Haavisto wyraziła pogląd, że najlepszym rozwiązaniem jest pokrywanie wydatków na te cele z budżetu państwa. Tak jest to rozwiązane w Finlandii, gdzie na rzecz autorów państwo przekazuje środki w wysokości 10% zakupów nowości wydawniczych do bibliotek. Podobne rozwiązanie tego problemu ma miejsce w Danii.

W Norwegii tantiemy biblioteczne pokrywa organizacja samorządu terytorialnego, bo samorządy są organizatorami bibliotek publicznych. Opłaty z tego tytułu są przeznaczane głównie na dofinansowanie deficytowych wydań, na stypendia dla twórców i tłumaczy literatury.

---

<sup>6</sup> B. Howorka: *Prawo autorskie w działalności bibliotekarskiej*. Warszawa 1997 Wydaw. SBP, s.193; B. Howorka: *Prawo autorskie: konwencja berneńska i polska ustawa* W: „Przegląd Biblioteczny” 1997, z. 2/3, s. 175-188

Sądzę, że rozwiązania tego problemu w krajach Europy Zachodniej będą stanowiły przykład dla polskich rozwiązań. Należałoby jednak przyjęć generalną zasadę, że obciążenia z tytułu tantiem bibliotecznych nie mogą obciążać mizernych budżetów bibliotek.

## OBECNE PRIORYTETY NASZYCH BIBLIOTEK

Polskie biblioteki od wejścia w życie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych coraz bardziej doceniają i popierają ochronę własności intelektualnej, utrwalonej na tradycyjnych nośnikach oraz w zapisach elektronicznych. Istnieje nawet podejrzenie, że wielu bibliotekarzy bardziej zabiega o ochronę swoich zbiorów niż o zaspokajanie potrzeb czytelników. Dla nas sprawą najważniejszą jest zwiększenie zakupu nowości wydawniczych do bibliotek. Zła kondycja finansowa bibliotek publicznych pozwala przeznaczać na zakup książek i prenumeratę czasopism zaledwie za kwoty stanowiące od kilku do kilkunastu procent ich całego budżetu rocznego. Gdyby środki na ten cel były pomniejszane jeszcze na wydatki związane z tantiemami bibliotecznymi, wówczas zakup nowości byłby tylko śladowy, a w niektórych bibliotekach nie byłoby go w ogóle. Tego nie chcą zarówno biblioteki, jak i twórcy, a przede wszystkim czytelnicy.

Myślę, że uświadomienie sobie tych faktów pozwoli zrozumieć dlaczego biblioteki powinny znaleźć szczególnie uprzywilejowanie w postanowieniach prawa autorskiego.

Obecnie w naszym kraju biblioteki, twórcy, wydawcy i dystrybutorzy książek mają jeden wspólny cel: utrzymać zerową stawkę VAT na książki i czasopisma. Tańsza książka – to większy nią obrót, zwiększone zakupy biblioteczne, rozwój czytelnictwa, a więc korzyść dla wszystkich.

Chociaż sprawa tantiem bibliotecznych nie jest dla nas problemem do natychmiastowego rozstrzygnięcia, to jednak musimy rozważyć, jak mierzyć w przyszłości ich wysokość, a także z jakich środków będą one pokrywane. Wydaje się, że wzorem Finlandii, powinny się na to znaleźć odpowiednie kwoty w budżecie państwa. Bardzo trudne będzie jednak wyliczenie ich wysokości, bowiem biblioteki w Polsce nie prowadzą systematycznych analiz wypożyczeń poszczególnych tytułów, rejestrują ogólnie ilość wypożyczeń koncentrując się przede wszystkim na czytelniku. Również badania czytelnicze idą głównie w tym kierunku, aby poznać stan czytelnictwa powszechnego na tle poziomu zaopatrzenia bibliotek w książki. Inne, niż dotychczas stosowane, zasady dokumentowania danych dotyczących wypożyczeń, powinny być również uzgodnione z Głównym Urzędem Statystycznym, który corocznie opracowuje statystykę odnoszącą się do działalności bibliotek.

Najważniejszą obecnie kwestią jest dostosowanie praktyki bibliotecznej i stosowanych przez biblioteki procedur udostępniania zbiorów do zmiennej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

## UPRAWNIENIA BIBLIOTEK W ZMIENIANYM PRAWIE AUTORSKIM

Ograniczając się do najważniejszych proponowanych zmian ustawy należałoby zacząć nie od początkowych jej artykułów, ale dopiero od art.28, ponieważ zawarte w nim postanowienia dotyczą właśnie bibliotek. W nowym brzmieniu tego artykułu określone przywileje bibliotek, archiwów i szkół zostały rozszerzone również na ośrodki informacji lub dokumentacji naukowo-technicznej. W związku z tym wprowadzone mają być nowe punkty dotyczące m.in. opracowań dokumentacyjnych, a także ma zmienić się brzmienie dotychczasowych. Konkludując, artykułowi 28 proponuje się nadać następujące brzmienie:

*„Art.28. 1. Biblioteki, archiwa, ośrodki informacji lub dokumentacji naukowo-technicznej i ekonomicznej oraz szkoły mogą:*

*1) sporządzać lub zlecać sporządzanie opracowań dokumentacyjnych,*  
*2) sporządzać lub zlecać sporządzanie pojedynczych egzemplarzy utworów opublikowanych, lecz niedostępnych w handlu, w celu uzupełnienia lub ochrony własnych zbiorów<sup>7</sup>,*

*3) udostępniać nieodpłatnie, w zakresie swych zadań statutowych, rozpowszechnione utwory oraz opracowania dokumentacyjne, a także kopie pojedynczych artykułów lub rozdziałów książki,*

*4) sporządzać lub zlecać sporządzanie oraz udostępniać pojedyncze egzemplarze, nie większych niż jeden arkusz wydawniczy, fragmentów opublikowanych utworów.*

*2. Właściwa organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi jest uprawniona do pobierania wynagrodzenia z tytułu prowadzonego odpłatnie udostępniania egzemplarzy, o których mowa w ust. 1 pkt 4, chyba, że twórca wykonuje to uprawnienie osobiście.*

Są to ważne ustalenia dotyczące sporządzania kopii materiałów drukowanych. Najbardziej kontrowersyjny był problem robienia kopii z nośników elektronicznych. W referacie Pana Dawida Kota znajdujemy na ten temat bardzo istotne stwierdzenie, że zmiana w postaci utworu na elektroniczną nie powinna umniejszać uprawnień, które przysługują bibliotekom w stosunku do utworów na tradycyjnych nośnikach. Wydaje się, że kwestia ta została dla bibliotek rozwiązana korzystnie przez wprowadzenie następującego zapisu:

*„Prawo reprodukcji określone w Artykule 9 Konwencji Berneńskiej i wyjątki od niego tam dopuszczone mają w pełni zastosowanie w środo-*

<sup>7</sup> W referacie Rafała Gołata podkreślono, że chodzi tutaj nie tylko o niedostępność obiektywną, przy absolutnym braku w sprzedaży egzemplarzy danego dzieła, ale także o niedostępność subiektywną, z punktu widzenia np. biblioteki, której np. ze względu na ogromne koszty, przerastające jej możliwości finansowe, nie stać na sprowadzenie określonej publikacji, albo która mimo starań nie jest w stanie na podstawie dostępnych katalogów księgarskich ustalić miejsca, w którym w poszukiwaną pozycję można się zaopatrzyć. Jednak wielokrotnie może mieć w rozpatrywanym przypadku jedynie pojedynczy charakter.

wisku cyfrowym, w szczególności do wykorzystywania dzieł w postaci cyfrowej. Rozumie się, że zachowywanie chronionego utworu w postaci cyfrowej na nośniku elektronicznym stanowi reprodukcję w rozumieniu Artykułu 9 Konwencji Berneńskiej”.

Jest sprawa bezsporna, że biblioteka nieodpłatnie udostępnia materiały biblioteczne w każdej formie ich występowania, a także umożliwia wykonanie reprografii odpowiednich tekstów, kierując się następującymi zasadami, że kopia jest:

- wykonywana w szczególnych przypadkach,
- nie jest sprzeczna z normalnym korzystaniem z dzieła,
- nie przynosi uszczerbku prawowitym interesom autora.

**Dotychczasowe próby pobierania od bibliotek haraczu z tego tytułu, przez nierozumiejących istoty funkcjonowania biblioteki przedstawicieli organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, są bezpodstawne i powinny być natychmiast zaniechane.**

Bibliotekarze mieli problemy z interpretacją poprzednich regulacji prawnych w odniesieniu np. do robienia dla czytelników kserokopii fragmentów (i w jakiej objętości?) utworów. W związku z tym proponuje się określić ją jako artykuł lub rozdział książki. W świetle zapisów następnego punktu, mówiącego o objętości jednego arkusza wydawniczego, można traktować użyte pojęcia: „pojedynczy artykuł”, „rozdział książki” jako mało precyzyjne, ponieważ bywają przypadki, że objętość artykułu lub rozdziału książki przekracza jeden arkusz. Dotyczy to zarówno książek naukowych, jak i beletryzycznych.

Dobrze się stało, że problem reprografii przepisy konwencji berneńskiej rozstrzygnęły jednoznacznie i nie trzeba tego terminu definiować. Jest to o tyle ważne, że rozwój techniki elektronicznej dostarcza nam wiele możliwości utrwalania i przenoszenia tekstu, obrazu oraz dźwięku. W przypadku digitalizacji zbiorów będziemy mieli już pełne zastosowanie techniki cyfrowej. Daje to nam już „produkt” odpowiednio przetworzony, do którego stosuje się inne przepisy prawa autorskiego.

W Polsce stoimy obecnie przed możliwością masowej digitalizacji zbiorów bibliotecznych i archiwalnych, ale odnosi się to do zagrożonych zbiorów XIX i XX-wiecznych, objętych Wieloletnim Programem Rządowym „Kwaśny papier”. Program ma być realizowany w trzech etapach: I – lata 2000-2002, II – lata 2003-2005 i III – lata 2006-2008. Obejmie on, poza digitalizacją, prace związane z odkwaszaniem papieru, konserwacją i ochroną zbiorów. Program ten nie tylko nie koliduje z przepisami prawa autorskiego, ale służyć będzie utrwalaniu dzieł twórców dla następnych pokoleń<sup>8</sup>. Okazuje się jednak, że problem ten ma szerszy kontekst.

Barbara Schleihagen potwierdza, że wielu bibliotekarzy chce digitalizować materiały posiadane w zbiorach i tworzyć zbiór elektroniczny, również dla innych

<sup>8</sup> L. Biliński: *Trwały papier – nadzieja na zachowanie dziedzictwa narodowego*. „Wydawca” Nr 4/1999 s. 44-49.



celów. Większość wydawców twierdzi, że te usługi stoją w sprzeczności z „normalnym korzystaniem z dzieła” (patrz: Konwencja Berneńska Artykuł 9(2)).

Jej zdaniem wyrażenie „normalne korzystanie z dzieła” z Artykułu 9(2) Konwencji Berneńskiej zostało zinterpretowane jako dopuszczenie usługi bibliotecznej, która nie stanowi konkurencji dla podobnej usługi lub produktu dostępnego u wydawcy. Z uwagi na to, że zbiory XIX i XX-wieczne zagrożone zniszczeniem, nie są już dostępne w sprzedaży, co więcej stanowią „rzadkość bibliotekarską”, w związku z tym nie ma przeciwwskazań prawnych w ich digitalizowaniu. Natomiast jeśli biblioteka chce digitalizować materiał, który jest już osiągalny w postaci elektronicznej, takie działanie stoi w sprzeczności z normalnym korzystaniem z dzieła. Odnosi się to także do przypadku, gdy biblioteka dostarcza odległemu użytkownikowi artykuł, który mógłby zostać nabyty od wydawcy.

Jest to postanowienie niekonwencyjne dla biblioteki stosującej niekonwencjonalną formę udostępniania dzieła, chociaż takiej formy nie wyklucza się, jednakże biblioteka powinna w takim przypadku płacić honoraria właścicielom prawa autorskiego za materiał wysłany użytkownikowi. Inaczej przedstawia się sprawa z możliwością czytania lub przeglądania materiału będącego przedmiotem obrotu handlowego, na miejscu lub zdalnie, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze dla użytku prywatnego i celów naukowych i edukacyjnych. Nie pozostaje ono w kolizji z prawem autorskim. Dotyczy to również kopiowania ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze dla użytku prywatnego i celów naukowych i edukacyjnych.

Nie naruszając prawa autorskiego biblioteki powinny być w stanie stosować techniki elektroniczne do zachowywania materiałów chronionych prawem autorskim w swoich zbiorach, zapewniać dostęp do chronionych prawem autorskim materiałów elektronicznych użytkownikom na miejscu i zarejestrowanym użytkownikom poza miejscem, zapewniać kopiowanie tych materiałów użytkownikom na miejscu w postaci elektronicznej lub papierowej.

Z tych sformułowań wynika, że w zakresie udostępniania materiałów elektronicznych będziemy rozróżniać następujące grupy użytkowników: pracowników biblioteki, czytelników zarejestrowanych – korzystających z tych, materiałów na miejscu lub zdalnie oraz czytelników niezarejestrowanych, którzy chcą korzystać z biblioteki na miejscu lub zdalnie. Dodać należy, że stosowana już jest elektroniczna forma zapisu do biblioteki i możliwość korzystania z niej przy wprowadzeniu odpowiedniego hasła. W udostępnianiu pełnym – z możliwością otrzymywania kopii, zgodnie z obowiązującym prawem autorskim, uczestniczyć będą tylko użytkownicy zarejestrowani.

Komputeryzujące się biblioteki są użytkownikami różnych programów komputerowych, baz danych, coraz częściej udostępnianych czytelnikom. Na ten temat ukazało się już szereg publikacji<sup>9</sup>. I tu też rodzą się pytania

<sup>9</sup> Polskie prawo autorskie, czyli co użytkownik oprogramowania wiedzieć powinien? W: „Komputer w Szkole” – 1994, nr 3, s. 4-10. M. Byrska: *Publikacja elektroniczna w świetle*

jak należy postępować, aby być w zgodzie z przepisami prawa autorskiego w bibliotecznym udostępnianiu publikacji elektronicznych i jednocześnie nie narażać biblioteki na koszty, których ich skromne budżety nie udźwigną. Dla wielu bibliotek publicznych, które od niedawna posiadają zakupione lub otrzymane w darze utwory na takich nośnikach jak dyskietki, CD-ROM, in. bardzo istotne jest wyjaśnienie, czy mogą je, bez uszczerbku dla przepisów prawa autorskiego, udostępnić czytelnikom? Prawnicy w tym przypadku odpowiadają, że z istoty „użyczenia” wynika, że utwory legalnie wydane na elektronicznych nośnikach mogą być po ich nabyciu przez bibliotekę nieodpłatnie udostępniane w zakresie własnych zadań statutowych. Następane pytanie dotyczy przekazywania tekstów w zapisach elektronicznych za pośrednictwem Internetu. Dodać należy, że Internet może być rozpatrywany pod kątem kształtowania się nowego, wcześniej pomijanego w regulacjach prawnych, pola eksploatacji. Sprawa jest tym bardziej istotna, że mamy już pierwsze sygnały o udostępnianiu utworów literackich wyłącznie w Internecie. Praktykę tę zapoczątkował już Stephen King. Z przedstawionych w niniejszej publikacji referatów wynika, że w aktualnym stanie prawnym, brak jest wyraźnej regulacji problematyki Internetu w systemie polskiego prawa autorskiego i praw pokrewnych. Istnieje natomiast inny problem natury finansowej. Okazuje się bowiem, że Polska wysunęła się na pierwsze miejsce wśród krajów Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) w wysokości opłat za korzystanie z Internetu. Organizacja ta prowadzi badania nad cenami dostępu do sieci w dwudziestu dziewięciu państwach, które do niej należą. Pod uwagę bierze koszty korzystania z Internetu za pośrednictwem największego operatora telekomunikacyjnego w największym mieście danego kraju. Z ostatnich badań z marca 2000 r., opublikowanych w amerykańskim tygodniku „The Economist” wynika, że polski Internet jest jednym z najdroższych w cywilizowanym świecie. Dla polskich bibliotek, które zaczęły korzystać z dobrodziejstw współczesnej techniki – Internetu, jest to kolejna bariera do pokonania, obok chronicznego braku środków na prenumeratę czasopism i nowości książkowych.

Należy przypuszczać, że realizacja uchwały Sejmu RP z dnia 14 lipca 2000 r. w sprawie *budowania podstaw społeczeństwa informacyjnego w Polsce* (M.P. nr 22, poz. 448), przyspieszy prace legislacyjne umożliwiające rozwój informacji elektronicznej.

---

*prawa autorskiego.* „Państwo i Prawo” 1997, z. 4, s. 38-48; *Ochrona prawna programów komputerowych w świetle przepisów prawa autorskiego i patentowego.* „Komputer w Edukacji” 1994, nr 1, s. 41-53; K. Górecka: *Pojęcie utworu audiowizualnego w ustawie o prawie autorskim.* „Przegląd Sądowy” 1997, nr 7/8, s. 101-119; M. Byrska: *Ochrona programu komputerowego przed plagiatem i piractwem w nowym prawie autorskim.* W: „Komputer w Edukacji” 1994, nr 2, s. 47-56; *Publikacja elektroniczna w świetle prawa autorskiego.* „Państwo i Prawo” 1997, z. 4, s. 38-48; K. Górecka: *Pojęcie utworu audiowizualnego w ustawie o prawie autorskim.* „Przegląd Sądowy” 1997, nr 7/8, s. 101-119.

## **KIERUNKI PRAWA AUTORSKIEGO I ICH IMPLIKACJE DLA BIBLIOTEK**

### **1. Czym jest prawo autorskie**

Prawo autorskie dotyczy oryginalnych dzieł literackich, artystycznych i naukowych obejmujących powieści, nowele, naukowe prace lub poradniki, utwory muzyczne, dzieła plastyczne, filmy fabularne, programy komputerowe i bazy danych. Właściciel prawa autorskiego ma wyłączne prawo do rozporządzania i korzystania z utworu, którego jest właścicielem przez określony czas. W większości krajów ustawy o prawie autorskim składają się z kilku regulacji prawnych traktujących o prawie do reprodukowania, prawo do publicznego wykonania i inne.

Głównym celem prawa autorskiego jest stymulowanie twórczości i stworzenie warunków dla dostępności dzieł użytkownikom. To oznacza, że prawo zapewnia twórcom ekonomiczną rekompensatę za jego wytwór i to, że autor może chronić swój wytwór przed naruszeniem w dowolnej formie.

Większość materiałów dostępnych w bibliotekach składa się z utworów chronionych prawem autorskim. Oznacza to, że biblioteka musi mieć upoważnienie od autorów do użytkowania materiałów albo musi korzystać z określonych przywilejów, pozwalających na korzystanie z utworów dla celów naukowych lub edukacyjnych.

### **2. Prawo międzynarodowe, europejskie i krajowe**

Prawo autorskie jest określone w krajowych ustawach. Ustawy te dają ochronę w obrębie terytorium danego kraju. Od 1886 r. Konwencja Berneńska służy jako ogólnosiwiatowa wykładnia międzynarodowej ochrony prawa autorskiego. Ustala pewne minimalne standardy ochrony prawem autorskim. Konwencję podpisało ponad 100 krajów. Administrowanie Konwencją Berneńską jest wykonywane przez wyspecjalizowaną agendę Narodów Zjednoczonych – Światową Organizację Własności Intelektualnej (WIPO) w Genewie.

Zbiór wyłącznych praw do rozporządzania i korzystania, gwarantowanych przez Konwencję Berneńską jest raczej ograniczony. Najważniejszym jest prawo reprodukowania według artykułu 9(1) Konwencji Berneńskiej.

*„Autorzy dzieł literackich i artystycznych chronionych przez niniejszą Konwencję korzystają z wyłącznego prawa do udzielania zezwolenia na reprodukcje tych dzieł, bez względu na sposób i na formę, w których miałyby one przyjąć”.*

Prawo do reprodukcji może być ograniczone ze względu na cele prywatne, edukacyjne i naukowe, zgodnie z Art. 9 (2) Konwencji Berneńskiej.

*„Ustawodawstwo Państw należących do Związku zastrzega się możliwość zezwolenia na reprodukcję tych dzieł w pewnych szczególnych wypadkach, pod warunkiem że reprodukcja ta nie wyrządzi szkody normalnemu korzystaniu z dzieła, ani nie przyniesie nieuzasadnionego uszczerbku prawowitym interesom autora”.*

Jest to tzw. test trójstopniowy. Toczy się poważna dyskusja na temat dokładnego znaczenia tych warunków i szczególnie tego, jak one stosują się do techniki cyfrowej. Pojawienie się nowych nośników i technika informatyczna znacznie zmieniły krajobraz międzynarodowego prawa autorskiego. Obecnie jest możliwe, dzięki tej technice, nie tylko przechowywanie olbrzymiej ilości materiału, lecz także nieskończone ich reprodukcje, bez obawy o obniżenie ich jakości. Olbrzymi wpływ na rozwój krajowego i międzynarodowego ustawodawstwa w zakresie prawa autorskiego mają względy ekonomiczne. W wyniku dostosowania prawa autorskiego do nowych technik zostały opracowane dyrektywy Unii Europejskiej i ostatnio przyjęto *Traktat WIPO o prawie autorskim*.

Między rokiem 1991 a 1996 zostały przyjęte przez instytucje Unii Europejskiej następujące dyrektywy:

- Dyrektywa o ochronie programów komputerowych (1991)
- Dyrektywa dotycząca prawa wynajmu i wypożyczania (1992)
- Dyrektywa dotycząca czasu trwania ochrony z prawa autorskiego (1993)
- Dyrektywa dotycząca ochrony danych osobowych (1995)
- Dyrektywa dotycząca prawnej ochrony baz danych (1996).

Te dyrektywy dawały przemysłowi coraz większą ochronę przy dostępie do informacji elektronicznej. Znaczenie tych dyrektyw polega na tym, że muszą być one wdrożone do krajowego ustawodawstwa w zakresie prawa autorskiego. Z reguły nie jest możliwe dokonywanie zmian po przyjęciu dyrektywy przez Radę Ministrów Unii Europejskiej będącą ciałem reprezentatywnym rządów krajowych.

### **3. Działania bibliotek, które mogą spowodować naruszenie elektronicznego prawa autorskiego**

Chciałabym dać przykład nowych działań biblioteki, które mogą spowodować naruszenie elektronicznego prawa autorskiego: obecnie wielu bibliotekarzy chce digitalizować materiały posiadane w zbiorach i tworzyć zbiór elektroniczny. Jako dalszy krok – chcą sprawić, aby ten zbiór był dostępny dla użytkowników odległych poprzez uruchomienie usługi w postaci elektro-

nicznego dostarczania dokumentów. Tu się właśnie rozpoczyna większość problemów z właścicielami praw autorskich w środowisku cyfrowym. Większość wydawców twierdzi, że te usługi stoją w sprzeczności z „normalnym korzystaniem z dzieła” (patrz Konwencja Berneńska Artykuł 9(2)).

Tak długo jak działania nie stoi w sprzeczności z normalnym korzystaniem z dzieła, użytkownikowi zezwala się na tworzenie kopii tego dzieła bez pytania o zezwolenie i bez płacenia honorariów. Środowisko elektroniczne zmieniło pojęcie „normalnego korzystania z dzieła”. Wiele większych oficyn wydawniczych rozpoczęło tworzenie własnych usług elektronicznego dostarczania dokumentów. Oznacza to, że zainicjowanie przez wydawcę usługi elektronicznego dostarczania dokumentów w zakresie artykułów z czasopism stanowi część „normalnego korzystania z dzieła”. Większość wydawców twierdzi, że każda usługa elektronicznego dostarczania dokumentów świadczona przez biblioteki stoi w sprzeczności z normalnym korzystaniem z utworu.

Platforma Europejskich Użytkowników Prawa Autorskiego (ECUP) określiła, które elektroniczne usługi biblioteczne powinny być nadal dopuszczalne jako ograniczenia praw wyłącznych i które usługi stanowią bezpośrednią konkurencję dla działań wydawców. Projekt ECUP jest skoncentrowanym działaniem finansowanym przez Komisję Europejską DGXIII/E-4 i koordynowanym przez EBLIDA. Stanowisko ECUP jest oparte na Artykule 9(2) Konwencji Berneńskiej. To podejście ma ponownie określić istniejące prawa użytkowników, mające zastosowanie w środowisku cyfrowym. Wyrażenie „normalne korzystanie z dzieła” z Artykułu 9(2) Konwencji Berneńskiej zostało zinterpretowane jako dopuszczenie usługi bibliotecznej, która nie stanowi konkurencji dla podobnej usługi lub produktu dostępnych u wydawcy. W takim przypadku muszą mieć zastosowanie prawa użytkowników wynikające z prawa autorskiego. Lecz na przykład, jeżeli biblioteka chce digitalizować materiał, który jest już osiągalny w postaci elektronicznej, takie działanie stoi w sprzeczności z normalnym korzystaniem z dzieła. Odnosi się to także do przypadku, gdy biblioteka dostarcza odległemu użytkownikowi artykuł, który mógłby zostać nabyty od wydawcy. To, że biblioteka stosuje niekonwencjonalną formę udostępniania dzieła, nie oznacza, że nie powinna tego robić, oznacza to tylko, że biblioteka powinna płacić honoraria właścicielom prawa autorskiego za materiał wysłany użytkownikowi.

Dodatkowo było potwierdzane, że nie pozostanie w kolizji z prawem autorskim możliwość czytania lub przeglądania materiału będącego przedmiotem obrotu handlowego na miejscu lub zdalnie, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze dla użytku prywatnego i celów naukowych i edukacyjnych.

Nie naruszając prawa autorskiego biblioteki powinny być w stanie stosować techniki elektroniczne do zachowywania materiałów chronionych prawem autorskim w swoich zbiorach, zapewniać dostęp do chronionych

prawem autorskim materiałów elektronicznych użytkownikom na miejscu i zarejestrowanym użytkownikom poza miejscem, zapewniać kopiowanie tych materiałów użytkownikom na miejscu w postaci elektronicznej lub papierowej. Jak są te zasady uwzględniane w nowym ustawodawstwie z zakresu prawa autorskiego?

#### 4. Traktat WIPO<sup>1</sup> o Prawie Autorskim 1996

W grudniu 1996 r. został przyjęty przez reprezentantów 157 narodów nowy Traktat WIPO o międzynarodowym prawie autorskim. Z powodu konstruktywnego lobbingu międzynarodowej społeczności bibliotekarskiej ten traktat jest mniej szkodliwy dla przyszłości dostępu do informacji niż wstępne propozycje, a wynikiem tego lobby były pewne znaczące zmiany w Traktacie.

##### **I. Zmiany w Preambule Traktatu**

W Preambułę Traktatu zostało włączone następujące stwierdzenie: *„Umawiające się Strony, uznając potrzebę utrzymania równowagi między prawami autora i ogólnym interesem publicznym, w szczególności edukacji, badań naukowych i dostępu do informacji, jak odzwierciedlono w Konwencji Berneńskiej”.*

##### **II. Prawo reprodukcji**

Proponowany artykuł dotyczący prawa reprodukcji był najostrzej dyskutowanym artykułem w czasie Konferencji Dyplomatycznej WIPO. Jedną z konsekwencji tego artykułu byłoby to, że nawet kopie techniczne byłyby chronione prawem autorskim. W trakcie konferencji proponowano do niego wiele poprawek. Ostatecznie ten artykuł został usunięty i zastąpiony przez następujące stwierdzenie, które zostało włączone do artykułu 14 Traktatu:

*„Prawo reprodukcji określone w Artykule 9 Konwencji Berneńskiej i wyjątki od niego tam dopuszczone mają w pełni zastosowanie w środowisku cyfrowym, w szczególności do wykorzystywania dzieł w postaci cyfrowej. Rozumie się, że zachowywanie chronionego utworu w postaci cyfrowej na nośniku elektronicznym stanowi reprodukcję w rozumieniu Artykułu 9 Konwencji Berneńskiej”.*

Społeczność bibliotekarska była szczególnie zadowolona z pierwszej części stwierdzenia. Przed przyjęciem niniejszego traktatu przedmiotem debaty między środowiskiem bibliotekarskim a przemysłem wydawniczym było to, czy wyjątki od prawa wyłącznego w zakresie celów prywatnych, edukacyjnych i naukowych mogą istnieć w środowisku cyfrowym. Nowy

<sup>1</sup> Światowa Organizacja Własności Intelktualnej (WIPO) w Genewie – wyspecjalizowana agenda Narodów Zjednoczonych.

Traktat WIPO o Prawie Autorskim daje podstawę do rozszerzenia praw użytkownika o materiały cyfrowe.

### **III. Artykuł o ograniczeniach i wyjątkach**

Ten artykuł ma kluczowe znaczenie dla bibliotek. Większość wysiłków lobby szła w kierunku wystarczającego zagwarantowania użytkownikom ograniczeń i wyjątków, także w elektronicznym prawie autorskim. Nowy Artykuł 10 Traktatu WIPO o Prawie Autorskim zawiera te ograniczenia i wyjątki. Zezwala na stosowanie starych ograniczeń i wyjątków prawa autorskiego także w środowisku cyfrowym, uwzględniając test trójstopniowy według Artykułu 9(2) Konwencji Berneńskiej. Co więcej zezwala także na tworzenie nowych wyjątków i ograniczeń, które są właściwe środowisku sieci cyfrowej. Artykuł 10 brzmi jak następuje:

*„Umawiające się Strony mogą w swoim krajowym ustawodawstwie ustanowić ograniczenia lub wyjątki od praw przyznawanych autorom dzieł literackich i artystycznych zgodnie z niniejszym Traktatem w pewnych szczególnych przypadkach, które nie naruszają normalnego korzystania z dzieła i nie przyniosą nieuzasadnionego uszczerbku prawowitym interesom autora”.*

Uzgodnione stwierdzenie brzmi następująco:

*„Rozumie się, że postanowienia Artykułu 10 zezwalają Umawiającym się Stronom na przejmowanie do swojego ustawodawstwa i odpowiednio rozszerzanie o środowisko cyfrowe ograniczeń i wyjątków, które zostały uznane za akceptowalne zgodnie z Konwencją Berneńską. Podobnie – powinno się rozumieć te postanowienia jako zezwolenie Umawiającym się Stronom na tworzenie nowych wyjątków i ograniczeń, które mogą być odpowiednie dla środowiska sieci cyfrowej.*

*Rozumie się także, że Artykuł 10(2) nie ogranicza, ani nie rozszerza stosowalności ograniczeń i wyjątków dopuszczonych przez Konwencję Berneńską”.*

## **5. Nowa Dyrektywa Unii Europejskiej o prawie autorskim**

Komisja Europejska jest w trakcie przyjmowania nowej Dyrektywy opartej na „Green Paper on Copyright in the Information Society”, który został opublikowany w lipcu 1995 r. (Com (95) 382 final) i jego dalszym opracowaniu z listopada 1996 (Com (06) 568 final). Dyrektywa odnosi się do następujących zagadnień:

- prawa reprodukcji,
- prawa przekazu publicznego,
- prawnej ochrony integralności identyfikacji technicznej i programów ochrony,
- prawa rozpowszechniania.

Jednym z celów jest wdrożenie Traktatu WIPO o Prawie Autorskim. W czasie Konferencji Dyplomatycznej WIPO lobby biblioteczne otrzymało znaczne poparcie od delegacji z krajów spoza Unii Europejskiej. Wobec nadchodzącej dyskusji na temat proponowanej Dyrektywy, społeczność bibliotekarska musi się przygotować sama do znacznie trudniejszego zadania polegającego na przekonaniu krajów członkowskich Unii Europejskiej o potrzebie utrzymania równowagi w prawie autorskim w środowisku cyfrowym.

EBLIDA uważa, że w proponowanej Dyrektywie dąży się do ograniczenia dostępu do informacji poprzez nakładanie niezrozumiałych restrykcji na publiczne i prywatne wykorzystywanie materiałów chronionych prawem autorskim. EBLIDA jest w szczególności zaniepokojona czterema problemami.

Po pierwsze – proponowana Dyrektywa nie zezwoli krajom członkowskim na ustanowienia innych wyjątków od tych niewielu wyraźnie wymienionych w Dyrektywie. Kraje członkowskie nie będą „mogły przejmować do swojego ustawodawstwa i odpowiednio rozszerzać o środowisko cyfrowe ograniczeń i wyjątków, które zostały uznane za akceptowalne zgodnie z Konwencją Berneńską”. Ponadto proponowana Dyrektywa pozostawia krajom członkowskim wszystkie wymienione wyjątki jako możliwości. Wyjątki byłyby całkowicie niezharmonizowane i bez gwarancji, że zostaną przetłumaczone na ustawodawstwo krajowe po to, by zachować uczciwą równowagę w prawie autorskim. EBLIDA podziela tę obawę z innymi europejskimi stowarzyszeniami reprezentującymi europejskich konsumentów: osoby niepełnosprawne, edukację i przemysł elektroniki konsumpcyjnej, a zatem aktywnie popiera Europejskie Uczciwe Praktyki w Kampanii Prawa Autorskiego (EFPICC).

Po drugie – projektowana Dyrektywa zredukowałaby istniejące prawne wyjątki w zakresie kopiowania tylko do dwóch specyficznych celów: ilustracji przy nauczaniu lub do badań naukowych. To jest za wąskie. Istniejące uczciwe praktyki w zakresie kopiowania dla niekomercyjnego, prywatnego użytku, uczenia się lub badań nie mają nic wspólnego z komercyjnym piractwem. Nie ma powodu, dla którego „ważne wartości społeczeństwa takie jak badania naukowe, uczenie się i dostęp do informacji” miałyby być zniesione kiedy wkraczamy w społeczeństwo informacyjne.

Po trzecie – Dyrektywa uczyniłaby nielegalnym każde obejście systemu „antykopiowania” i zarządzania prawami, nawet dla tych, którzy nie zamierzają naruszać praw autorskich. Maszyna po prostu zablokowałaby każdą próbę dostępu do informacji bez uiszczenia opłat i nikt nie doszedłby do oglądu informacji, nie mówiąc już o kopiowaniu.

Po czwarte – w proponowanej Dyrektywie nie ma przepisu, który zapewni, że prawo umów nie będzie mogło pomijać prawa autorskiego, tak



jak to zrobiono w Dyrektywie o Bazach Danych. Wszystkie ustawowe wyjątki mogłyby być łatwo ignorowane w umowie lub porozumieniu licencyjnym. W środowisku, gdzie informacja może być zmonopolizowana, konsumenci i biblioteki podlegaliby głównie standardowym umowom właścicieli praw negującym wszystkie wyjątki, bez możliwości prowadzenia negocjacji na ten temat.

Do tych problemów można i należy się odnieść.

Po pierwsze – w Dyrektywie jest potrzebna, jako minimum, lista obowiązkowych wyjątków, uwzględniająca różne tradycje prawne w krajach członkowskich, oferująca możliwości włączenia dodatkowych innych wyjątków od praw wyłącznych, które są tradycyjnie uprawnione w krajowym ustawodawstwie i są zgodne z Konwencją Berneńską. W ten sposób zostanie zapewniony minimalny poziom harmonizacji wyjątków związanych z zasadami uczciwego postępowania.

Po drugie – w Dyrektywie jest potrzebna nowelizacja artykułu 5.3 zezwalającego krajom członkowskim na ustanawianie wyjątków w zakresie kopiowania na potrzeby edukacji, uczenia się, badań naukowych i celów prywatnych, jest to uzasadnione zasadami uczciwego postępowania przyjętymi przy kopiowaniu.

Po trzecie – w Dyrektywie jest potrzebny znowelizowany tekst dotyczący środków technicznych. Nowelizacja powinna być oparta na Artykule 11 Traktatu WIPO o Prawie Autorskim. Obejście środków technicznych powinno być dopuszczone w przypadku działań aprobowanych przez właścicieli praw, lub dopuszczonych przez prawo. Niezgodne z prawem powinno być tylko tworzenie urządzeń, które są wyraźnie przeznaczone do omijania prawa w celu jego naruszenia. To samo odnosi się do osób, które powinny być karane tylko wtedy, gdy umyślnie obchodzą systemy ochrony prawa autorskiego, aby to prawo naruszyć. Dalej – przy stosowaniu systemów technicznych należy zabezpieczyć prywatność obywateli.

Po czwarte – w Dyrektywie jest potrzebny nowy artykuł podobny do Artykułu 15 Dyrektywy o Bazach danych, który zapewni, że jakiegokolwiek ustalenia umowy sprzeczne z zawartością wyjątków w Dyrektywie powinny być nieważne. Istotne jest, aby istniały ustawowe postanowienia dotyczące wyjątków, mające zastosowanie we wszystkich krajach Unii Europejskiej, po to, aby zezwolić na dostęp do informacji i kopiowania dla celów prywatnych, edukacyjnych i badawczych i nie można ich zlikwidować umowami.

Bibliotekarze muszą teraz wykazać się aktywnością, aby umożliwić użytkownikowi biblioteki dostęp do informacji – na miarę potrzeb społeczeństwa informacyjnego.

## **PRAWNOAUTORSKIE ASPEKTY ŚWIADCZENIA USŁUG BIBLIOTECZNYCH** (konspekt wykładu)

### **1. Istnieją prawa niepodważalne, polegające na tym, że:**

- autor ma osobiste prawo do swojego dzieła: nikt nie może dokonywać w nim zmian bez zezwolenia lub używać bez wymienienia autora,
- autor musi także otrzymać wynagrodzenie za wykonaną pracę,
- producentowi/wydawcy także trzeba zapłacić za jego pracę,

**... istnieją jednak od nich wyjątki, które możemy podzielić na wynikające z przyczyn:**

- edukacyjnych,
- kulturalnych,
- społecznych.

*Problemem jest, jak wpisać te prawa i wyjątki w tekst prawa!*

### **2. Główni uczestnicy w obszarze prawa autorskiego:**

**TWÓRCY** – pisarze, kompozytorzy

**ORGANIZACJE ZBIOROWEGO ZARZĄDZANIA** reprezentujące twórców w sprawach prawa autorskiego

**WYDAWCY** – instytucje wydawnicze, producenci nagrań audio- i wideo itp.

**UŻYTKOWNICY** – biblioteki, osoby prywatne i organizacje

**USTAWODAWCY** na szczeblu międzynarodowym i krajowym

### **3. Niektóre przykłady systemów wynagradzania pisarzy tytułem rekompensaty za wypożyczenia biblioteczne**

### 1. Kto płaci

- państwo lub
- biblioteki

### 2. Komu się płaci

- bezpośrednio poszczególnym twórcom,
- tzw. organizacjom zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, ciałom reprezentującym twórców i wspierającym pracę twórców w różnych formach.

### 3. Według jakich zasad się płaci

- liczby dzieł danego autora występujących w bibliotekach,
- liczby wypożyczeń dzieł danego autora,
- grantów, przyznanych autorowi.

## 4. Uregulowane przez ustawy o prawie publicznego wypożyczenia, nie będące częścią ustawodawstwa o prawie autorskim.

### 4. Co jest nowe w środowisku elektronicznym?

KOPIOWANIE będzie łatwiejsze i będzie miało wyższą jakość – *piractwo* i naruszenia w inny sposób staną się łatwiejsze,

DLATEGO Traktaty Światowej Organizacji Własności Intelektualnej o Prawie Autorskim oraz w sprawie Wykonań i Fonogramów w 1996, skłaniają do ponownego napisania krajowych ustaw z zakresu prawa autorskiego (w Unii Europejskiej: dyrektyw)

BIBLIOTEKI nie nabywają już *praw własności* do obiektów fizycznych takich jak książki czy kasety, lecz *dostęp* do różnych źródeł →

Biblioteki i właściciele praw powinni zawierać umowy licencyjne w sprawie użytkowania źródeł elektronicznych.

### 5. Art. 9 (2) Konwencji Berneńskiej

tzw. *Test trójstopniowy*

„Ustawodawstwu [...] zastrzega się możliwość zezwolenia na reprodukcję tych dzieł w pewnych szczególnych wypadkach, pod warunkiem że reprodukcja ta nie wyrządzi szkody normalnemu korzystaniu z dzieła ani nie przyniesie uszczerbku prawowitym interesom autora”.

Muszą być spełnione trzy warunki, że reprodukcja:

1. jest wykonywana w szczególnych przypadkach
2. nie jest sprzeczna z normalnym korzystaniem z dzieła
3. nie przynosi uszczerbku prawowitym interesom autora

**PROJEKT DYREKTYWY W SPRAWIE HARMONIZACJI  
NIEKTÓRYCH ASPEKTÓW PRAWA AUTORSKIEGO  
I PRAW POKREWNYCH W SPOŁECZEŃSTWIE INFORMACYJNYM**  
(konspekt wykładu)

**PRZEDMIOT DYREKTYWY**

Dyrektywą są objęte następujące zagadnienia:

- Prawo reprodukcji
- Prawo publicznego rozpowszechniania
- Prawna ochrona integralności identyfikacji technicznej i schematów ochrony
- Prawo wprowadzenia do obrotu

**PODEJMOWANIE DECYZJI W UNII EUROPEJSKIEJ**

<b>Parlament Europejski</b>	Jest demokratyczny, wybrany w wyborach bezpośrednich przedstawiciel ludu mieszkańców Unii Europejskiej, największy, wielonarodowy parlament świata
<b>Rada Unii Europejskiej</b>	Jest przeważnie znana jako Rada Ministrów i nie ma odpowiednika nigdzie na świecie. Tutaj kraje członkowskie wprowadzają ustawodawstwo dla Unii, ustalają swoje cele polityczne, koordynują własną politykę krajową i rozwiązują różnice istniejące między nimi i innymi instytucjami.
<b>Komisja Europejska</b>	Identyfikuje się z trzema funkcjami: inicjowanie propozycji legislacyjnych, nadzór nad traktatami oraz zarządzanie i realizacja polityki Unii i międzynarodowych stosunków handlowych.

Źródło: <http://europa.eu.int/inst/inst-en.htm>

**Co jest przedmiotem krytyki tekstu projektu Dyrektywy przez biblioteki (w szczególności sformułowanie Art. 5 dotyczącego wyjątków), przykłady:**

Projekt Dyrektywy:	Propozycja EBLIDA:
5.2 Kraje Członkowskie <u>mogą</u> ustanowić ograniczenia wyłącznego prawa reprodukcji określonego w Artykule 2 w następujących przypadkach	5.2 Kraje Członkowskie <u>powinny</u> ustanowić ograniczenia wyłącznego prawa reprodukcji określonego w Artykule 2 w następujących przypadkach
5.2a) w odniesieniu do reprodukcji na papierze lub podobnym nośniku, z wyjątkiem reprodukcji opublikowanych dzieł muzycznych, dokonanej za pomocą dowolnej techniki fotograficznej lub innych procesów powodujących podobne efekty, pod warunkiem, że właściciele praw otrzymają właściwą rekompensatę	5.2a) w odniesieniu do reprodukcji na papierze lub podobnym nośniku dokonanej za pomocą dowolnej techniki fotograficznej lub innych procesów powodujących podobne efekty
5.2b) w odniesieniu do reprodukcji na nośnikach analogowych audialnych, wizualnych i audiowizualnych dokonywanych przez osobę fizyczną na użytek własny i nie mających celu komercyjnego, pod warunkiem, że właściciele praw otrzymają właściwą rekompensatę	5.2b) w odniesieniu do reprodukcji na nośnikach analogowych audialnych, wizualnych i audiowizualnych dokonywanych przez osobę fizyczną na użytek własny i nie mający celu komercyjnego
5.2(ba) w odniesieniu do reprodukcji na nośnikach cyfrowych audialnych, wizualnych i audiowizualnych dokonywanych przez osobę fizyczną na użytek własny i nie mający celu komercyjnego, jeżeli nie przynoszą uszczerbku gotowym do działania, niezawodnym i skutecznym środkiem technicznym zapewniającym właścicielom praw ochronę ich interesów; jednak przy każdym kopiowaniu cyfrowym na użytek własny należy zapewnić wszystkim właścicielom praw właściwą rekompensatę	5.2(ba) w odniesieniu do reprodukcji na nośnikach cyfrowych audialnych, wizualnych i audiowizualnych dokonywanych przez osobę fizyczną na użytek własny i nie mających celu komercyjnego niezależnie od zastosowania gotowych do działania, niezawodnych i skutecznych środków technicznych zapewniających właścicielom praw ochronę ich interesów
5.2c) w odniesieniu do określonych czynności reprodukcji, wykonywanych na potrzeby dokumentowania lub konserwacji przez instytucje, które nie mają na celu bezpośredniej lub pośredniej korzyści ekonomicznej lub handlowej, takie jak w szczególności, biblioteki, archiwa lub instytucje edukacyjne	5.2c) w odniesieniu do określonych czynności reprodukcji, wykonywanych przez instytucje, które nie mają na celu przede wszystkim bezpośredniej lub pośredniej korzyści ekonomicznej lub handlowej, takie jak, w szczególności, biblioteki i archiwa oraz inne instytucje nauczające, edukacyjne lub kulturalne

Projekt Dyrektywy:	Propozycja EBLIDA:
5.3a) wykorzystania wyłącznie w celu użycia w ilustracji w nauczaniu i badaniach naukowych, dopóki jest wskazane źródło i w zakresie uzasadnionym przez cel niekomercyjny, który ma być osiągnięty, <u>i pod warunkiem, że właściciele otrzymają uczciwe wynagrodzenie</u>	5.3a) wykorzystania wyłącznie w celach edukacyjnych, związanych z nauczaniem i potrzeb prywatnych dopóki wskazane jest źródło i w zakresie uzasadnionym przez cel niekomercyjny, który ma być osiągnięty
5.3b) w wykorzystaniach o charakterze niekomercyjnym na rzecz osób niepełnosprawnych, jeżeli są związane bezpośrednio z niepełnosprawnością i nie mają charakteru komercyjnego, w zakresie wymaganym przez daną postać inwalidztwa	5.3b) w wykorzystaniach o charakterze niekomercyjnym na rzecz osób z upośledzeniem zmysłów, intelektu lub możliwości uczenia oraz osób ze znacznym upośledzeniem fizycznym, które wpływa na zdolność tych osób do uzyskiwania dostępu i korzystania z materiałów
	5.3f) Uprawniony użytkownik dzieła chronionego musi być w stanie uzyskać dostęp i wykorzystywać to dzieło nawet jeśli uzyskanie dostępu i wykorzystanie wymusi wykonanie działań, które wg Artykułów 2 i 3 byłyby w przeciwnym razie ograniczone, i nie powinien występować o upoważnienie do właściciela praw
	5.5 Kraje Członkowskie powinny mieć możliwość ustalenia innych wyjątków od prawa reprodukcji i prawa rozpowszechniania publicznego, jeżeli są one tradycyjnie dopuszczone przez prawo, pod warunkiem, że spełniają one test trzystopniowy wg Artykułu 5.4, nie naruszając punktów (a)-(f).
5.6. nowy	<b>Jakikolwiek przepis umowy sprzeczny z Artykułem 5 powinien być uchylony.</b>

Źródło: [http://www.kaapeli.fi/\(eblida/posharmo.htm](http://www.kaapeli.fi/(eblida/posharmo.htm)

## ZAGROŻENIA DLA BIBLIOTEK WYNIKAJĄCE Z PRZYJĘCIA DYREKTYWY W PROJEKTOWANEJ WERSJI

– *Projekt niniejszej dyrektywy byłby dla bibliotek bardzo niekorzystny i nie może być zaakceptowany. Stanowisko negocjacyjne EBLIDA stwierdza:*

„... przy braku licencji biblioteki, uniwersytety, ośrodki dokumentacji i archiwa nie mogłyby:

- wyświetlać w swojej siedzibie, na ekranie dokumentu elektronicznego chronionego prawem autorskim,
- zapewniać w swojej siedzibie oglądania, słuchania i przeglądania dokumentu przez użytkowników w celach prywatnych lub edukacyjnych,
- zapewniać użytkownikom w swojej siedzibie sporządzanie kopii cyfrowych dla celów prywatnych lub edukacyjnych,
- zapewniać dostęp do dokumentu cyfrowego użytkownikom z poza biblioteki dla celów prywatnych lub edukacyjnych,
- sporządzać kopii cyfrowej dzieła dla celów konserwacji i archiwizowania
- wysyłać FTP lub pocztą elektroniczną dokumentu chronionego prawem autorskim do innej biblioteki,
- wysyłać FTP lub pocztą elektroniczną dokumentu chronionego prawem autorskim studentom lub pracownikom w obrębie jednej instytucji.”

Równowaga między właścicielami praw i użytkownikami byłaby naruszona, a ponadto:

- byłyby zharmonizowane tylko uprzywilejowane prawa właścicieli praw, nie – prawa użytkowników.
- byłoby dopuszczalne przejmowanie wyjątków od prawa autorskiego z wykazu bardzo krótkiego i dobrowolnego,
- brak przepisu gwarantującego, że prawo umowy nie może pomijać prawa autorskiego.

→ Dyrektywa skłoni biblioteki w kierunku praktyki ściśle opartej na licencjach.

# STANOWISKO EBLIDA WOBEC PRAW UŻYTKOWNIKA

## Stanowisko w sprawie praw użytkownika w elektronicznym prawie autorskim

*Platforma Użytkowników Prawa Autorskiego w Europie Środkowej i Wschodniej*

### I. WPROWADZENIE

Niniejsze stanowisko jest rezultatem dyskusji Grupy Sterującej Platformy Użytkowników Prawa Autorskiego Krajów Europy Środkowej i Wschodniej (CECUP) w odniesieniu do praw użytkowników w elektronicznym prawie autorskim. Oparte jest na Stanowisku negocjacyjnym ECUP odnośnie praw użytkownika do publikacji elektronicznych z 15 grudnia 1998. Na Platformę Użytkowników Prawa Autorskiego Krajów Europy Środkowej i Wschodniej składa się dziesięć stowarzyszeń bibliotekarskich krajów Europy Środkowej i Wschodniej obecnie negocjujących akces do Unii Europejskiej.

Celem niniejszego dokumentu jest przedstawienie i uzasadnienie zgodnych z prawem zastosowań legalnie nabytych dzieł chronionych prawem autorskim przez osoby i biblioteki w środowisku elektronicznym. Powinien stanowić podstawę do dyskusji z właścicielami praw autorskich i będąc dokumentem odniesienia dla pracujących w informacji.

#### ***Równowaga powinna być zachowana***

Każdego roku biblioteki w Europie zapewniają różne usługi milionom badaczy, studentów i członkom społeczności lokalnej. Te usługi są świadczone zgodnie z narodowym ustawodawstwem w zakresie prawa autorskiego. Nowe techniki informatyczne umożliwiły jeszcze efektywniejsze świadczenie tych usług. Biblioteki przyznają jednocześnie, że te nowe techniki i w szczególności możliwość kopiowania materiału chronionego prawem autorskim stwarzają niepewność otrzymania z tego tytułu rekompensaty właścicielom praw autorskich, powodując niepokój co do ekonomicznej rekompensaty właścicielom praw autorskich.



Brak możliwości pełnego kontrolowania uzyskiwania informacji elektronicznej jest obawą, którą biblioteki podzielają z właścicielami praw autorskich. Jednak nie powinno to oznaczać, że reakcja na te obawy doprowadzi do jawnie ograniczonego użytkowania informacji przez użytkowników i pracujących w informacji. Nie powinno się zapominać, że biblioteki zapewniają wyjątkowo dające się kontrolować otoczenie, poprzez które wydawcy mogą udostępniać swój dorobek ogółowi publiczności.

Ponura będzie przyszłość społeczeństwa, jeżeli na nic nie będzie można patrzeć, niczego nie można czytać, wykorzystywać lub kopiować bez pozwolenia lub dalszych opłat. W rozwijającym się środowisku elektronicznym mogłoby to oznaczać, że zasoby informacyjne są kupowane i dostępne tylko dla tych członków społeczności, którzy są w stanie płacić. System informacji publicznej, który bibliotekarze rozwinęli, byłby zastąpiony przez komercyjnych dostawców informacji ograniczających prawa publiczne do korzystania z informacji.

Od ostatniego stulecia pojawiły się już ukształtowane zasady i praktyka stosowania prawa autorskiego w odniesieniu do publikacji drukowanych, zapewniające równowagę między prawami użytkowników a prawami właścicieli praw autorskich do materiałów chronionych prawem autorskim. Ta równowaga powinna być zachowana w otoczeniu cyfrowym. Ponieważ coraz więcej informacji staje się dostępnych wyłącznie w postaci elektronicznej, należy chronić przyjęte zasady uczciwego postępowania przy wykorzystywaniu materiału chronionego prawem autorskim. Korzyści nowych technik powinny być dostępne dla wszystkich – społeczności, bibliotek i właścicieli praw autorskich.

## II. ZASADY

Następujące zasady służyły jako punkt wyjścia dla nakreślenie niniejszego stanowiska.

### **Zasada przewodnia**

Użytkownikowi powinno się zezwolić na dostęp do materiału chronionego prawem autorskim w pomieszczeniu biblioteki i na sporządzenie kopii do prywatnego użytku i celów badawczych lub edukacyjnych. To właśnie publicznym obowiązkiem biblioteki jest zapewnienie dostępu i biblioteka powinna mieć możliwość robienia tego, tak długo jak nie narusza to testu trójstopniowego wg Art. 9.2 Konwencji Berneńskiej. W środowisku elektronicznym oznacza to, że

***Spółeczność ma prawo oczekiwać, że w pomieszczeniu biblioteki może bez naruszania prawa autorskiego:***

- czytać lub przeglądać legalnie nabyty materiał chroniony prawem autorskim znajdujący się w obrocie handlowym;
- kopiować ograniczoną liczbę stron elektronicznie lub na papierze do prywatnego użytku i celów badawczych i edukacyjnych.

***Nie naruszając prawa autorskiego biblioteka powinna być w stanie:***

- stosować techniki informatyczne do zachowania materiałów chronionych prawem autorskim w swoich zbiorach;
- indeksować i sporządzać jedną kopię archiwalną;
- zapewnić dostęp do materiału elektronicznego chronionego prawem autorskim członkom instytucji naukowych, personelowi bibliotecznemu i użytkownikom zewnętrznym;
- sporządzać kopie ograniczonej liczby stron materiałów chronionych prawem autorskim dla użytkowników w postaci elektronicznej i papierowej, jeżeli kopie te są do użytku prywatnego i służą celom naukowym lub edukacyjnym.

***Użytkownicy i biblioteki mają prawo oczekiwać:***

- że publikacje urzędowe i materiał przeznaczony do użytku publicznego w postaci elektronicznej jest dostępny bez ograniczeń prawnoautorskich.;
- że digitalizacja materiału przeznaczonego do użytku publicznego może być wykonywana bez ograniczeń prawnoautorskich;
- że warunki licencji dla materiałów chronionych prawem autorskim są liberalne i nie ograniczają zasad wyłożonych w krajowych ustawach o prawie autorskim dotyczących zgodnych z prawem działań bibliotek i użytkowników (uczciwych zasad postępowania);
- że systemy zarządzania elektronicznym prawem autorskim są w stanie odróżnić uprawnione i nieuprawnione użycie.

***Właściciele praw mogą oczekiwać:***

- że biblioteki będą dążyć do zapewnienia
  - ⇒ implementacji zabezpieczeń technicznych, aby być w zgodzie z ograniczeniami umownymi;
  - ⇒ że właściciele praw będą zawiadamiani o naruszeniach dokonanych przez użytkowników, chociaż biblioteki nie mogą ponosić odpowiedzialności za zamiary końcowych użytkowników, kiedy uzyskają oni informację;
  - ⇒ że użytkownicy będą informowani o ograniczeniach prawnoautorskich w informacji elektronicznej.

### III. ZGODNE Z PRAWEM DZIAŁANIA BIBLIOTEKI DOTYCZĄCE MATERIAŁU CHRONIONEGO PRAWEM AUTORSKIM

Punktem wyjścia jest podział na cztery typy bibliotek<sup>1</sup> i dostęp według sześciu typów użytkowania.

#### 1. Definicje

##### *Biblioteki*

- biblioteka narodowa,
- biblioteka uniwersytecka,
- biblioteka publiczna,
- inne biblioteki (firm, specjalne, szkolne itp.).

##### *Wewnętrzne działania personelu bibliotecznego*

Działania konieczne w celu skutecznej konserwacji i zorganizowania informacji i publikacji w postaci drukowanej i elektronicznej.

##### *Członkowie instytucji w wewnętrznej sieci biblioteki*

Członkowie personelu zatrudnionego lub w inny sposób akredytowani przez instytucję i studenci tej instytucji, którym zezwala się dostęp do zabezpieczonej sieci i którym wydano hasło lub podjęto inne, podlegające negocjacji, działania związane z uwiarygodnieniem. Przyjmuje się, że wewnętrzna sieć biblioteki obejmuje siedzibę instytucji macierzystej i inne takie miejsca, w których członkowie pracują i studiuja.

##### *Użytkownicy zewnętrzni zarejestrowani otwartą rejestracją*

Za zarejestrowanego użytkownika uważa osobę, która jest czytelnikiem biblioteki i otrzymała hasło, lecz nie jest członkiem instytucji.

##### *Niezarejestrowani użytkownicy zewnętrzni*

Za użytkownika niezarejestrowanego uważa się osobę, która jest nieznaną bibliotece.

##### *Dostęp zdalny*

Dostęp spoza pomieszczeń biblioteki.

---

<sup>1</sup> Kryterium decydującym o takim podziale bibliotek jest to, czy w zamierzeniu mają obsługiwać krąg użytkowników z góry określony, czy też faktycznie nieograniczony. Biblioteki firm, specjalne i szkolne zaliczono do tej samej kategorii, ponieważ każda z nich ma w założeniu obsługiwać zamkniętą społeczność.

### *Dopuszczalne*

Działania nie podlegające negocjacom (uczciwe praktyki) uznawane przez przepisy ustawowe.

### *Negocjowalne*

Działania podlegające negocjacom.

### *Nie bieżące*

Artykuły i czasopisma, których digitalizacja była niemożliwa w momencie opublikowania i których obecnie właścicielom praw autorskich nie opłaca się digitalizować<sup>2</sup>.

### *Przeglądanie*

Te działania obejmują dostęp, przeglądanie, przeszukiwanie, wyszukiwanie.

## **2. Działania**

### *Wewnętrzne działania personelu bibliotecznego*

Aby spełniać wymagania użytkowników, bibliotekom powinno się zezwalać na digitalizowanie materiału nie bieżącego i na stałe przechowywanie i indeksowanie tego materiału, jeżeli nie można go uzyskać w postaci elektronicznej od wydawcy. Bibliotekom powinno się także zezwalać na trwałe przechowywanie, indeksowanie i sporządzanie kopii archiwalnej publikacji elektronicznych dostarczanych przez wydawcę.

### *Członkowie instytucji w wewnętrznej sieci biblioteki*

Bibliotekom powinno się zezwalać na zapewnianie tym użytkownikom możliwości przeglądania pełnego tekstu i kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papier materiału, który biblioteka zdigitalizowała. W przypadku produktu elektronicznego uzyskanego od wydawcy biblioteki powinny być w stanie zapewnić członkom instytucji możliwość przeglądania pełnego tekstu i jego kopiowania elektronicznego lub na papierze. Członkom instytucji zezwala się na dostęp w ramach wewnętrznej sieci biblioteki. Mogą to być ich mieszkania i domy. Przyjmuje się, że wewnętrzna sieć biblioteki obejmując siedzibę instytucji macierzystej i inne takie miejsca, w których członkowie pracują i studiują.

### *Użytkownicy zewnętrzni zarejestrowani drogą otwartej rejestracji*

Ta grupa odnosi się do nie dającej się zidentyfikować grupy ludzi, którzy stają się identyfikowalni po zarejestrowaniu się w bibliotece i otrzymują dostęp do zbiorów elektronicznych biblioteki w pomieszczeniach biblioteki.

<sup>2</sup> Przeważnie są to materiały opublikowane przed 1995.

Bibliotekom narodowym, uniwersyteckim i publicznym powinno się zezwolić na zapewnienie tym użytkownikom możliwości przeglądania pełnego tekstu i kopiowania ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze materiału zdigitalizowanego przez bibliotekę lub materiału uzyskanego od wydawcy w postaci elektronicznej. Rozumie się, że kategoria „Inne biblioteki” obejmuje te biblioteki, które nie zapewniają dostępu innym osobom niż personel lub określona grupa użytkowników.

#### *Niezarejestrowani użytkownicy zewnętrzni*

Ta grupa użytkowników ma zastosowanie do biblioteki o funkcjach biblioteki publicznej, gdzie ludzie wchodzi i wychodzą bez identyfikowania siebie. Tym bibliotekom powinno się zezwalać na zapewnienie użytkownikom możliwości przeglądania na miejscu w bibliotece<sup>3</sup> pełnego tekstu materiału elektronicznego i na kopiowanie ograniczonej liczby stron na papierze materiału zdigitalizowanego przez bibliotekę i materiału uzyskanego od wydawcy.

#### *Użytkownicy zarejestrowani mający dostęp zdalny*

Ta grupa użytkowników odnosi się do nie dającej się zidentyfikować grupy ludzi, którzy stają się identyfikowalni, kiedy się zarejestrują poprzez hasło lub przez podpisanie formularza elektronicznego i którzy są w stanie uzyskać dostęp do zbiorów biblioteki spoza pomieszczeń biblioteki.

Biblioteki będą potrzebowały negocjować przepisy, zgodnie z którymi zezwoli im się na zapewnienie tym użytkownikom możliwości przeglądania pełnego tekstu i kopiowania ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze materiału przez nie zdigitalizowanego. Za usługi elektronicznego dostarczanie dokumentów powinny być płacone honoraria właścicielom praw. Te usługi powinno się świadczyć na zasadzie zapłaty za korzystanie.

#### *Użytkownicy niezarejestrowani mający dostęp zdalny*

Biblioteki nie zapewniają dostępu do elektronicznych zasobów chronionych prawem autorskim niezarejestrowanym użytkownikom, mającym zdalny dostęp do biblioteki.

## IV. ARGUMENTY PRAWNE

Legalne uzasadnienie stanowiska CECUP można znaleźć w teście trójstopniowym według Artykułu 9(2) Konwencji Berneńskiej. Konwencja Berneńska służy jako ogólnoświatowa wytyczna dla międzynarodowej ochrony prawnoautorskiej. Wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej

---

<sup>3</sup> Materiałów tych nie należy przywoływać za pomocą „linków” na witrynie www biblioteki.

są sygnatariuszami Konwencji Berneńskiej. Konwencja Berneńska ustala pewne minimalne standardy ochrony prawnoautorskiej. Dla celów niniejszego dokumentu ważnym prawem wyłącznym Konwencji jest prawo reprodukcji według Artykułu 9(1).

*„Autorzy dzieł literackich i artystycznych chronionych przez niniejszą Konwencję korzystają z wyłącznego prawa do udzielanie zezwolenie na reprodukcję tych dzieł, bez względu na sposób i na formę, w których miałyby one nastąpić”.*

Artykuł 9(1) odnosi się do „reprodukcji tych dzieł we wszystkich formach”. Zgodnie w WIPO Guide to Berne Convention te sformułowanie jest wystarczająco szerokie, aby objąć nim wszystkie rodzaje i metody reprodukcji, w tym wszystkie procesy znane lub te, które mają być odkryte. Grupa Sterująca Projektem CECUP wierzy, że obejmuje ono sporządzanie kopii elektronicznej.

Prawo reprodukcji w Artykule 9(1) może być ograniczane „w pewnych szczególnych przypadkach” zgodnie z Artykułem 9(2) Konwencji Berneńskiej.

*„Ustawodawstwu Państw należących do Związku zastrzega się możliwość zezwolenia na reprodukcję tych dzieł w pewnych szczególnych wypadkach, pod warunkiem, że reprodukcja ta nie wyrządzi szkody normalnemu korzystaniu z dzieła, ani nie przyniesie nieuzasadnionego uszczerbku prawowitym interesom autora”.*

Krajowe przepisy prawne, które zezwalają na fotokopiowanie dla użytku prywatnego i celów badawczych lub edukacyjnych są oparte na Artykule 9(2). Najważniejszą częścią niniejszego artykułu jest sformułowanie „normalne korzystanie z dzieła”. Protokół Konferencji Sztokholmskiej (1967) nie daje żadnych wskazówek czym jest to „normalne korzystanie”. Zgodnie ze sprawozdaniem Komisji Redakcyjnej sporządzenie „znacznej liczby egzemplarzy” dla określonego celu stałoby w sprzeczności z normalnym korzystaniem.

Grupa Sterująca CECUP uznaje, że termin „normalne korzystanie z dzieła” powinien być interpretowany, w środowisku elektronicznym, jako zezwolenie na usługę biblioteczną nie konkurującą z podobną usługą lub projektem osiągalnym u wydawcy. W tym przypadku muszą się stosować prawa użytkownika w świetle prawa autorskiego. Lecz, na przykład, jeżeli biblioteka chce digitalizować materiał, który jest już osiągalny w postaci elektronicznej u wydawcy, taka działalność stoi w sprzeczności z normalnym korzystaniem z dzieła. Odnosi się to także do przypadku, gdy biblioteka dostarcza odległemu użytkownikowi artykuł, który ten użytkownik mógłby nabyć od wydawcy. To, że jest się w sprzeczności z normalnym korzystaniem z dzieła nie oznacza, że biblioteki nie mogą świadczyć danej usługi. Biblioteka powinna rozpocząć dyskusję z wydawcami na temat warunków, na jakich te działania mogą być wykonywane.

Wartość testu trójstopniowego według Artykułu 9(2) została potwierdzona w Traktacie WIPO o Prawie Autorskim 1996. Uzgodnione stwierdzenie Artykułu 1(4) dało wyraźnie do zrozumienia, że prawo reprodukcji określone w Artykule 9(2) Konwencji Berneńskiej i dopuszczone zgodnie z nim wyjątki w pełni stosują się do środowiska cyfrowego, w szczególności – wykorzystywania dzieł w postaci cyfrowej.

Co więcej, Uzgodnione Stwierdzenie Artykułu 10 zezwala na tworzenie nowych wyjątków i ograniczeń, które są odpowiednie dla środowiska sieci cyfrowej.

## V. WNIOSKI

Grupa Sterująca CECUP wierzy, że nowe techniki i usługi aktualnie nie wymagają zasadniczej nowelizacji międzynarodowego i krajowego ustawodawstwa w zakresie prawa autorskiego. Istniejące ustawy prawa autorskiego ciągle jeszcze dobrze służą użytkownikom, bibliotekom i właścicielom praw autorskich. Niepewne czasy w perspektywie powinny być wykorzystywane przez biblioteki i wydawców do eksperymentowania, w obrębie dającego się kontrolować środowiska biblioteki, z nowymi produktami i nowymi technikami metodą projektów pilotażowych. Co więcej – uważa się za niezbędne, żeby biblioteki i właściciele praw autorskich kontynuowali dyskusję na temat wyzwań społeczeństwa elektronicznego.

## Stanowisko ECUP odnośnie digitalizacji i użytkowania zdigitalizowanych dzieł niewspółczesnych

<b>Użytkownicy</b>	<b>Biblioteka narodowa</b>	<b>Biblioteka uniwersytecka</b>	<b>Biblioteka publiczna</b>	<b>Inne biblioteki (firm, specjalne szkolne itd.)</b>
Personel biblioteczny	Dopuszczalne: digitalizacja, stałe elektroniczne przechowywanie, indeksowanie, jedna kopia archiwalna	dopuszczalne: digitalizacja, stałe elektroniczne przechowywanie, indeksowanie, jedna kopia archiwalna	Dopuszczalne: digitalizacja, stałe elektroniczne przechowywanie, indeksowanie, jedna kopia archiwalna	dopuszczalne: digitalizacja, stałe elektroniczne przechowywanie, indeksowanie, jedna kopia archiwalna
Członkowie instytucji w obrębie wewnętrznej sieci bibliotecznej	Dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze	dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze	Dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze	dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze
Użytkownicy zewnętrzni zarejestrowani drogą otwartej rejestracji	Dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze	dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze	Dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze	
Niezarejestrowani użytkownicy zewnętrzni			Dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron na papierze	
Mający dostęp zdalny użytkownicy zarejestrowani	Podlegające negocjacom: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze, elektroniczne dostarczanie dokumentów	podlegające negocjacom: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze, elektroniczne dostarczanie dokumentów	Podlegające negocjacom: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze, elektroniczne dostarczanie dokumentów	podlegające negocjacom: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze, elektroniczne dostarczanie dokumentów



Użytkownicy niezarejestrowani mający dostęp zdalny	brak dostępu	brak dostępu	brak dostępu	brak dostępu
--	--------------	--------------	--------------	--------------

- \* dopuszczalne – działania nie podlegające negocjacji (uczciwe zasady postępowania) ustalone przepisami ustawowymi
- \* podlegające negocjacom – działania, które mogą być negocjowane
- \* członkowie – członkowie personelu zatrudnionego lub w inny sposób akredytowanego przez instytucję i studenci tej instytucji, którym zezwala się na dostęp do zabezpieczonej sieci i którym przydzielono hasło lub inny sposób uwierzytelnienia
- \* sieć wewnętrzna biblioteki – siedziba instytucji macierzystej i inne takie miejsca, gdzie członkowie pracują i studiują
- \* zarejestrowani/niezarejestrowani użytkownicy zewnętrzni – użytkownicy nie będący członkami instytucji
- \* ogląd – obejmuje dostęp, przeglądanie i wyszukiwanie
- \* dostęp zdalny – dostęp spoza pomieszczeń biblioteki
- \* materiał niewspółczesny – artykuły i czasopisma opublikowane przed 1995

**Stanowisko ECUP odnośnie uczciwej praktyki w licencjonowaniu  
zasobów elektronicznych 15 grudnia 1998**

<b>Użytkownicy</b>	<b>Biblioteka narodowa</b>	<b>Biblioteka uniwersytecka</b>	<b>Biblioteka publiczna</b>	<b>Inne biblioteki (firm, specjalne, szkolne itd.)</b>
Personel biblioteczny	dopuszczalne: stałe elektroniczne przechowywanie, indeksowanie, jedna kopia archiwalna	dopuszczalne: stałe elektroniczne przechowywanie, indeksowanie, jedna kopia archiwalna	dopuszczalne: stałe elektroniczne przechowywanie, indeksowanie, jedna kopia archiwalna	dopuszczalne: stałe elektroniczne przechowywanie, indeksowanie, jedna kopia archiwalna
Członkowie instytucji	dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze	dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze	dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze	dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze
Użytkownicy zewnętrzni zarejestrowani drogą otwartej rejestracji	użytkownicy zewnętrzni zarejestrowani drogą otwartej rejestracji	dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze	dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron elektronicznie lub na papierze	
Nie-zarejestrowani użytkownicy zewnętrzni			dopuszczalne: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie ograniczonej liczby stron na papierze	
Mający dostęp zdalny użytkownicy zarejestrowani	podlegające negocjacom: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie elektronicznie lub na papierze, elektroniczne dostarczanie dokumentów	podlegające negocjacom: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie elektronicznie lub na papierze, elektroniczne dostarczanie dokumentów	podlegające negocjacom: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie elektronicznie lub na papierze, elektroniczne dostarczanie dokumentów	podlegające negocjacom: ogląd pełnego tekstu, kopiowanie elektronicznie lub na papierze, elektroniczne dostarczanie dokumentów

Mający dostęp zdalny użytkownicy nie- zarejestrowani	brak dostępu	brak dostępu	brak dostępu	brak dostępu
--	--------------	--------------	--------------	--------------

- \* dopuszczalne – działania nie podlegające negocjacji ustalone przepisami ustawowymi
- \* do negocjacji – działania, które mogą być negocjowane
- \* członkowie – członkowie personelu zatrudnionego lub w inny sposób akredytowanego przez instytucję i studenci tej instytucji, którym zezwala się na dostęp do zabezpieczonej sieci i którym przydzielono hasło lub inny sposób uwierzytelnienia
- \* zarejestrowani/niezarejestrowani użytkownicy zewnętrzni – użytkownicy nie będący członkami instytucji
- \* ogląd – obejmuje dostęp, przeglądanie i wyszukiwanie
- \* dostęp zdalny – dostęp spoza pomieszczeń biblioteki

## Zasady, których należy przestrzegać przy podpisywaniu umów licencyjnych z właścicielami praw

Punkty umowy licencyjnej (wg konspektu wykładu Tuuli Haavisto)

- Stron
- Wyszczególnienia intencji stron
- Interpretacji umowy
- I. Definicji
- II. Wyboru prawa
- Tekstu porozumienia
- Praw udzielonych przez licencję
- Ograniczeń dotyczących użytkowania
- Terminu obowiązywania
- Dostarczania i dostępu do licencjonowanych materiałów
- Przedsięwzięć licencjobiorcy (biblioteki)
- Implementacji i oceny
- Gwarancji, przedsięwzięć i zabezpieczeń
- Siły wyższej
- Przeniesienia praw
- Wypowiedzenia
- Rozstrzygania sporów
- Załączników
- Podpisów

## ECUP<sup>4</sup> EBLIDA

### WPROWADZENIE

W odniesieniu do publikacji tradycyjnych bibliotekarz kupuje książki, do których użytkownicy mają potencjalnie dostęp nieograniczony. Raz kupiona książka staje się własnością biblioteki na zawsze. *W otoczeniu cyfrowym, natomiast, od bibliotekarza oczekuje się, że kupi dostęp do kopii elektronicznej na określony czas i dla określonego wykorzystania. Dostęp jest przeważnie kupowany przez licencję.* Licencja jest formalnym upoważnieniem do wykonywania czegoś, co w przeciwnym razie byłoby niezgodne z prawem. Licencje są w większości regulowane przez prawo kontraktowe. Dopuszczalny stopień dostępu i wykorzystywania zależy znacznie od warunków wynegocjowanych w licencji na określony produkt.

Jeżeli właściciel prawa autorskiego (w wielu przypadkach wydawca) wysłała umowę licencyjną, należy pamiętać, iż w rzeczywistości sprzedaje on zaproszenie do negocjowania warunków, zgodnie z którymi produkt może być wykorzystywany. Przeważnie jest wysyłana modelowa licencja, którą z reguły należy przeczytać, jeśli trzeba – poprawić, i zwrócić w celu wskazania warunków, które biblioteka byłaby gotowa kontraktować. W przypadku CD-ROM licencja jest w tyle opakowania.

Większość licencji jest pisana przez prawników i użyty w nich język techniczny zniechęca bibliotekarzy do ich czytania. *Jednak ważne jest zrozumienie tego, na co się wyraża zgodę.*

---

<sup>4</sup> ECUP jest Skoncentrowanym Działaniem koordynowanym przez Europejskie Biuro Stowarzyszeń Bibliotek, Ośrodków Informacji i Dokumentacji (EBLIDA, <http://www2.echo.lu/libraries/en/libraries/en/libraries.html>). Rozpoczęło się 15 stycznia 1996 roku jako kontynuacja ECUP 1 i zakończy się 14 stycznia 1999. Platforma Użytkowników Prawa Autorskiego Europy składa się z stowarzyszeń bibliotek w Europie będących pełnoprawnymi członkami EBLIDA. Celami Platformy są: wzmocnienie świadomości i stymulowanie dyskusji nad zagadnieniami prawa autorskiego, naszkicowanie modelowych punktów licencji na wykorzystywanie informacji elektronicznej i utworzenie Europejskiego Ośrodka Zainteresowań dla problemów prawa autorskiego na witrynie WWW. Niniejsza publikacja jest jednym z produktów EBLIDA. Inne produkty EBLIDA można znaleźć na witrynie ECUP+: <http://www.eblida.org> pod ECUP-docs.

To że się nie podpisuje lub ignoruje warunki umowy nie wystarczy do uniknięcia tego, aby te warunki stosowały się. Tak naprawdę wykorzystanie produktu lub usługi po zawiadomieniu was o warunkach umowy będzie często traktowane jako akceptacja tych warunków.

Wykaz ostrzeżeń związanych z licencją opracowano w celu dopomoczenia wam w rozumieniu konsekwencji pewnych punktów w umowie.

## PRAWO AUTORSKIE A LICENCJONOWANIE

Przez wiele lat bibliotekarze i organizacje ich reprezentujące argumentowały, że istniejące wyjątki przyznawane prawem autorskim powinny być zachowane dla materiałów w postaci drukowanej i rozszerzone tak, aby objąć użytkowanie zasobów cyfrowych.

Wprowadzenie prawa kontraktowego do regulacji wykorzystywania zasobów cyfrowych uwypukliło problem statusu wyjątków od prawa autorskiego. Prawo kontraktowe jest zdominowane przez zasadę wolności kontraktu, która oznacza, że strony umowy mają swobodę negocjowania warunków wykorzystywania materiału chronionego prawem autorskim lub wręcz uchylania praw udzielanych przez prawo autorskie.

To wszystko jest uczciwe i dobre, jeżeli negocjacje są prowadzone przez strony równoprawne. W przypadku prawa autorskiego nie należy zapominać, że jedna strona ma prawo wyłączne (prawo monopolu) i druga strona, w tym przypadku biblioteka, jest chętna do posiadania dostępu do dzieła w celu spełniania swoich funkcji. Dalej – biblioteka nie zawsze jest świadoma faktu, że licencje mogą nie brać pod uwagę wyjątków od prawa autorskiego.

Obecnie, świat prawny jest podzielony, jeżeli chodzi o status wyjątków od prawa autorskiego i obowiązków rządów w tym zakresie. Tymczasem – doradzilibyśmy każdemu negocjującemu takie licencje następującego punktu:

*„W celu uniknięcia wątpliwości nic w niniejszej licencji nie może w żaden sposób wykluczać, modyfikować ani wpływać na jakiegokolwiek prawo ustawowe, które może być przyznane od czasu do czasu bibliotekom i ich użytkownikom przez krajowe prawo autorskie”.*

To co najmniej zagwarantuje, że prawa ustawowe przyznane przez krajowe prawo autorskie będą brane pod uwagę przez licencję.

## Ramy licencji

Na ogół umowa licencyjna składa się z punktów dotyczących:

- Stron
- Wyszczególnienia intencji stron
- Interpretacji umowy
- I. Definicji
- II. Wyboru prawa
- Tekstu porozumienia
- Praw udzielonych przez licencję
- Ograniczeń dotyczących użytkowania
- Terminu obowiązywania
- Dostarczania i dostępu do licencjonowanych materiałów
- Przedsięwzięć licencjobiorcy (biblioteki)
- Implementacji i oceny
- Gwarancji, przedsięwzięć i zabezpieczeń
- Siły wyższej (okoliczności nie dających się przewidzieć)
- Przeniesienia praw
- Wypowiedzenia
- Rozstrzygania sporów
- Załączników
- Podpisów

Zamiast używania określeń Licencjobiorca i Licencjodawca optowaliśmy za nazywaniem Licencjobiorcy „Biblioteką” i Licencjodawcy „Wydawcą”. Nie wszystkie punkty będą szczegółowo omawiane. Niektóre z nich mówią same za siebie.

Wyjaśnienie punkt po punkcie

### Wyszczególnienia intencji stron

Po szczegółach dotyczących stron przeważnie pojawia się zestaw akapitów zwany wyszczególnieniem intencji stron. Wyszczególnienie intencji stron daje krótki przegląd tego co chce się osiągnąć poprzez umowę. Mówiąc ściśle nie jest to w rzeczywistości część umowy. Stanowi krótki zapis celów stron i okoliczności zawarcia umowy, jeżeli w pewnym momencie w przyszłości dochodzi do interpretacji umowy z okazji sporu.

### **Definicje**

Pisanie prawa wymaga stosowania precyzyjnych sformułowań. Jeżeli pojęcia są złożone lub wyjaśnienie krótkiego wyrażenia zajęłoby trochę czasu, zamiast nich, dla ich oznaczenia, stosuje się jeden wyraz. Ludzie często pobieżnie czytają interpretację, jednak jest ważnie nie pomijanie tych punktów; drobna zmiana znaczenia w definicji ma znaczący wpływ na całą umowę. Także jeżeli do kontraktu ma się wślizgnąć nieprzyjemna niespodzianka, to właśnie najprawdopodobniej tu zostanie wprowadzona.

### **Wybór prawa**

Fundamentalną kwestią w tym rozdziale jest punkt dotyczący prawa wybranego do interpretacji licencji i sądu właściwego do przyjmowania skarg przeciwko Wydawcy lub Bibliotece. W większości licencji można znaleźć prawo najdogodniejsze dla wydawcy. Z punktu widzenia kosztu jest pożądane, abyście w tym punkcie zmienili na prawo i sąd dogodne dla was lub dla obydwu stron. Nie chcecie, aby to skończyło się na przyjęciu prawa USA do interpretacji licencji i na konieczności wyjazdu do sądu USA w celu obrony swojej sprawy.

### **Tekst umowy**

To jest serce umowy. Reasumuje to, co jest kupowane lub dostarczane za określoną cenę. Powinno być sformułowane w jasnych i jednoznacznych wyrażeniach. Jeżeli sprawy są wyrażone jako pragnienia i życzenia, nie będą miały charakteru wiążącego. Przede wszystkim musi być określone to co się kupuje za cenę, którą wy płacicie. Niczego, o czym zapomnieliś wspomnieć, nie nabędziesz i będziesz musiał się wrócić, aby zapłacić za dodatkową opłatę.

### **Prawa udzielone zgodnie z licencją**

Punkty pod tym nagłówkiem określają, co możecie robić z licencjonowanymi materiałami. Należy się upewnić, czy uwzględnione zostały wszystkie działania, które chcielibyście wykonywać sami lub które mogłyby być wykonywane przez użytkowników. Działania nie wymienione nie będą dopuszczalne, chyba że renegowujecie umowę lub później kupujecie dodatkowe prawa na podstawie dalszej licencji. Wykaz działań może być tak długi lub tak krótki jak wy chcecie i będzie to zależało od tego, na ile was będzie stać. Należy być świadomym, że nie negocjuje się praw ustawowych, które są już udzielone wam przez krajowe prawo autorskie lub traktaty międzynarodowe (patrz także rozdział Prawo autorskie a licencjonowanie na stronie 4, w szczególności proponowany punkt, który gwarantuje

prawa ustawowe). Tych praw nie powinno się wykazywać w licencji, jednak zauważyliśmy, że wielu bibliotekarzy woli wykazywać je w licencji jako „aide mémoire” dla wygody.

W tym rozdziale coraz ważniejsze staje się to, jak określa się użytkowników upoważnionych i miejsca, z których możliwy jest dostęp do materiałów licencjonowanych.

Najważniejszym podziałem użytkowników upoważnionych, stosowanym przez wydawców, jest podział na „Użytkowników autoryzowanych” i „Użytkowników zewnętrznych”. Jednak to, co te pojęcia obejmują, może się w zależności od licencji bardzo różnić.

Grupa Sterująca ECUP nie popiera podziału na „Użytkowników autoryzowanych” i „Użytkowników zewnętrznych”, ponieważ uważa ten podział za mylący. „Użytkownicy zewnętrzni” są także upoważnieni do wykorzystywania licencjonowanych materiałów, lecz w wielu przypadkach nie w taki sam sposób, jak „Użytkownicy autoryzowani”.

Pełniejszym podziałem jest podział na „członków” i „nieczłonków” instytucji. „Nieczłonkowie” instytucji mogą być podzieleni na „zarejestrowanych użytkowników zewnętrznych”, „niezarejestrowanych użytkowników zewnętrznych” (takich jak odwiedzających bibliotekę publiczną i „zarejestrowanych użytkowników zdalnych”).

Ostatecznie nie jest ważne, jak się nazwie użytkowników, póki definicja obejmuje grupy użytkowników, którym chcecie zapewnić dostęp. Członków, Zarejestrowanych użytkowników zewnętrznych, Zarejestrowanych użytkowników zdalnych i Miejsce można zdefiniować następująco:

### ***Członkowie instytucji***

osoby zatrudnionego personelu lub w inny sposób akredytowane przez instytucję oraz studenci instytucji, którym zezwala się na dostęp do sieci zabezpieczonej i którym wydano hasło lub inne uwierzytelnienie

### ***Zarejestrowani użytkownicy zewnętrzni***

osoby z ogółu publiczności, które są zarejestrowane otwartą rejestracją jako uprawnieni użytkownicy usługi bibliotecznej i którym zezwala się na dostęp do sieci zabezpieczonej za pośrednictwem stacji roboczych zlokalizowanych w pomieszczeniach bibliotecznych i którym wydano hasło lub inne uwierzytelnienie

### ***Niezarejestrowani użytkownicy zewnętrzni***

osoby z ogółu publiczności, które nie są zarejestrowane jako użytkownicy usługi bibliotecznej i którym zezwala się na dostęp do sieci zabezpieczonej



za pośrednictwem stacji roboczych zlokalizowanych w pomieszczeniach bibliotecznych w niektórych celach określonych w tej umowie

### **Zarejestrowani użytkownicy zdalni**

organizacja lub poszczególne osoby z ogółu publiczności zarejestrowane jako uprawnieni użytkownicy usługi bibliotecznej i którym zezwala się na dostęp do sieci zabezpieczonej z innych miejsc niż pomieszczenia biblioteki

### **Miejsce**

oznacza zabudowania biblioteki i inne miejsca, w których Członkowie pracują i się uczą, uwzględniając domy akademickie, kwatery i domy członków

W poniższym wykazie przedstawione są podstawowe prawa, które zostały uwzględnione w licencjach odnoszących się do miejsca.

Prawo:

- dostępu do serwera wydawcy
- do przechowywania lokalnie Licencjonowanych Materiałów
- do zintegrowania Licencjonowanych Materiałów z infrastrukturą i usługami informacyjnymi systemu lokalnego
- do indeksowania Licencjonowanych Materiałów
- do udostępniania Licencjonowanych Materiałów Członkom instytucji w miejscu dla celów własnych badań naukowych, nauczania, nauki
- do zezwalania Członkom instytucji na drukowanie i/lub wyładowywanie poszczególnych artykułów dla celów własnych badań naukowych, nauczania, nauki
- do zapewniania dostępu i zezwalania na kopiowanie Użytkownikom Zewnętrznym dla celów własnych badań naukowych, nauczania, nauki
- do zezwolenia na reprodukcję i na włączenie kopii (papierowej lub elektronicznej) do pakietów kształceniowych

Trudnymi problemami pozostają: Wypożyczanie Międzybiblioteczne i Elektroniczne Dostarczanie Dokumentów. Wypożyczanie Międzybiblioteczne (ILL) materiałów drukowanych jest praktyką od dawna akceptowaną w świecie druku. W otoczeniu elektronicznym wyrażenie ILL i sama działalność są sprawami mocno kontrowersyjnymi. Przez kilka lat bibliotekarze i wydawcy próbują osiągnąć wspólne stanowisko. Jedną z przeszkód w osiągnięciu porozumienia jest brak jasnego określenia zamierzeń bibliotekarzy odnośnie tego jak chcą się dzielić własnymi zasobami.

Szczególnie ważne jest odróżnienie Wypożyczania Międzybibliotecznego dokumentów drukowanych od Wypożyczania Międzybibliotecznego

dokumentów elektronicznych. Przede wszystkim termin wypożyczenie sugeruje, że materiał jest odsyłany z powrotem w pewnym momencie. Tak jest w przypadku książek w ich tradycyjnej postaci, lecz nie materiału w formie elektronicznej. Terminami, które mogłyby dokładniej określić działalność, są Międzybiblioteczny Podział Zasobów i Wykorzystanie Międzybiblioteczne. Dopóki ta działalność ogranicza się do dzielenia się informacją między bibliotekami i nie z trzecią stroną, te terminy mogłyby być używane obok Elektronicznego Dostarczania Dokumentów na żądanie dla użytkowników końcowych (strony trzeciej).

Wypożyczanie Międzybiblioteczne w otoczeniu elektronicznym nie było przedmiotem intensywnych badań. Więcej dostępnego materiału badawczego odnosi się do Elektronicznego Dostarczania Dokumentów. Bardzo użyteczną publikacją jest *Analiza porównawcza problemów prawa autorskiego przy Elektronicznym Dostarczaniu Dokumentów* Dr. P. Bernt Hugenholtz i Dirk J.G. Visser. W 1994 roku Komisja Europejska (DGXIII) poprosiła Instytut Prawa Informacyjnego Uniwersytetu w Amsterdamie o zanalizowanie i porównanie prawa autorskiego w krajach UE i EFTA w odniesieniu do elektronicznego dostarczania dokumentów. Jednym z wniosków tej analizy porównawczej było to, że brak wskazań legislacyjnych i prawnych utrudnił, czy wręcz uniemożliwił, precyzyjne określenie statusu prawnego elektronicznego dostarczania dokumentów w wielu krajach europejskich.

Z pewnością znalezienie rozwiązań prawnie satysfakcjonujących wszystkie zaangażowane strony zajmie trochę czasu. Jest szczególnie ważne, aby w tym czasie bibliotekarze i wydawcy spróbowali zrozumieć wzajemnie swoje stanowiska i cele oraz próbowali znaleźć rozwiązania dające się zastosować w praktyce określając tak precyzyjnie jak to tylko jest możliwe działania, które chcą wykonywać. Pomoże to nie tylko decydentom w procesie legislacyjnym, lecz także bibliotekarzom i wydawcom w negocjacjach w sprawie licencji na zasoby elektroniczne. Inicjatywy trwają w Holandii i w Zjednoczonym Królestwie. W Holandii wydawcy i instytucje naukowe zgodziły się na eksperyment Wypożyczeń Międzybibliotecznych w otoczeniu elektronicznym (<http://www.surfbureau.nl/iwipress.htm>). W Zjednoczonym Królestwie odbyły się dyskusje wspólnej Grupy Roboczej ds. Wypożyczeń Międzybibliotecznych powołanej przez Joint Information System Committee i Publishers Association w celu osiągnięcia wspólnego porozumienia na temat działań, które dałoby się zakwalifikować jako Wypożyczenia Międzybiblioteczne w otoczeniu elektronicznym (<http://www.ukoln.ac.uk/services/elib/papers/pa/>).

## Ograniczenia w zakresie wykorzystywania

Te punkty określają, czego nie należy robić z Licencjonowanymi Materiałami. Najczęściej chodzi o:

- reprodukcje systematyczne lub w pewnym zakresie
- ponowne rozpowszechnianie, sprzedaż, wypożyczanie lub odstępowanie licencji osobom trzecim
- systematyczne dostarczanie lub rozpowszechnianie w dowolnej formie komukolwiek innemu niż Członkowie Instytucji

Czas obowiązywania licencji

### **Termin**

Jeżeli nie istnieje specjalny przepis dotyczący początku licencji, wtedy umowa zaczyna się od daty podpisania. Jednak zazwyczaj jest przyjęte uwzględnianie przepisu, który odnosi się tego zagadnienia, po to aby uniknąć nieporozumienia. Jeżeli data początkowa jest inna niż data podpisu, nie ma powodu dlaczego to nie może być data od niej wcześniejsza, skoro strony tak sobie życzą.

Termin licencji jest to okres, w którym wydawca powinien zapewniać dostęp a biblioteka płacić. Licencję można anulować przed upływem terminu, jeżeli następuje istotne złamanie licencji lub jeżeli istnieje inny przepis dopuszczający wcześniejsze unieważnienie (takie jak skutek pewnego zdarzenia, np. niewypłacalności lub przez jedną ze stron za wypowiedzeniem).

Licencje mogą być tak długie lub tak krótkie, jak strony zadecydują i można je przedłużać. Ze względu na precyzję należy określić raczej konkretną datę wygaśnięcia niż czas trwania. Możliwe jest posiadanie licencji, która będzie obowiązywała przez czas nieograniczony i jej unieważnienie poprzez odpowiednie powiadomienie.

### **Wygaśnięcie**

Licencja powinna zawierać warunki ustalające mechanizm lub okoliczności, w których licencja powinna wygasnąć. Ma to zapobiec zablokowaniu biblioteki przez umowę, zgodnie z którą biblioteka musi płacić za produkty lub usługi, które są przez wydawcę świadczone niewłaściwie lub których biblioteka już nie potrzebuje.

Zgodnie z prawem ogólnym umowę może wygasnąć w dowolnym czasie za powiadomieniem, jeżeli druga strona umowy nie wykonując jakichkolwiek swoich zobowiązań nie realizuje umowy. Stosuje się to tylko w przypadku poważnego złamania warunków umowy.

Praktycznym rozwiązaniem jest zapewnienie w umowie mechanizmu dającego stronie niewywiązującej się z umowy szansę wyrównania braków. Przyjętym terminem jest trzydzieści dni od daty otrzymania pisemnego powiadomienia. Jeżeli w tym czasie brak jest wyrównany, wygaśnięcie

umowy nie będzie skuteczne. Jeżeli brak nie jest wyrównany, wtedy umowa wygasa. W przypadku wygaśnięcia umowy z winy wydawcy, byłoby uczciwe zapewnienie że wydawca zwróci część opłaty licencyjnej proporcjonalną do kwoty zapłaconej za okres do wygaśnięcia umowy. Ten przepis powinien być włączony do punktu dotyczącego złamania umowy.

### Dostęp ciągły

Można wymagać, aby pewne przepisy utrzymywały się w mocy po wygaśnięciu umowy. Bardzo ważny jest ten dotyczący prawa ciągłego dostępu do Materiału Licencjonowanego. Powinien on stosować się w przypadkach, gdy licencja wygasa z powodu upływu terminu lub – pod pewnymi warunkami – złamania umowy. Dostęp ciągły nie jest czymś, co jest przyznawane automatycznie. Do licencji powinien być włączony specjalny przepis. W obydwu przypadkach Biblioteka powinna prosić Wydawcę o zapewnienie dostępu do Materiału Licencjonowanego zgodnie z licencją albo w serwerze Wydawcy, albo za pośrednictwem strony trzeciej, albo przez dostarczanie plików elektronicznych do biblioteki. Bez względu na to czy licencja wygasa z winy Wydawcy, czy Biblioteki, należy przyznać prawo ciągłego dostępu do tej części Licencjonowanego Materiału, do której Biblioteka była uprawniona zanim nastąpiło złamanie umowy. Z reguły prawo do ciągłego dostępu będzie udzielane przez wydawcę pod warunkiem, że Biblioteka nadal przestrzega zobowiązań wynegocjowanych zgodnie z licencją odnośnie ograniczeń w wykorzystywaniu, zmian i zabezpieczeń.

### Dostarczanie i dostęp do Materiałów Licencjonowanych

Należy być możliwie jak najdokładniejszym, jeżeli chodzi o datę dostarczenia, częstotliwość, format i nośniki Materiałów Licencjonowanych. Nośniki muszą być w takiej postaci, do której Biblioteka może mieć dostęp i którą może stosować; w celu uniknięcia ryzyka dalszej dyskusji w licencji należy wyraźnie wszystko to określić. Gdyby materiały nie wpłynęły w terminie, Wydawca będzie miał na ogół 30 dni na naprawienie szkody (patrz wygaśnięcie). Pożądane jest wstawienie szczegółów do harmonogramu zamiast do zasadniczych punktów licencji.

Gdybyście życzyli sobie otrzymywać kopię elektroniczną przed- lub w tym samym czasie co kopia papierowa, do licencji należy włączyć odpowiedni punkt. W razie, gdyby części Materiału Licencjonowanego były wycofane lub przestały się ukazywać, byłoby uczciwe wprowadzenie przepisu, że Biblioteka może prosić Wydawcę o zwrot kosztów proporcjonalnie do wysokości dokonanej wpłaty za Materiały Licencjonowane, które były wycofane lub przestały się ukazywać.

Pod tym nagłówkiem znajdziecie także punkty dotyczące uzyskiwania dostępu do Materiałów Licencjonowanych, w tym dostarczania kodów dostępu i odpowiedniej pojemności i szerokości pasma w serwerze wydawcy w celu obsługi wykorzystywania przez bibliotekę, itp.

## Opłata Licencyjna

Opłatę licencyjną można uwzględnić w zasadniczym punkcie lub w oddzielnym Harmonogramie. Należy się upewnić, czy opłata licencyjna jest opłatą włączającą wszystko, uwzględniającą wszystkie usługi i produkty dostarczane przez wydawcę i czy są w niej zawarte wszystkie podatki (od sprzedaży, użytkowania itp.), tak aby nie być obciążanym ukrytymi kosztami w późniejszym okresie. Postanowienia za jaki okres powinno się płacić opłatę licencyjną oraz – jeżeli płaci się etapami – także częstotliwość i wartość każdej wpłaty.

## Przedsięwzięcia biblioteki

Jak można zrozumieć, ten rozdział jest bardzo ważny dla wydawców. Znajdziecie tutaj postanowienia, w których Biblioteka obiecuje, że ona lub jej użytkownicy nie będą naruszać prawa autorskiego ani innych praw własności przez – na przykład – modyfikowanie, adaptację, tłumaczenie i tworzenie dzieł pochodnych z Materiałów Licencjonowanych lub ich części.

Biblioteka zapewnia także, że będzie wykorzystywać lub zezwalać użytkownikom na wykorzystywanie Materiałów Licencjonowanych na warunkach określonych w licencji. Biblioteki powinny uważać na punkty, w których nakłada się zbyt dużą odpowiedzialność na Bibliotekę za działania, które nie są wykonywane zgodnie z licencją, np. za działania będące poza jej bezpośrednią kontrolą. W razie naruszenia praw wydaje się rozsądne, że prosi się Bibliotekę, aby zawiadomiła Wydawcę o zauważonych przez nią naruszeniach i że Biblioteka będzie współpracowała z Wydawcą w celu powstrzymania dalszych naruszeń prawa, gdyby się pojawiły. Chociaż Biblioteka nie powinna być pociągana do odpowiedzialności za naruszenie dokonane przez upoważnionego użytkownika, powinna ona odpowiadać, jeżeli darowała takie naruszenie lub do niego zachęcała po otrzymaniu zawiadomienia od Wydawcy.

## Gwarancje i zabezpieczenia

Na ogół wydawcy nie lubią dawać gwarancji, szczególnie w otoczeniu elektronicznym. Gwarancją, którą biblioteka potrzebuje jest to, że Wydawca jest właścicielem praw własności intelektualnej do Materiałów Licencjonowanych i że ma upoważnienie do udzielania licencji. Jeżeli licencja nie

ma postanowienia określającego gwarancję lub jeżeli to postanowienie jest niejednoznaczne, może się to skończyć tym, że biblioteka zapłaci dwukrotnie: raz Wydawcy i raz osobie stwierdzającej, że to ona a nie Wydawca ma prawa autorskie. Najczęściej tą osobą jest autor.

Niejednoznaczną gwarancją jest ta, w której się stwierdza, że Wydawca „według swej najlepszej wiedzy” jest właścicielem praw autorskich do Materiału Licencjonowanego. Wyrażenie „według swej najlepszej wiedzy” nakłada ciężar udowodnienia na Bibliotekę. Skąd może Biblioteka wiedzieć, kto jest na czele Wydawcy. Fakt, że Wydawca uczciwie lecz błędnie wierzył, że był uprawniony do udzielania licencji, stawia Bibliotekę w kłopotliwej sytuacji, jeżeli musi ona zetknąć się z nieodpowiedzialnym autorem żądającym rekompensaty. Właśnie dlatego tak ważna jest jasna gwarancja. Nie kupilibyście samochodu od kogoś, kto nie jest w stanie stwierdzić, że on jest właścicielem samochodu, który właśnie sprzedaje.

Co więcej, tak jest ważne, żeby Biblioteka otrzymała gwarancje, że Wydawca utrzyma i zachowa prawa własności intelektualnej na czas trwania licencji. Biblioteka powinna wiedzieć, czy Wydawca udzielający licencji będzie miał takie uprawnienia przez cały okres obowiązywania umowy; w przeciwnym razie będzie musiała zakupić nową licencję od nowego właściciela.

Wydawcy posiłkowali się argumentami, że takie gwarancje są nierealistyczne ze względu na częste w przemyśle fuzje i przejęcia. Takie argumenty świadczą o niezrozumieniu tego, co się dzieje z prawami własności intelektualnej przy takich transakcjach.

W przypadku fuzji sprawca (oryginalna strona umowy/wydawca) łączy się z innym ciałem w celu utworzenia nowej złożonej całości. Prawa własności intelektualnej posiadane przez sprawcę nie są stracone (i zatem gwarancje nie są złamane), ponieważ prawa są zachowane przez nową złożoną całość, która w miejsce oryginalnego wydawcy utrzymuje istniejące umowy.

W przypadku przejęcia natomiast nie ma zmiany sprawcy gwarancji (jedynie w własności sprawcy), zatem nie byłoby przeniesienia praw własności intelektualnej (i zatem żadnego zerwania). Prawa te pozostają przy pierwotnej stronie umowy.

Z przepisem określającym gwarancję jest związane zabezpieczenie na wypadek działań strony trzeciej dotyczących licencjonowanych praw własności intelektualnej. Powinno ono obejmować wszystkie straty, uszkodzenia, pretensje i koszty oraz nie powinno się ograniczać na przykład do

kosztów licencji. Potencjalne pretensje o naruszenie praw własności intelektualnej i koszt obrony w przypadku takich pretensji mogą znacznie przekroczyć kwotę, którą biblioteka początkowo zapłaciła za wykorzystanie takich praw.

Przykładowymi przepisami określającymi gwarancje i zabezpieczenia mogą być:

*„Wydawca gwarantuje Bibliotece, że ma pełne prawa i upoważnienie do udzielenia Licencji Bibliotece i że wykorzystanie przez Bibliotekę Materiału Licencjonowanego zgodnie z niniejszym Porozumieniem nie narusza praw żadnej Strony Trzeciej. Wydawca podejmuje się zabezpieczenia Biblioteki na wypadek wszelkich strat, uszkodzeń, kosztów i pretensji wynikających z takiego istniejącego lub domniemanego naruszenia. To zabezpieczenie przetrwa wygaśnięcie Porozumienia bez względu na przyczynę wygaśnięcia. Zabezpieczenie nie będzie się stosować, jeżeli Biblioteka zmodyfikowała Materiał Licencjonowany w jakikolwiek sposób niedozwolony przez Licencję”.*

*„Wydawca gwarantuje Bibliotece, że zachowa i utrzyma na czas trwania Porozumienia pełne prawa i upoważnienia do udzielania licencji Bibliotece i zabezpieczy Licencjobiorcę na wypadek wszelkich strat, uszkodzeń, kosztów i pretensji wynikających z takiego naruszenia”.*

#### Okoliczności nieprzewidziane

Siłą wyższą są okoliczności znajdujące się poza kontrolą stron umowy, takie jak: wojna, strajki, powodzie, awarie prądu, zniszczenie urządzeń sieciowych itp., które nie były przewidziane przez strony umowy i które uniemożliwiły wywiązanie się z umowy. W większości licencji istnieje przepis, że niewywiązanie się z któregokolwiek warunków umowy przez którąkolwiek ze stron spowodowane przez siłę wyższą jest usprawiedliwione i nie będzie uważane za złamanie Porozumienia.

#### Przeniesienie praw

W większości przepisów prawa umowy handlowej nie podlegają łatwo przeniesieniu praw. Przeniesienie praw umożliwia stronie umowy na uwolnienie się od wszystkich zobowiązań wynikających z umowy i na przekazanie ich temu, na którego przeniesiono prawa. Prawo zwyczajowe dotyczące przeniesienia praw jest skomplikowane i nie zawsze pewne. Ponadto przeniesienie umowy na inne podmioty jest dozwolone przez prawo ogólne, ponieważ pierwotna strona umowy pozostaje odpowiedzialna za wykonanie podwykonawcy. W większości licencji odnoszących się do stanowiska napotkacie następujący przepis:

*„Niniejsza licencja nie może być przekazana przez żadną ze stron jakiegokolwiek osobie fizycznej bądź prawnej, jak również żadna ze stron nie może zawierać dalszych umów w celu wywiązania się z niniejszej umowy bez pisemnej zgody drugiej strony, która nie powinna odmówić udzielenia zgody bez uzasadnienia.”*

Jeżeli biblioteki chcą powołać konsorcjum wyznaczając pośrednika (zarówno nowo powołane, jak i już istniejące ciało), któremu w drodze umowy przekaze się pewne zadania, należy zadbać o zagwarantowanie, że Wydawca naprawdę daje swoją pisemną zgodę. Najłatwiej jest włączyć odwołanie do takiej „zgody” w tekście licencji.

Taki przepis może mieć brzmienie następujące:

*„Nic nie może zabronić Bibliotece spełniania któregokolwiek z zobowiązań za pośrednictwem agenta”.*

W części definicyjnej należy dalej wyjaśnić, co się rozumie przez agenta. Definicja Agenta nie powinna być zbyt precyzyjna; w ten sposób Biblioteka będzie miała większe pole manewru na wypadek zmian.

## **Rozstrzygnięcie sporów**

Istnieje kilka sposobów rozstrzygnięcia sporów. Są to: droga sądowa, arbitraż, za pośrednictwem eksperta.

### **Droga sądowa**

Ani arbitraż, ani ekspert nie eliminują potrzeby przepisu dotyczącego właściwego prawa, określającego system prawny zarządzający umową, jej wykonaniem i interpretacją, jak również przepisu określającego, który sąd ma prawo do orzekania w przypadku sporów prawnych.

Droga sądowa za pośrednictwem sądów krajowych jest dogodniejsza do rozstrzygnięcia sporów zarówno co do faktów, jak i do prawa. Sędzia jest opłacony przez państwo. Droga sądowa może być wszczęta przez każdą ze stron i nie wymaga zgody drugiej. Decyzja sądu jest wiążąca we wszystkich przypadkach i istnieje przeważnie ustalona procedura apelacji.

Arbitraż polega na uregulowaniu sporu przez arbitra wyznaczonego przez strony umowy, nie przez państwo. Opłata dla arbitra jest przeważnie ponoszona wspólnie przez obydwie strony. Arbitraż ma charakter bardziej prywatny a mniej formalny aniżeli postępowanie sądowe, chociaż staje się ona coraz bardziej sformalizowany. Orzeczenia arbitra są wiążące dla



stron i mogą być egzekwowane przez sąd. Apelacja jest możliwa, na przykład – w Zjednoczonym Królestwie zgłasza się apelację do decyzji przez High Court.

## **Ekspert**

Wyznaczenie Eksperta jest procedurą nieformalną, w której strony zgadzają się – w drodze umowy – przekazać spór dotyczący faktu do decyzji wybranego eksperta. W rzeczywistości nie jest ona dogodna w przypadku sporów, gdzie przedmiotem dyskusji będą prawdopodobnie sprawy prawa. Opłata dla eksperta jest przeważnie ponoszona wspólnie przez obydwie strony. Decyzja eksperta jest wiążąca dla obu stron i jego wyznaczenie może być narzucone przez sąd. Nie ma możliwości apelacji, wyjąwszy prawdopodobnie przypadki zwykłego oszustwa lub oczywistego błędu.

## **Załączniki**

Załączniki włącza się do umów po to, aby sens umowy nie został utracony lub zaciemniony w nadmiarze szczegółów. Załączniki zawierają przeważnie szczegółowsze przepisy licencji i i można w nich umieszczać długie lub techniczne opisy lub wykresy. Stanowią one istotną i integralną część porozumienia. Powinien być specjalny przepis w punktach umowy dotyczący statusu Załączników. Przeważnie w licencjach w Załącznikach uwzględnia się wykaz Materiałów Licencjonowanych, daty dostarczenia, format i nośniki dostarczania oraz wykaz lokalizacji, gdzie można korzystać z Materiałów Licencjonowanych.

Załączniki można znaleźć po głównych przepisach, lecz przed podpisem Biblioteki i Wydawcy.

## **Punkty, których należy unikać**

Punkty zawierające „reasonable effort” ( wysiłek możliwy do przyjęcia) i „best effort” ( wysiłek największy)

W Unii Europejskiej można znaleźć kraje z tradycjami prawa cywilnego (prawa rzymskiego) i prawa zwyczajowego (prawa precedensowego). Rozróżnienie między koncepcjami prawa cywilnego i prawa zwyczajowego występuje nawet w obrębie stanów USA. Dla przykładu – prawo stanu Lousiana jest zdominowane przez prawo cywilne, a prawo stanu Washington kieruje się prawem zwyczajowym. Takie rozróżnienie jest bardzo ważne przy interpretacji pewnych punktów licencji, szczególnie punktów o tzw. reasonable effort i best effort.

Wyrażenia „reasonable effort” i „best effort” są niejednoznaczne. Wątpliwość co do znaczenia tych terminów w przypadku, gdy są one istotne w umowie sprawi, że punkty je zawierające nie dadzą się wprowadzić w życie. Sądy opierające się na prawie zwyczajowym, szczególnie w Zjednoczonym Królestwie, niechętnie angażują się w zgadywanie, co jest „możliwe do przyjęcia”. Ceny, ilości, czas, zobowiązania i wykonanie są takimi terminami, gdzie pewność jest bardzo istotna.

Wyraźna intencja i pewność dotycząca znaczenia terminów są również wymaganiami prawa cywilnego, lecz mają mniejsze znaczenie. Dla sądów będzie liczyło się znaczenie, jakie strony mogły i powinny nadawać temu, na co się zgodziły i to, czego można oczekiwać w związku z tym od każdej ze stron.

Ogólną radą jest unikanie źle zdefiniowanych bądź niejednoznacznych terminów typu „reasonable effort”, czy „best effort”. Należy je poprawić oraz zastąpić jasnymi i jednoznacznymi terminami i warunkami. Lepiej mieć od początku pewność, jakie są zobowiązania, aniżeli narażać się na koszty związane z pozyskaniem sędziego, który zinterpretuje, czy dane świadczenie było możliwe do przyjęcia, czy nie.

#### Klauzule o nieanulowaniu

Coraz więcej bibliotek dąży do przyznawania pierwszeństwa nabywaniu zasobów w postaci cyfrowej. Celem klauzul o nie anulowaniu w licencjach jest przeszkodzenie bibliotekom w anulowaniu dotychczasowych prenumerat na formy drukowane przez zamawianie wyłącznie kopii elektronicznych lub do ustalenie minimalnej liczby czasopism, które należy prenumerować lub na które należy wykupić licencję. Takie klauzule należy traktować jako nadużycie pozycji dominującej oraz nie należy ich akceptować i należy wykreślić je z licencji.

#### Klauzule o nieujawnianiu

W klauzulach o nie ujawnianiu przeszkadza się bibliotekom w dzieleniu się z innymi bibliotekami informację dotyczącą cen, użytkowania i innymi ważnymi informacjami dotyczącymi warunków licencji. W szczególności – w przypadku konsorcjum jest to żądanie niemożliwe do przyjęcia. Wydawcy powinni dać bibliotekom możliwość śledzenia wykorzystania [zasobów], zbierania odpowiedniej informacji zarządzającej potrzebnej przy uzupełnianiu zbiorów, dzielenia się uzyskanymi informacjami z innymi. Nie trzeba dodawać, że przy zbieraniu danych dotyczących wykorzystania musi uwzględnić dające się zastosować prawo dotyczące prywatności. Jednak należy pamiętać, że są przypadki, kiedy dzielenie się specyficznymi informacjami mogłoby zaszkodzić w sposób znaczący działalności wydawcy.

Dlatego jest ważne określenie w licencji, jakie informacje są obowiązkowo poufne i jakimi informacjami można się dzielić swobodnie.

Klauzule z niejednoznacznymi określeniami czasu

Ważne jest, aby w umowie jasno określać każdy okres czasu. Należy unikać luźnego powoływania się na dni, miesiące i lata. Tydzień może składać się z 7 lub 5 dni roboczych. Rok może oznaczać dowolny ciąg 12 miesięcy lub resztę określonego roku. Można sobie łatwo z tym poradzić określając dzień, tydzień, miesiąc i rok w wykazie definicji.

Wykaz kontrolny

Nie należy podpisywać licencji, która:

- nie jest regulowana przez prawo i sądy kraju, w którym znajduje się siedziba waszej instytucji
- nie uznaje praw ustawowych dotyczących użytkownika wynikających z prawa autorskiego
- nie przydziela ciągłego dostępu do Materiału Licencjonowanego
- nie zawiera gwarancji praw własności intelektualnej i klauzuli o ubezpieczeniu od pretensji strony trzeciej
- obciąża bibliotekę odpowiedzialnością za każde z osobna i wszystkie naruszenia przez użytkownika autoryzowanego
- zawiera klauzulę o nieanulowaniu
- zawiera klauzulę o nieujawnianiu
- zawiera klauzulę o „reasonable” i „best effort”
- zawiera klauzulę z niejednoznacznymi określeniami czasu
- nie zezwala na podpisywanie dalszych umów w celu wywiązywania się z niniejszej umowy z Agentem
- nie zawiera opłaty licencyjnej obejmującej wszystko

## WNIOSKI

Nie wystarczy negocjowanie samej ceny licencji. Mamy nadzieję, że niniejszy *Przewodnik* pomoże wam, gdy będziecie negocjować licencję ograniczoną do wewnętrznej sieci bibliotecznej. Świadomość typów pułapek prawnych i spraw, które wpływają, musi nastąpić przed nego-

cyjowaniem lepszej licencji dla waszej instytucji. Jednak przed podpisaniem umowy należy zawsze szukać pomocy prawnej. Dalszą pomoc można znaleźć w dwóch bardzo użytecznych dokumentach, które koncentrują się na zasadach licencjonowania. Pierwszym z nich jest Dutch/German Licensing Principle<sup>5</sup> z 27 października 1997 (<http://cwis.kub.nl/~dbi/english/license/licprinc.htm>). Drugim jest Statement of Current Perspective and Preferred Practices for the Selection and Purchase of Electronic Information of the International Coalition of Library Consortia (<http://www.library.edu/consortia/statemena temathtml>)<sup>6</sup>

Przykłady modelowych klauzul licencjonowania można znaleźć w ECUP Heads of Agreements dla bibliotek narodowych, uniwersyteckich, publicznych i zakładowych (<http://www.eblida.org/ecup> pod dokumentami ECUP) i w UK Model Nesli Site Licence (<http://www.nesli.ac.uk>).

Emmanuella Giavarra, LL.M.  
ECUP+  
Haga, 9 listopada 1998

---

<sup>5</sup> Holendersko-Niemiecka Zasada Licencjonowania.

<sup>6</sup> Deklaracja w sprawie bieżącej perspektywy i preferowanych zasad postępowania przy wyborze i zakupie informacji elektronicznej Międzynarodowego Koalicji Konsorcjów Bibliotecznych.

## SPIS TREŚCI

WSTĘP .....	5
Dawid Kot KORZYSTANIE Z UTWORÓW PRZEZ INSTYTUCJE UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ W ŚWIETLE TECHNIK CYFROWEGO PRZETWARZANIA DANYCH .....	9
Rafał Golał NOWELIZACJA POLSKIEGO PRAWA AUTORSKIEGO W KONTEKŚCIE SYTUACJI PRAWNEJ BIBLIOTEK .....	27
Lucjan Biliński STOSOWANIE PRAWA AUTORSKIEGO W POLSKICH BIBLIOTEKACH .....	35
Barbara Schleihagen KIERUNKI PRAWA AUTORSKIEGO I ICH IMPLIKACJE DLA BIBLIOTEK .....	42
Tuula Haavisto PRAWNOAUTORSKIE ASPEKTY ŚWIADCZENIA USŁUG BIBLIOTECZNYCH .....	49
Tuula Haavisto PROJEKT DYREKTYWY W SPRAWIE HARMONIZACJI NIKTÓRYCH ASPEKTÓW PRAWA AUTORSKIEGO I PRAW POKREWNYCH W SPOŁECZEŃSTWIE INFORMACYJNYM .....	51
STANOWISKO EBLIDA WOBEC PRAW UŻYTKOWNIKA .....	55
TEKST BROSZURY EBLIDA .....	67

## CONTENTS

INTRODUCTION .....	5
Dawid Kot PUBLIC SERVICES USE OF WORKS IN THE LIGHT OF DIGITAL DATA PROCESSING TECHNOLOGIES .....	9
Rafał Golał AMENDMENTS OF THE POLISH COPYRIGHT LAW IN THE CONTEXT OF THE LEGAL POSITION OF LIBRARIES .....	27
Lucjan Bilinski OBSERVANCE OF THE COPYRIGHT LAW IN THE POLISH LIBRARIES .....	35
Barbara Schleihagen TRENDS IN THE COPYRIGHT LAW AND THEIR IMPLICATION FOR LIBRARIES .....	42
Tuula Haavisto ASPECTS OF LIBRARY SERVICES RELATING TO COPYRIGHT LAW .....	49
Tuula Haavisto THE PROJECT OF THE INSTRUCTIONS REGARDING THE COORDINATION OF SELECTED ASPECTS OF COPYRIGHT LAW AND OTHER RELATED LAWS IN THE INFORMATION SOCIETY .....	51
EBLIDA ATTITUDE TOWARDS USERS' RIGHTS .....	55
TEXT OF THE EBLIDA PAMPHLET .....	67





19124

ISBN

ork 3

WYDAWNICTWO  
SBP

